

ZWALNIANIE Z CENZUR W ŚWIEŹLE PRZEPISÓW PRAWA KANONICZNEGO¹

I. Uwagi ogólne

Jedynym i wyłącznym środkiem, służącym do uwolnienia z kar poprawczych, określanych także mianem cenzur, jest rozgrzeszenie, inaczej zwane absolucją. Zasadę tę podaje prawodawca w kanonie 2248 §1, który brzmi: „*Quaelibet censura, semel contracta, tollitur tantum legitima absolutio*”

Wyraz „*quaelibet*” wskazuje, że z tej reguły nie są wyjęte żadne cenzury, a więc zasada kanonu 2248 §1 dotyczy zarówno cenzur „*latae sententiae*”, to jest zaciągniętych mocą samego prawa, jak i cenzur „*ferendae sententiae*”, to jest wymierzonych wyrokiem sądowym lub dekretem w postępowaniu karno-administracyjnym.

Wyrażenie „*semel contracta*” oznacza, że absolucja jest konieczna tylko przy uwalnianiu z cenzur *zaciągniętych*, lub *wymierzonych*, nie stanowi ona nieodzownego środka przy zagrożeniu karnym w postaci cenzury. Przeciwnie karnemu

¹ W 1953 roku, w czasopiśmie *Periodica de re morali, canonica, liturgica*, Romae — Brugis, Tom XLII, fasc. III-IV ukazał się artykuł napisany przez Z a l b ę M. pt. „*De vi canonis 2254 § 1, in ordine ad absolutiorem censurarum ab homine*”. W artykule tym autor stara się udowodnić, że spowiednikom przysługuje prawo udzielania absolucji od cenzur „*ab homine*” w wypadkach nagłych na podstawie kanonu 2254 § 1. Umożliwienie polskim czytelnikom zapoznania się z ciekawym i oryginalnym poglądem Zalbego, było powodem napisania niniejszego artykułu. Ze względu na to, że zwalnianie z cenzur, poza aspektem naukowym, przedstawia doniosłe znaczenie dla praktyki kościelnej, uznałem za stosowne podać całokształt przepisów prawa kanonicznego, zarówno dawnego (przedkodeksowego), jak i obecnie obowiązującego, celem dokładniejszego naświetlenia omawianego zagadnienia.

zagrożeniu sankcją cenzury służą inne środki prawne, jak: apelacja lub rekurs (kan. 2243 § 2).

Celem cenzury jest złamanie uporów sprawcy. Niemniej jednak zarówno poprawa przestępcy, jak i naprawienie szkód bezpośrednich, jak i pośrednich, wynikłych z przestępstwa będącego podstawą cenzury, nie znosi tejże. Zadośćuczynienie i poprawa przestępcy są racją skłaniającą przełożonego do udzielenia absolucji, a nawet go zniewalającą. Wskazuje na to kanon 2242 §3, w myśl którego nie wolno odmawiać absolucji, jeżeli sprawca porzucił upór, to jest okazał skruchę i żal za popełnione przestępstwo, zadośćuczynił za wyrządzoną szkodę i naprawił zgorzenie, albo przynajmniej przyobiecał na serio wypełnić powyższe warunki (kan. 2248 §2). Jednakże sama poprawa przestępcy oraz zadośćuczynienie nie stanowią przyczyny, mocą której „*ipso facto*” wygaśa by cenzura. Pogląd przeciwny potępiony został przez papieża Aleksandra VII w dniu 24 września 1666 roku.²

Śmierć przełożonego, który dokonał wymiaru kar poprawczych, nie ma żadnego wpływu na wygaśnięcie cenzury. Racja jest w tym, że uwzględnia się tu urzędy a nie osoby.

Co więcej, niektórzy z autorów utrzymują, że i śmierć przestępcy nie powoduje pełnego i całkowitego wygaśnięcia cenzury.³ Opierają się oni na dawnym prawie,⁴ w myśl

² Potępione zostało następujące zdanie: „quoad forum conscientiae reo correcto eiusque contumacia cessante, cessant censurae“. 44 prop., D e n z n i g e r-B a n n w a r t, *Enchiridion*, n. 1144.

³ Pogląd ten wypowiada C a p p e l l o F., *De censuris iuxta Codicem Juris Canonici*, ed. 4 emendata et aucta, Taurini-Romae 1950, 75, n. 84: „Nec saltem perfecte et totaliter morte censurati, quia ecclesiastica poena non solum delinquentem afficit, sed aliqua ratione ipsos quoque fideles, quibus imponitur obligatio abstinendi a certis actibus religiosus, v.g. a publicis suffragiis“. Por. także: P r ü m m e r D., *Manuale theologiae moralis*, Friburgii B., 1923, III, n. 476, dop. 3.

⁴ Pr. X, V, 39, 28, 38; Sext, V, 11 20: „.....Talis quoque, si hoc interdicto durante decedat, non debet in ecclesia vel coemeterio ecclesiastico, nisi poenituerit, sepeleiri“. W e r n z F., *Jus decretalium*, Prati 1913, VI, 176, n. 173.

którego, po śmierci ekskomunikowanego, okazującego skruchę w ostatnich chwilach swego życia, abszolucji udzielał jego dawny kompetentny przełożony, a rodzina obowiązana była dopełnić zadośćuczynienia na rzecz Kościoła. Ponadto posługują się jeszcze argumentem, że cenzura skutkami swymi nie ogranicza się tylko do dotkniętego tą karą, lecz rozciąga się także w pewnym sensie i na innych ludzi, którzy zobowiązani są do powstrzymania się od pewnych czynności, przewidzianych w prawie, jak np. zanoszenia publicznych modłów za ekskomunikowanego, sprawienia mu pogrzebu kościelnego i t.p. Obowiązek, ciążyący na wiernych, nie wygasa z chwilą śmierci obłożonego cenzurą, trwa on dalej, a więc konieczne jest udzielenie abszolucji.

Ze względu na to, że chodzi tu o sankcję karną nie w stosunku do zmarłego, lecz żyjących wiernych, zdaniem moim, uznać należy za słusznieszą opinię, że z chwilą śmierci ukaranego cenzurą, ta wygasa.⁵ Pozostają tylko skutki kary, dotyczące wiernych, jak: zakaz pogrzebu kościelnego i zanoszenia publicznych modłów za zmarłego w cenzurze. Dochylenia owych skutków przewidziana jest forma w Rytuale Rzymskim.⁶ Niemniej jednak, na tle dzisiaj obowiązującego prawa, należy dojść do wniosku, że i bez udzielenia abszolucji można zezwolić na pogrzeb kościelny, jeżeli obłożony cenzurą w chwili śmierci okazywał oznaki żalu (kan. 1240). Podobnie rzecz się ma i z modłami publicznymi.⁷

Dodać tu należy, że nie wywiera żadnego wpływu na zaciągniętą, czy wymierzoną cenzurę, a wskutek tego nie zwalnia z niej „*ipso facto*”, zniesienie ustawy karnej lub nakazu karnego, czy też częściowa zmiana w sensie przekształcenia ich charakteru z karnych na cywilne. Zasadę tę łatwo ustalić na podstawie kanonu 2226 § 3: „*Quod si lex*

⁵ Por. R o b e r t i F., *De delictis et poenis*, Romae 1944, tom I, pars II, 347, n. 304: „Mors rei eam (censuram) extinguit“.

⁶ Por. *Rituale Romanum*, III, Ritus absolvendi excommunicatum iam mortuum.

Por. R o b e r t i, *De delictis et poenis*, II, 347, dop. 3.

posterior tollat legem vel poenam tantum haec statim cessat, nisi agatur de censuris iam contractis” Wyrażenie „*nisi agatur de censuris iam contractis*” świadczy, że wolą prawodawcy jest, ażeby uwolnienie z cenzury nastąpiło za pomocą absolucji.⁸

Kwestie wyżej omówione identycznie regulowało dawne prawo kanoniczne. Stąd Kodeks prawa kanonicznego nic tu nowego nie wnosi, a właściwie nawiązuje do dawnego prawa i je przejmuje.⁹

Ze względu na to, że wymierzona cenzura w postępowaniu sądowym, czy karno-administracyjnym, jak też zaciągnięta mocą samego prawa czy nakazu prawnego (kan. 2195 §.2), może być uchylona wyłącznie za pomocą absolucji, przez którą należy rozumieć *akt, za pomocą którego przełożony uwalnia z cenzury*, ważną jest rzeczą ustalić, *kto, w jakich okolicznościach i z jakich cenzur może uwolnić*, czyli innymi słowy udzielić absolucji.

Zgodnie z podziałem wprowadzonym przez Kodeks prawa kanonicznego omówimy oddzielnie zwalnianie z cenzur w *zwykłych i nagłych wypadkach* oraz w *niebezpieczeństwie śmierci*.

II. Zwalnianie z cenzur w zwykłych wypadkach

Z a s a d a. W zwykłych wypadkach zwalniać z cenzur mogą ci, którzy posiadają prawo ustanawiać lub wymierzać

⁸ Inaczej natomiast przedstawia się sprawa, gdy cenzura nie została jeszcze wymierzona wyrokiem sądowym lub zaciągnięta mocą samego prawa. W tym wypadku ma zastosowanie zasada, wyrażona w kanonie 2226 § 3, w myśl której, z chwilą zniesienia ustawy karnej lub jej zmiany na ustawę cywilną, wygasa sankcja karna i z tej racji cenzura nie może być wymierzona na podstawie tej ustawy lub jej mocą zaciągnięta „*ipso facto*”. Por. M i c h i e l s G., *Normae generales*, ed. altera, Parisiis-Tornaci-Romae 1949, I, 250; C a p p e l l o, *De censuris*, 78, n. 87.

⁹ Por. X, V, 41, 1; X, V, 39, 28; X, V, 29, 38; Sext. V, 11, 20.

kary poprawcze, lub którym zastrzeżona jest absolucja. Te same uprawnienia mają ich przełożeni i następcy.¹⁰

1. Niezastrzeżone cenzury „latae sententiae”

A. Dawne prawo

W dawnym prawie obowiązywała zasada, że od cenzur „latae sententiae” ustanowionych mocą prawa powszechnego czy partykularnego, a nikomu niezastrzeżonych, mogą zwalniać swoich podwładnych ci, którzy posiadają jurysdykcję w zakresie zewnętrznym, jak: biskupi, opaci itp.¹¹ W zakresie wewnętrznym sakramentalnym czy pozasakramentalnym¹² — proboszczowie i spowiednicy, posiadający aprobatę do słuchnia spowiedzi.¹³ Absolucja udzielona w zakresie wewnętrznym wywierała skutki także i w zakresie zewnętrznym, ilekroć prawnie zostało stwierdzone jej udzielenie w zakresie wewnętrznym i jeśli udzielający absolucji

¹⁰ Por. R o b e r t F., *De delictis et poenis*, Romae 1944, editio altera, Vol. I, Pars II, De poenis in genere, De censuris in genere et in specie, 354, n. 311: „In casibus ordinariis ii possunt censuras absolute, qui constituerunt, vel quibus absolutio reservata est”.

¹¹ Por. S u a r e z F., *De censuris*, Moguntiae 1606, disp. VII, sect. 3, 4, 5; W e r n z F., *Jus decretalium*, Prati 1913, VI, 180, n. 175; K o b e r F., *Der Kirchenbann nach den Grundsätzen des kanonischen Rechts*, ed. 2, Tübingen 1863, 463 sq; Schamalzgrueber F., *Jus ecclesiasticum universum*, Romae 1844, l. V, tit. 39, n. 95, 96.

¹² Por. X, V, 39, 29; S u a r e z, *De censuris*, disp. VII, sect. 5, n. 19; H i l a r i u s a S e x t e n, *Tractatus de censuris ecclesiasticis*, Moguntiae 1898, 40; F e r r a r i s L., *Prompta Bibliotheca canonica, iuridica, moralis, theologica*, Romae 1886, v. Excommunicatio, art. 8, n. 4.

¹³ W kwestii ograniczenia władzy proboszczów udzielania absolucji od suspensy, por. Suarez, *De censuris*, disp. XXIII, sect. 2, n. 3; K o b e r F., *Die Suspension nach den Grundsätzen des kanonischen Rechts*, Tübingen 1862, 139 sq.

wyraźnie nie sprzeciwił się temu.¹⁴ Suarez¹⁵ udowadnia powyższe w następujący sposób: ażeby ktoś publicznie mógł korzystać z dobrodziejstwa absolucji, koniecznym jest publiczne stwierdzenie jej udzielenia. To ostatnie ma miejsce, jeśli publicznie jest wiadomym, że penitent odbył spowiedź u kapłana posiadającego władzę spowiadania oraz, że publicznie zostało dokonane zadośćuczynienie, konieczne w tym wypadku.

Wyjątek stanowiły niezastrzeżone cenzury wprowadzone na drogę sądową, chyba, że oskarżony został uwolniony z braku dowodów.¹⁶

B. Kodeks prawa kanonicznego.

Kodeks prawa kanonicznego nawiązuje w tej materii do dawnego prawa, wprowadzając jednak pewne zmiany i zezwala na udzielenie absolucji od niezastrzeżonych cenzur „*latae sententiae*” w zakresie sakramentalnym i pozasakramentalnym. Kan. 2253 „*Extra mortis periculum possit absolvere: 1. A censura non reservata, in foro sacramentali quilibet confessarius; extra forum sacramentale quicumque iurisdictionem in foro externo habeat in reum*”

1. W zakresie sakramentalnym prawo udzielania absolucji od cenzur niezastrzeżonych „*latae sententiae*” przysługuje każdemu spowiednikowi. Nie przysługuje natomiast temuż w

¹⁴ Por. L e g a M., *De delictis et poenis*, Romae 1910, 196, n. 143.

¹⁵ Por. S u a r e z, *De censuris*, disp. VII, sect. 5, n. 29: „Attamen ut possit quis publice absolutione uti, necesse est ut de illa, publice constet..... Ut autem publice censetur constare satis est quod publice constet illum fuisse confessum.... habenti potestatem.... dummodo satisfactio quae necessaria fuerit publice sit etiam exhibita”.

¹⁶ Por. W e r n z, VI, 180, dop. 157: „Semper tamen etiam in censura non reservata est excipiendus casus, quo causa iam sit deducta ad forum contentiosum, nisi iam reus ob defectum probationis fuerit dimissus”. W e r n z, VI, 179, n. 174; L e g a, *De iudiciis ecclesiasticis*, III, n. 130, 39; B r i d e, *Censures (Peines)*, *Dictionnaire de droit canonique*, Paris 1942, III, col. 218;

zakresie wewnętrznym pozasakramentalnym, jak to miało miejsce ongiś. Uprawnienie spowiedników do zwalniania z cenzur, która jest karą z zakresu zewnętrznego, da się uzasadnić potrzebą nie dopuszczenia do zniesławienia w wypadkach tajnych za pomocą tajnej absencji, uzyskanej w czasie spowiedzi. Ponadto umożliwienie spowiedzi sakramentalnej tym, którzy nie mogą przystępować do sakramentów św. z powodu zaciągnięcia cenzury, wzbraniającej przyjmowania sakramentów św. Wreszcie, ażeby pojednali się wcześniej z Kościołem ci, którzy pragną pojednać się z Bogiem.¹⁷

Następujące warunki są wymagane do udzielenia absencji sakramentalnej:

a) Konieczność spowiednika posiadającego aprobatę do słuchania spowiedzi. Ważna jednak będzie absencja w tych wypadkach, w których jurysdykcję uzupełnia Kościół (kan. 209).

b) Konieczność odbycia spowiedzi, czyli absencja winna być udzielona w czasie spowiedzi sakramentalnej, t.j. spowiedzi skierowanej do osiągnięcia absencji sakramentalnej, chociażby ta ostatnia dla jakiejś słusznej przyczyny była odmówiona lub opuszczona.

Absencja może być udzielona wszystkim, którzy przystępują do sakramentu pokuty. Nie istnieje tu żadne ograniczenie co do podwładnych, ponieważ wszyscy przystępujący do spowiedzi są podwładnymi spowiednika. Z tej racji można udzielić absencji wiernym obrządku wschodniego, podróżnym i włoczęgom (kan. 881 § 1), zakonnikom (kan. 519) za-

¹⁷ Por. R o b e r t i, *De delictis et poenis*, II, 355, n. 312; D'A n n i b a l e, I, n. 347: „nisi prius censuris absolutis, peccata regulariter absolvi prohibentur“. B r a d e, *Censures (Peines)*, *Dictinnaire de droit canonique*, III, col. 222, 223;

B e r u t t i Ch. *Institutiones iuris canonici*, VI, *De delictis et poenis*, Taurini-Romae, 1938, 156, n. 58; C a p p e l l o, *De censuris*, 105, n. 119; M.C.A. C o r o n a t a, *Institutiones iuris canonici* ed. 4, Taurini-Romae 1955, IV, 190, n. 1761; V e r m e e r s c h A. - C r e u s e n J., *Epitome*, Mechliniae-Romae 1946, ed. 6, III, 270, n. 453.

konnicom (kan. 522).¹⁸ Nie istnieje także żadne ograniczenie, jeśli chodzi o cenzury. W związku z tym, może spowiednik udzielać absolucji także i od cenzur, które nie wzbraniają przyjmowania sakramentów św.

Powstaje pytanie, czy możliwe jest udzielanie absolucji w zakresie wewnętrznym (sakramentalnym) od cenzur, które zostały wprowadzone na drogę sądową, albo co do których zapadł wyrok deklaracyjny, lub które są notoryczne?

Przed Kodeksem wykluczano cenzury, które zostały wprowadzone na drogę sądową.¹⁹

Kodeks nie zawiera żadnego zastrzeżenia w tej materii. Wynika stąd, że wolno udzielić absolucji od takich cenzur. Niemniej jednak Vidal²⁰ mniema, że i po Kodeksie nie można udzielić absolucji od cenzur wprowadzonych na drogę sądową. Jako rację podaje następujące argumenty: „Jeżeli sprawa została wprowadzona na drogę sądową, absolucja w zakresie wewnętrznym nie może być udzielona, a gdyby została udzielona, nie ma żadnego znaczenia. Kościół nie zwykł udzielać władzy, któraby przyczyniała się do szkody zakresu zewnętrznego, a ponadto wielce byłoby niewłaściwym, z punktu widzenia prawa, gdyby w wypadku rozpoczęcia dochodzenia sądowego w sprawie cenzury wmieszał

¹⁸ Kan. 519: „Firmis constitutionibus quae confessionem statis temporibus praecipunt vel suadent apud determinatos confessarios peragendam, si religiosus, etiam exemptus, ad suae conscientiae quietem. confessarium adeat ab Ordinario loci approbatum, etsi inter designatos non recensitum, confessio, revocato quolibet contrario privilegio, valida et licita est; et confessarius potest religiosum absolvere etiam a peccatis et censuris in religione reservatis“. Kan. 522: „Si, non obstante praescripto can. 520, 521, aliqua religiosa, ad suae conscientiae tranquillitatem, confessarium adeat ab Ordinario loci pro mulieribus approbatum, confessio in qualibet ecclesia vel oratorio etiam semi-publico peracta, valida et licita est, revocato quolibet contrario privilegio; neque Antistita id prohibere potest aut de ea re inquirere, ne indirecte quidem, et religiosae nihil Antistitae referre tenentur“.

¹⁹ Por. W e r n z, VI, 180, dop. 157, n. 175;

²⁰ Por. W e r n z-V i d a l, *Ius canonicum*, ed. 2, Romae 1951, VII. 282, n. 259;

się ktoś inny, któryby zwolnił z kary i naraził przez to na wzgardę władzę sądową" Podobnie ongiś argumentował Wernz.²¹ Opinię tę podziela także Cappello.²²

Odmienny pogląd reprezentuje Roberti,²³ zdaniem moim, słuszny. O zastrzeżeniu tego rodzaju nie ma najmniejszej wzmianki w Kodeksie. Z tej racji Kodeks zezwala na udzielenie absolucji od wszystkich cenzur, a więc także i wprowadzonych na drogę sądową. Niemniej jednak, zgodnie z kanonem 2251, dopóki udzielenie absolucji w zakresie sakramentalnym nie zostanie udowodnione wprost lub ubocznie (domniemane), przełożony zakresu zewnętrznego może wymagać przestrzegania cenzury w zakresie zewnętrznym i to do chwili, kiedy absolucja nie zostanie ponownie udzielona w zakresie zewnętrznym.

Jeżeli penitent nie wyzna na spowiedzi grzechu w dobrej wierze (bona fide), który jednocześnie jest przestępstwem karanym cenzurą, grzech zostaje odpuszczony pośrednio (indirecte), cenzura zaś, z woli prawodawcy wyrażonej w kanonie 2249 § 2, odpuszczona jest bezpośrednio (directe).²⁴

2. W zakresie zewnętrznym pozasakramentalnym (extra forum sacramentale) do udzielenia absolucji od cenzur, nawet niezastrzeżonych, wymagana jest jurysdykcja w zakresie zewnętrznym nad sprawcą przestępstwa, ukaranym cenzurą. *Rozgrzeszyć z niezastrzeżonej cenzury poza spowiedzią może ten, kto ma nad winnym jurysdykcję w zakresie zewnętrznym.* Kanon 2253, 1-o: brzmi: „.....extra forum sacramentale quicumque iurisdictionem in foro externo habeat in reum” Ta sama zasada obowiązywała w dawnym prawie.²⁵

²¹ Por. W e r n z, VI, 179, n. 174;

²² Por. C a p p e l l o, *De censuris*, 105, n. 119;

²³ Por. R o b e r t i, *De delictis et poenis*, II, 355, n. 312;

²⁴ Por. R o b e r t i, *De delictis et poenis*, II, 355, 356, n. 312;

²⁵ Por. X, V, 39, 29: „Quia tamen conditor canonis eius absolutio-nem sibi specialiter non retinuit, eo ipso concessisse videtur facultatem aliis relaxandi“. W e r n z, VI, 180, n. 175: „At potestas a cen-

W związku z powyższym ordynariusz miejsca może udzielić absolucji swoim podwładnym, posiadającym stałe lub czasowe zamieszkanie (*incola, advena*), włączęgom (*vagi*); przełożeni wyżsi zakonów wyjętych — swoim podwładnym.²⁶

Powstaje pytanie, czy ordynariusz miejscowy może udzielić absolucji z cenzur podróżnym (*peregrini*)? Kodeks wyraźnie nie udziela tej władzy. Niemniej jednak należy dojść do wniosku, że to uprawnienie przysługuje ordynariuszom miejsca. Do takiego mniemania upoważnia nas analogia z kanonem 2253 — 3-o, gdzie prawodawca wyraźnie przyznaje władzę ordynariuszom udzielania absolucji od cenzur zastrzeżonych z prawa powszechnego. Do wyrażenia „absolucja” należy zastosować szeroką interpretację.²⁷ Jasnym jest, że przełożeni posiadający władzę w zakresie zewnętrznym mogą udzielić absolucji w zakresie wewnętrznym.²⁸

suris iure latis neque reservatis, quoad proprios subditos est certe penes omnes illos, qui iurisdictionem in foro externo habent velut Episcopi, Abbates etc.

²⁶ Nie mogą natomiast udzielać absolucji w zakresie zewnętrznym pozasakramentalnym proboszczowie, jak to miało miejsce w dawnym prawie. Por. X, V, 39, 29: „.....a suo absolvatur episcopo vel proprio sacerdote”. W e r n z, VI, 180, n. 175: „Porro vel ipsi parochi alique confessarii aprobati a censuris neque Rom. Pontifici neque Episcopo reservatis ita absolvere possunt, ut ipsorum absolutio etiam in foro externo valeat”. B e r u t t i, VI, 156, n. 58: „Poenitentes absolutio-nem a censuris non reservatis obtinere possunt in foro externo vel in foro interno non sacramentali ab omnibus et solis Superioribus, eorumve delegatis, qui poenas canonicas in ipsos infligere possunt: idoeque absolvi nequeunt a Vicariis foraneis aut a parochis, utpote qui non sunt Praelati”. B r i d e, *Censures (Peines)*, *Dictionnaire de droit canonique*. III, col. 223; W e r n z-V i d a l, VII, 283, 284, n. 262; M.C. A C o r o n a t a, IV, 190, n. 1761;

²⁷ Por. R o b e r t i, *De delictis et poenis*, II, 356, n. 312; B r i d e, jak wyżej, col. 223;

²⁸ Por. C a p p e l l o, *De censuris*, 105, n. 119;

2. Zastrzeżone cenzury „*latae sententiae*” z prawa powszechnego

A. Dawne prawo

Wedle dawnego prawa od cenzur zastrzeżonych mógł uwolnić tylko ten, komu były zastrzeżone (*cui sunt reservatae*). Tę samą władzę posiadał jego przełożony, następca i delegat.²⁹ Delegacja mogła być udzielona mocą samego prawa (*per legem*), lub przez nadanie specjalnych uprawnień poszczególnym osobom³⁰.

Prawo powszechne zezwalało na udzielenie abszolucji od cenzur „*latae sententiae*” zastrzeżonych papieżowi:

1. Kardynałom, na podstawie przywileju udzielonego przez Piusa X w dniu 29 grudnia 1912 r. na zawsze, w formie prerogatywy przywiązanej do godności kardynalskiej. Kardynałowie mogli udzielić abszolucji każdemu penitentowi od jakichkolwiek cenzur i grzechów. Wyjątek stanowiły cenzury „*specialissimo modo*” zastrzeżone Stolicy Apostolskiej i cenzury zaciągnięte za wyjawienie sekretu św. *Officium*³¹.

2. Biskupi na podstawie władzy przyznanej im przez sobór Trydencki³² mogli osobiście albo przez specjalnie wyznaczone do tego osoby, zwolnić swoich podwładnych z cenzur zastrzeżonych Stolicy Apostolskiej, ale z władzy powyższej mogli skorzystać wyłącznie w wypadkach tajnych i w sakramencie pokuty (*in casibus occultis tantum et in foro conscientiae*). Wyjątek stanowiły cenzury „*speciali modo reservatae*”, który to wyjątek został wprowadzony przez konstytucję „*Apostolicae Sedis*”³³.

²⁹ Por. *Conc. Trident.* ses. XIV, c. 7;

³⁰ Por. W e r n z, VI, 180, n. 175; W e r n z-V i d a l, VII, 284, n. 263;

L e g a, *De delictis et poenīs*, 197, n. 143.

³¹ Por. W e r n z, VI, 181, n. 175.

³² Por. *Conc. Trident.* ses. XXIV, c. 6 de ref.;

³³ Por. W e r n z, VI, 181, n. 175; D'A n n i b a l e, *Summula theologiae moralis*, ed. 5, Romae 1908, I, n. 346; H i l a r i u s

3. Biskupi, na podstawie prawa Dekretaków³⁴, mogli udzielić absolucji wszystkim, którzy na skutek powstałej przeszkody nie mogli udać się do papieża. Prawo kościelne nie obowiązuje „*cum gravi incommodo*”, t.j. gdy zachodzi niemożliwość fizyczna, czy moralna. Taka przeszkoda istniała odnośnie kobiet, starców, chorych oraz wszystkich zależnych od innych osób, zakonników — o ile ci nie mogli być zwolnieni przez swoich przełożonych.

Z władzy powyższej, przyznanej biskupom przez prawo Dekretaków, mogli korzystać biskupi we wszystkich tajnych i publicznych wypadkach, albowiem wywodzi się ona z prawa naturalnego i z tej racji nie podlega żadnym ograniczeniom, w przeciwieństwie do uprawnień przyznanych im przez Sobór Trydencki. Te ostatnie pochodzą wyłącznie z łaskawości prawodawcy³⁵.

4. Pod pojęciem „*ordinarii seu episcopi*”, w myśl Soboru Trydenckiego, należy rozumieć nie tylko biskupów, ale także przełożonych męskich zakonów wyjętych, odnośnie swoich podwładnych.

Zgodnie z konstytucją „*Apostolicae Sedis*” należy ograniczyć tylko do biskupów, albowiem przełożeni zakonów wyjętych, nie posiadają żadnej władzy zwykłej (potestatem ordinariam) odnośnie cenzur, w jakikolwiek sposób zastrzeżonych papieżowi. Mocą powyższej konstytucji zniesione zostały wszelkie przeciwne zwyczaje i koncesje. Po konstytucji „*Apostolicae Sedis*” przełożeni mogli udzielać absolucji od

a S e x t e n, 40 sq.; L e g a, *De delictis et poenis*, 197, n. 143; Lega, *De iudiciis ecclesiasticis*, III, 182, n. 124;

³⁴ Por. X, V, 38, 15;

³⁵ Por. L e g a, *De delictis et poenis*, 197, 198, n. 143; Na podstawie zarządzenia Soboru Trydenckiego, ses. XIV, c. 7, wszyscy kapłani od wszelkich cenzur zastrzeżonych mogli udzielić absolucji znajdującym się w niebezpieczeństwie śmierci i umierającym (*in articulo ver periculo mortis*). Por. W e r n z, VI, 181, n. 175; D'A n n i b a l e, I, n. 439;

cenzur zastrzeżonych papieżowi tylko na podstawie specjalnie udzielonych im przywilejów ³⁶.

B. Kodeks prawa kanonicznego

Z cenzur „*latae sententiae*” zastrzeżonych z prawa powszechnego, mogą zwalniać: papież lub ci, którym są zastrzeżone (kan. 2253, 3-o).

I. Z cenzur „*latae sententiae*” zastrzeżonych papieżowi, może uwolnić *Stolica Apostolska*, jak też ci, którzy otrzymali od *Stolicy Apostolskiej* władzę zwalniania, bądź to ogólną, jeśli jest cenzura w zwykły sposób (*simpliciter*) zastrzeżona, bądź specjalną, jeżeli jest zastrzeżona „*speciali modo*” lub szczególną, jeśli cenzura jest zastrzeżona „*specialissimo modo*”. Kan. 2253, 3-o „*...a censura... reservata Sedi Apostolicae haec alive qui absolvendi potestatem ab ea impetraverint sive generalem, si censura simpliciter reservata sit, sive speciale, si reservata speciali modo, sive denique specialissimam, si reservata specialissimo modo, salvo praescripto can. 2254*”

Ponadto kardynałowie, od chwili swej promocji na konsystorzu (kan. 239), posiadają władzę zwalniania w sakramencie pokuty ze wszystkich cenzur zastrzeżonych, za wyjątkiem „*specialissimo modo*”, jak też wymierzonych za ujawnienie tajemnicy św. *Officjum* (kan. 239 § 1). Tę samą władzę i w tych samych granicach posiadają kapłani wybrani przez kardynałów na swoich spowiedników i swoich rodzin.

Kan. 239 § 1: „*Praeter alia privilegia quae in hoc Codice suis in titulis enumeratur, Cardinales omnes a sua promotione in Consistorio facultate gaudent:*

1-o *Audiendi ubique terrarum confessiones etiam religiosorum utriusque sexus et absolvendi ab omnibus peccatis*

³⁶ Por *L e g a*, *De delictis et poenis*, 198, n. 143; *W e r n z*, VI, 182, n. 175;

et censuris etiam reservatis, exceptis tantum censuris Sedi Apostolicae specialissimo modo reservatis et illis quae adnexae sunt revelationi secreti S. Officii;

2-o Sibi suisque familiaribus eligendi sacerdotem confessionibus excipiendis, qui, si iurisdictione careat, eam ipso iure obtinet, etiam quod spectat ad peccata et censuras, reservatas quoque, illis tantum censuris exceptis, de quibus in.

Przywilej ten został udzielony kardynałom przez Piusa X w dn. 29.XII.1912, na zawsze, w formie prerogatywy przywiązanej do godności kardynalskiej, jak już wyżej podano. Postanowienie powyższe weszło do Kodeksu prawa kanonicznego (kan. 239 § 1, 1-o). Każdy kardynał uzyskuje ten przywilej z mocy prawa, od chwili swej promocji na konsystorzu³⁷.

Wyżej wymienionej władzy nie mogą kardynałowie subdelegować. Wyraźnie mówi o tym kanon 239 § 1, n 2, że kapłan, którego kardynał wybierze na spowiednika dla siebie lub swojej rodziny, otrzymuje jurysdykcję mocą prawa (ipso iure), jeśli jej nie posiadał, odnośnie cenzur i grzechów zastrzeżonych w granicach kanonu 239 § 1, 1-o³⁸.

Nuncjusze, delegaci apostołscy, biskupi i zakonnicy często otrzymywali i otrzymują od Stolicy Apostolskiej specjalne uprawnienia. O ich władzy decyduje pismo papieskie³⁹.

II. Z cenzur „*latae sententiae*“ zastrzeżonych ordynariuszom, może zwolnić swoich podwładnych każdy ordynariusz, a ordynariusz miejsca (*ordinarius loci*) także i podróżnych

³⁷ Por. R o b e r t i, *De delictis et poenis*, II, 356, n. 313; W e r n z-V i d a l, VII, 284, n. 263; B e r u t t i, VI, 157, n. 58, ad III; M.C.A. Coronata, IV, 190, 191, n. 1761; C a p p e l l o, *De censuris*, 107, n. 121; B r i d é, *Censures (Peines)*, *Dictionnaire de droit canonique*, III, col. 223, 224;

³⁸ Por. B e r u t t i, VI, 160, n. 58; W e r n z-V i d a l, VII, 285, n. 263;

³⁹ Por. R o b e r t i, *De delictis et poenis*, II, 356, n. 313; V e r m e e r s c h-C r e u s e n, *Epitome*, III, 271, n. 453, 3-o;

(perigrinos). Na to uprawnienie wyraźnie wskazuje prawodawca w kan. 2253, 3-o: „*quare a censura reservata Episcopo vel Ordinario, quilibet Ordinarius absolvere potest suos subditos, loci vero Ordinarius etiam peregrinos*” Ponadto ordynariusze mogą udzielić absolucji w wypadkach tajnych, ze wszystkich cenzur, w zwykły sposób zastrzeżonych Stolicy Apostolskiej (kan. 2237 § 2)⁴⁰. Z władzy tej mogli, wedle dawnego prawa, skorzystać ordynariusze tylko „in foro conscientiae”, w stosunku do własnych podwładnych i w granicach własnej diecezji⁴¹. Obecnie Kodeks prawa kanonicznego rozszerza zakres tych uprawnień i zezwala ordynariuszom w kan. 2253, 3-o na udzielenie absolucji także i podróżnym, a co więcej, nie ogranicza wykonywania tej władzy do zakresu sakramentalnego⁴², ale pozwala na sprawowanie jej także i w zakresie pozasakramentalnym⁴³ (in foro extra sacramentali — kan. 2253, 1-o). Od cenzur zastrzeżonych w zwykły sposób Stolicy Apostolskiej w wypadkach tajnych mogą, wedle Kodeksu prawa kan., ordynariusze udzielić absolucji w zakresie wewnętrznym zarówno sakramentalnym, jak i pozasakramentalnym. Kan. 2237 § 2: *In casibus vero occultis, firmo praescripto can. 2254 et 2290, potest Ordinarius poenas latae sententiae iure communi statutas per se vel per alium remittere, exceptis censuris specialissimo vel speciali modo Sedi Apostolicae reservatis*” Nic nie stoi na przeszkodzie, ażeby czasem, jeśli zaistnieją specjalne okoliczności, udzielili absolucji także i w zakresie zewnętrznym⁴⁴. Wypadek uznać należy za tajny lub publiczny zależnie od tego, czy przestępstwo, za które zaciągnięta została cenzura „latae sententiae”, było tajne lub publiczne, w myśl kanonu 2197. Dodać należy, że ordynariusz może udzielić absolucji od cenzury w zwykły sposób zastrzeżonej Stolicy Apostolskiej w wypadku, który

⁴⁰ Por. R o b e r t i, *De delictis et poenis*, II, 356, 357, n. 313;

⁴¹ Por. *Conc. Trident.* ses. XXIV, cap. 6 de ref.;

⁴² Por. D'A n n i b a l e, I, n. 340;

⁴³ Por. C a p p e l l o, *De censuris*, 108, n. 121;

⁴⁴ Por. C a p p e l l o, *De censuris*, 108, n. 121;

poprzednio był publiczny, następnie stał się tajnym, na skutek długiego upływu czasu od chwili popełnienia przestępstwa, bądź też dla innych okoliczności. Także ordynariusz może skorzystać z tej władzy, jeśli wypadek jest tajny w miejscu udzielania absolucji, aczkolwiek publiczny w innym miejscu ⁴⁵.

Od cenzur zastrzeżonych ordynariuszowi, mogą ci ostatni udzielić absolucji zarówno w zakresie wewnętrznym, jak i zewnętrznym ⁴⁶.

Ze względu na to, że udzielenie absolucji jest wykonywaniem władzy jurysdykcji niesądowej (*iurisdictio voluntaria*), może ordynariusz, zgodnie z kan. 201 § 3, rozgrzeszyć własnego podwładnego, znajdującego się poza granicami diecezji, jak też będąc sam poza swoją diecezją, sprawować tę władzę w stosunku do własnych podwładnych, znajdujących się w granicach diecezji. Jasnym jest, że przebywając w granicach swej diecezji, może ordynariusz miejsca udzielić absolucji nie tylko własnym podwładnym, to jest tym, którzy mają stałe lub czasowe zamieszkanie na terenie diecezji, lecz także podróżnym (*perigrini*), jak i włóczęgom (*vagi*) kan. 2253, 3-o, co już było zaznaczone ⁴⁷.

Kogo należy rozumieć pod słowem „ordinariusz” wyjaśnia nam kanon 198 § 1. W myśl tego kanonu przez ordynariusza rozumie się, poza papieżem, biskupa rezydencjalnego dla własnego terytorium, opata, prałata niezależnego i ich wikariuszów generalnych, administratora, wikariusza i prefekta apostolskiego, a także tych, którzy obejmują tymczasowo zarząd zgodnie z przepisami prawa kanonicznego. W kleryckich zakonach wyjętych — wyższego przełożonego.

⁴⁵ W kwestii, kiedy jest przestępstwo tajne, a kiedy publiczne, por. *M i c h i e l s G.*, *De delictis et poenis*, Lublin, 1934, I, 113-123; *R o b e r t i I.*, *De delictis et poenis*, Romae 1930, I, 62, n. 44;

⁴⁶ Por. *C a p p e l l o*, *De censuris*, 108, n. 122: „*Episcopi a censuris Ordinario reservatis absolvere valent tum in foro interno tum in foro externo*“.

⁴⁷ Por. *C a p p e l l o*, *De censuris*, 109, n. 122;

Przez ordynariusza miejsca rozumie się wszystkich wyżej wymienionych za wyjątkiem wyższych przełożonych klecyckich zakonów wyjętych (kan. 198 § 2).

Zgodnie z kan. 349 § 1, 1-o przysługuje biskupom ordynariuszom prawo wybrania dla siebie i swoich domowników spowiednika, który, jeśliby nie posiadał jurysdykcji, otrzymuje ją mocą samego prawa (*ipso iure*) i to na wszystkie wypadki zastrzeżone ordynariuszowi miejsca (kan. 349 § 1, 1-o łącznie z kan. 239 § 1, 2-o). To samo uprawnienie odnośnie wyboru spowiednika dla siebie i swoich domowników przyznaje prawodawca w kan. 349 § 1, 1-o także i biskupom tytularnym, z tym samym zakresem uprawnień, jakie posiadają spowiednicy, wybrani przez biskupa ordynariusza.

Na podstawie kanonu 349 § 1, 1-o biskupi tytularni posiadają prawo udzielania absolucji od cenzur „*latae sententiae*”, zastrzeżonych ordynariuszowi miejsca. Podkreślić jednak należy, że nie przyznaje im prawodawca uprawnień udzielania absolucji w wypadkach tajnych od cenzur „*latae sententiae*” zastrzeżonych w zwykły sposób Stolicy Apostolskiej. Do takiego wniosku uprawnia nas kanon 198 § 1, w myśl którego pod wyrażeniem „*ordinarius*” należy rozumieć wyłącznie biskupa rezydencjalnego. Biskup tytularny, w myśl Kodeksu prawa kanon. nie jest „*ordinarius*”⁴⁸. Te same uprawnienia, jakie przyznaje prawodawca ordynariuszom w stosunku do cenzur „*latae sententiae*” zastrzeżonych ordynariuszom, przysługują kardynałom na podstawie kanonu 239 § 1, 1-o, kanonikom penitencjarzom z mocy kanonu 401 § 1: „*absolvendi.... a censuris Episcopo reservatis*”

Powyższe normy mają zastosowanie, chociażby cenzura w prawie partykularnym zastrzeżona została przez papieża⁴⁹.

Władza, jaką w tym wypadku przyznaje prawodawca ordynariuszom jest władzą zwykłą (*potestas ordinaria*). Przywiązana jest ona do urzędu (k. 197 § 1). Zgodnie z kanonem

⁴⁸ Por. C a v i g i o l i, *De iurisdictione canonici poenitentiarii*, Apollinaris, 1935 (8), 126-129;

⁴⁹ Por. R o b e r t i, *De delictis et poenis*, II, 357, n. 313;

199 § 1 może ją ordynariusz delegować, nawet habitualnie (habitualiter). W myśl kanonu 200 § 1 podlega ona szerokiej interpretacji.

Wyżej zaznaczyliśmy, że zgodnie z kan. 198 § 1 przez słowo „ordinarius” należy rozumieć poza papieżem i biskupem rezydencjalnym także: opata i prałata niezależnego oraz ich wikariuszów generalnych, wikariusza kapitulnego, administratora apostolskiego, wikariusza i prefekta apostolskiego oraz wyższego przełożonego w kleryckich zakonach wyjętych. Osobom tym poświęcimy kilka uwag.

Opat i prałat niezależny (Abbas et Praelatus nullius), o których jest mowa w kan. 319, posiadają taką samą władzę, jaką mają biskupi rezydencjalni w swojej diecezji (kan. 323 § 1). Jeśli nie posiadają sakry biskupiej nie mogą wyznaczyć dla siebie i swoich domowników specjalnego spowiednika. Uprawnienie to przysługuje tylko biskupom (kan. 349 § 1, 1-o).

To samo należy powiedzieć o wikariuszu generalnym, wikariuszu kapitulnym, administratorze apostolskim, wikariuszu i prefekcie apostolskim, którzy zgodnie z kan. 198 § 1 uznani są przez prawo kanoniczne za ordynariuszów.

Wyżsi przełożeni w kleryckich zakonach wyjętych (kan. 488, 2-o, 4-o, 8), ze względu na to, że w myśl kan. 198 § 1 uznani są za ordynariuszów, posiadają więc takie same prawa, jak biskupi rezydencjalni i z tej racji mogą osobiście (per se) lub za pośrednictwem innych (per alios) udzielać absolucji od cenzur „latae sententiae”, zastrzeżonych przez prawo powszechne ordynariuszom, a także z cenzur w zwykły sposób zastrzeżonych Stolicy Apostolskiej, w tajnych wypadkach. Z władzy tej korzystać mogą tylko odnośnie swoich podwładnych (quoad suos subditos), a nie w stosunku do wszystkich wiernych, jak niektórzy mniemają⁵⁰. Racja jest w tym, że wedle kan. 198 § 1 uznani są za ordynariuszów tylko dla własnych podwładnych — „pro suis subditis” Po-

⁵⁰ Por C e r a t o P., *Censurae vigentes*, Patavii, 1921, n. 52, 4;

wyższa władza przyznana jest im tylko, jako ordynariuszom (kan. 2237 §2, 2253, 3-o).

Nie przysługuje natomiast władza udzielania absolucji od cenzur zastrzeżonych ordynariuszom, lokalnym przełożonym w kleryckich zakonach wyjętych, albowiem w myśl kanonu 198 § 1 nie są oni ordynariuszami.

Przez podwładnych (subditi) należy rozumieć tych wszystkich, o których mówi prawodawca w kanonie 514 § 1, to jest nie tylko profesów i nowicjuszów, lecz także i tych którzy w dzień i w nocy przebywają w domach zakonnych z racji służby, wychowania, gościnności, choroby, zgodnie kanonem 875 § 1⁵¹.

Na podstawie przywilejów (ex iure speciali seu ex privilegiis) prałaci zakonnicy zwykli posiadać obszerniejsze uprawnienia. Zakres tej władzy należy oceniać wedle specjalnego prawa⁵².

3. Zastrzeżone cenzury „latae sententiae“ z prawa partykularnego

A. Dawne prawo

W dawnym prawie obowiązywała zasada, że z cenzur „latae sententiae“ zastrzeżonych mocą prawa partykularnego ordynariuszowi, może zwolnić jedynie ordynariusz miejsco-

⁵¹ Por. C a p p e l l o, *De censuris*, 109, 110, n. 123;

⁵² Konstytucja „*Apostolicae Sedis*“ zniosła przywileje, jakie posiadali przełożeni zakonnicy, zwłaszcza na podstawie Breve Piusa V „*Romani Pontificis*“, z 21 lipca 1571 r. w sprawie udzielania absolucji od cenzur zastrzeżonych w sposób zwykły i specjalny Stolicy Apostolskiej. S. Poenit. 5 dec. 1873; S. Off. 22 mart 1881; Por. C a p p e l l o, *De censuris*, 110. n. 123; B a l l e r i n i-P a l m i e r i, VII, n. 251; B u c c e r o n i, *De censuris* n. 45; W e r n z-V i d a l, VII, 286, n. 263; O p i e l i ń s k i, *O cenzurach kościelnych*, Poznań 1894, 154, n. 109; B e r u t t i, VI, 161, n. 58; L e g a, *De delictis et poenis*, 198, n. 143;

wy. Uprawnienie to przysługiwało ordynariuszowi miejscowemu, nawet w razie zmiany miejsca zamieszkania przez sprawcę przestępstwa, za które zaciągnął karę cenzury. Kompetencja ordynariusza miejscowego była tu absolutna. Wykluczeni byli wszyscy inni ordynariusze, którym prawo odmawiało, w tym wypadku, władzy udzielenia absolucji. Wyjątek stanowił wypadek nagły, w którym, ze względu na zbawienie dusz, ustają wszelkie zastrzeżenia. Wówczas to każdy ordynariusz mógł udzielić absolucji, ale pod warunkiem złożenia przez obłożonego cenzurą kaucji odpowiedniej, że dopełni właściwego zadośćuczynienia ordynariuszowi miejscowemu⁵³. Mógł także i spowiednik udzielić absolucji, jeżeli zachodziła przeszkoda udania się do ordynariusza⁵⁴.

B. Kodeks prawa kanonicznego

W myśl Kodeksu prawa kanonicznego z cenzur „*latae sententiae*” zastrzeżonych mocą prawa partykularnego ordynariuszowi (*reservatae iure ordinariorum*) mogą uwolnić ordynariusze, którzy je ustanowili, a także ci, którzy od nich otrzymali władzę udzielania absolucji od tychże cenzur⁵⁵; ich następcy, a także kompetentni przełożeni. Kanon 2253, 3-o: „*A censura a iure reservata, ille qui censuram constituit vel cui reservata est eorumque successores aut competentes superiores aut delegati*”

Tę samą władzę i to nieograniczoną otrzymują kardynałowie, mocą prawa powszechnego (kan. 239 § 1, 1-o). Także z prawa powszechnego posiadają władzę rozgrzeszania z cenzur „*latae sententiae*” zastrzeżonych przez ordynariusza, kanonicy penitencjariusze (kan. 401 § 1)⁵⁶.

⁵³ Por. L e g a, *De delictis, et poenis*, 197, n. 143;

⁵⁴ Por. L e g a, *De delictis et poenis*, 197, 198, n. 143;

⁵⁵ Por. R o b e r t i, *De delictis et poenis*, II, 357, n. 314;

⁵⁶ Por. C a v i g i o l i, *De iurisdictione canonici poenitentiarum*, Apollinaris, 1935 (8), 126-129; B e r u t t i, VI, 158, n. 58; kanon

Zakonnicy oraz inni, posiadający władzę zwalniania z cenzur zastrzeżonych ordynariuszowi mocą prawa powszechnego, nie mogą bez uzyskania odpowiedniej władzy, udzielać absolucji od cenzur, które są ustanowione i zastrzeżone przez ordynariusza. Uprawnienie do zwalniania z powyższych cenzur mogą uzyskać na mocy prawa partykularnego lub na podstawie specjalnego indultu, udzielonego przez ordynariusza⁵⁷. Uzasadnienia powyższego przepisu należy się dopatrywać w utrzymaniu powagi i władzy ordynariusza, a tym samym w zabezpieczeniu porządku jurysdykcyjnego.

Spowiednik, mający aprobatę do słuchania spowiedzi od ordynariusza miejsca, może „in foro sacramentali” uwolnić zawsze z cenzur zastrzeżonych w zakonie (kan. 519)⁵⁸.

4. Cenzury „ferendae sententiae seu ab homine”

A. Dawne prawo

Wedle prawa Dekretalów od cenzur „ab homine”, wymierzonych, czy to drogą postępowania sądowego (per speciale sententiam iudicalem), czy to drogą postępowania karno-administracyjnego (per praeceptum particulare), mógł udzie-

401, § 1: „Poenitentiarius canonicus tum ecclesiae cathedralis tum ecclesiae collegialis obtinet a iure potestatem ordinariam, quam tamen aliis delegare non potest, absolvendi etiam a peccatis et a censuris Episcopo reservatis, in dioecesi extraneos quoque, et dioecesanos extra territorium quoque dioecesis.”

⁵⁷ Por. R o b e r t i, *De delictis et poenis*, II, 357, n. 314; B e r u t t i, VI, 161, n. 58;

⁵⁸ Por. kan. 519: „Firmis constitutionibus quae confessionem statis temporibus praecipunt vel suadent apud determinatos confessarios peragendam, si religiosus, etiam exemptus, ad suae conscientiae quietem, confessarium adeat ab Ordinario loci approbatum, etsi inter designatos non recensitum, confessio, revocato quolibet contrario privilegio, valida et licita est; confessarius potest religiosum absolvere etiam a peccatis et censuris in religione reservatis”; R o b e r t i, *De delictis et poenis*, II, 357, n. 314; B e r u t t i, *Institutiones iuris canonici*, VI, 130, n. 50.

lić absolucji: 1) ten kto cenzurę wymierzył⁵⁹, 2) jego następca (succesor)⁶⁰, 3) przełożony (superior)⁶¹, oraz ich delegat⁶².

W dawnym prawie obowiązywała zasada: ten ma prawo rozwiązać, kto ma prawo związać — „*illius est absolvere qui ligavit*”⁶³.

1. Prawo udzielania absolucji od cenzury „*ab homine*” przysługiwało temu, kto tę cenzurę wymierzył, w myśl zasady: „*illius est absolvere qui ligavit*” Przełożony nie tracił tego prawa, gdy ukarany cenzurą zmienił miejsce zamieszkania i przeniósł się do innej diecezji, albo gdy sprawca, po popełnieniu przestępstwa wraca do swojej diecezji. W obu wypadkach z cenzury może zwolnić ten tylko, kto cenzurę wymierzył. Inna osoba — tylko za jego zezwoleniem⁶⁴. Powyższą regułę uzasadnia konieczność zachowania porządku jurysdykcyjnego, w przeciwnym bowiem razie powstałyby nadużycia, nieporządki, obejście przepisów kościelnych oraz naruszona zasada, że sprawy sądowe mają być zakończone przed tym sędzią, który je rozpoczął, chociażby przestępca, przez zmianę miejsca zamieszkania przestał być jego podwładnym. Zgodnie z zasadą: „*praeventus a iudice forum ipsius in ea causa declinare non potest*” przełożony zachowywał w dalszym ciągu jurysdykcję nad przestępcą. Wychodzono z założenia, że nałożenie i zniesienie cenzury są to nierozdzielne czynności tego samego postępowania sądowego⁶⁵.

⁵⁹ Por. X, I, 31, 8, 11; X, V, 41, 1, „*Omnis res, per quascunque causas nascitur, per easdem dissolvitur*”.

⁶⁰ Por. C. XI, q. 3, c. 40; Sext. I, 17, 1; *Conc. Trident.* ses. XXIV, cap. 16 de ref.;

⁶¹ Por. W e r n z, VI, 179, 180, n. 175; K o b e r, *D. Kirechenbann*, 458, sq; H i l a r i u s a S e x t e n, 39;

⁶² Por. Reg. Jur. 68 in VI-o: „*Potest quis per alium, quod potest facere per se ipsum*”. X, I, 29, 26;

⁶³ Por. L e g a, *De delictis et poenis*, 191, n. 140;

⁶⁴ Por. W e r n z, VI, 179, n. 175, dop. 150; L e g a, *De delictis et poenis*, 175, n. 130; S u a r e z, *De censuris*, disp. VII, sect 2;

⁶⁵ Por. L e g a, *De delictis et poenis*, 191, n. 140;

Władzę udzielania absolucji mógł biskup wykonywać na własnym terytorium, jak i poza nim, w stosunku do podwładnych znajdujących się na terenie diecezji, jak i poza nią. Uzasadnienia powyższego należy dopatrywać się w fakcie, że zwalnianie z cenzur jest wykonywaniem władzy pozasądowej, której wypełnianie dozwolone jest i poza terytorium własnym i do ważności której nie potrzebna jest wrzawa sądowa (*strepitus iudicialis*). W związku z tym, ważnie rozgrzesza biskup swych poddanych, przebywających poza diecezją, jak i sam będąc poza diecezją, ważnie udziela absolucji podwładnym, znajdującym się na terenie diecezji.

Przełożony nie tracił władzy udzielania absolucji na skutek założenia apelacji, ponieważ przez nią nie zostaje pozbawiony jurysdykcji w tych sprawach, które nie są sprzeczne z apelacją⁶⁶. Co więcej, udzielenie absolucji nie sprzeciwia się apelacji, ale jej sprzyja, albowiem ta zmierza do jej osiągnięcia⁶⁷.

Wyjątek stanowił sędzia delegowany, który mógł udzielić absolucji tylko przed założeniem apelacji; nie mógł natomiast — po wniesionej apelacji, ponieważ z chwilą zgłoszenia apelacji tracił jurysdykcję⁶⁸.

Z wymierzającym cenzurę (*auctor censurae*) nie należy utożsamiać egzekutora oraz denuncjatora tejże.

Egzekutor traci władzę z chwilą wykonania swego zadania. Denuncjator nie wymierza, tylko publikuje cenzurę. Z tej racji nie jest jemu zastrzeżona absolucja. Tego zdania jest Wernz, Schmalzgrueber, Kober, Lega⁶⁹. Wyjątek stanowi ogłoszenie ekskomunikowanego nietolerowanym, po zaciąg-

⁶⁶ Por. W e r n z, VI, 179, dop. 150;

⁶⁷ Por. Sext. II, 15, 10; X, I, 31, 8; L e g a, *De delictis et poenis*, 193, n. 141.

⁶⁸ Por. W e r n z, VI, 179, dop. 150; S c h m a l z g r u e b e r, I. V, tit. 39, n. 87; L e g a, *De delictis, et poenis*, 195, n. 141; X, I, 31, 8; Sext. II, 15, 10.

⁶⁹ W e r n z, VI, 179, dop. 150; S c h m a l z g r u e b e r, I. V, tit. 39, n. 87; K o b e r, *Der Kirchebann*, 453; L e g a, *De delictis et poenis*, 191, n. 140.

nięciu przez niego cenzury „*latae sententiae*“, nikomu nie zastrzeżonej. W tym wypadku udzielenie absolucji należy do sędziego, który dokonał ogłoszenia kary (*iudice denutiantē*). Denuncjacja powoduje „*novum vinculum poene*“ i wobec tego zgodnie z zasadą: „*illius est solvere qui ligavit*“ udzielenie jej należy do sędziego, który dokonał tej czynności. Udzielenie absolucji przez innego sędziego będzie nie tylko niegodziwe, lecz nieważne. Uzasadnienia powyższego wyjątku dopatrywano się w X.V.39.29., gdzie prawodawca wyraźnie mówi o imiennie ekskomunikowanym i o tym, który współdziała w przestępstwie i do obu postanawia, że mogą być rozgrzeszeni tylko przez sędziego, który imiennie ekskomunikował⁷⁰.

Ze względu na przepisy prawa procesowego wymagano, ażeby w zasadzie, w czasie postępowania sądowego, celem deklarowania cenzury „*latae sententiae*“ inni sędziowie powstrzymali się od udzielenia absolucji, a to z powodu nie zakłócenia porządku jurydykcyjnego i ażeby w ten sposób nie wyrządzić zniewagi sędziemu, rozpatrującemu tę sprawę. Niemniej jednak, jeśliby inny kompetentny sędzia udzielił absolucji, to będzie ona ważna⁷¹.

Co więcej! Po zakończeniu postępowania dowodowego i po wydaniu wyroku deklaratywnego, cenzura, jeśli była „*latae sententiae*“ i nikomu niezastrzeżona przez wydanie powyższego wyroku, upodabnia się do cenzury „*ab homine*“ w sprawie udzielenia absolucji. Udzielenie tej ostatniej należy do sędziego, wydającego wyrok deklaracyjny. Ze względu na to, że deklaracja cenzury nie jest w ścisłym tego słowa znaczeniu wymierzeniem cenzury (*irrogatio*), to w wypadku, gdyby inny kompetentny sędzia udzielił absolucji, jest ona niegodziwa, lecz ważna. Niegodziwa — ponieważ porządek wymaga, ażeby udzielił jej sędzia wydający wyrok deklaracyjny. W związku z tym, jeśli chodzi o cenzury „*ab homine*“,

⁷⁰ Por. L e g a, *De delictis et poenis*, 192, n. 140; S u a r e z, *De censuris*, disp. XIX, sect. 2, n. 5.

⁷¹ Por. X, 33, 1; L e g a, *De delictis et poenis*, 191, n. 140.

w wypadku, gdy jeden sędzia cenzurę wymierzył, a inny deklarował, przestępca przed uzyskaniem absolucji winien zadośćuczynić jednemu i drugiemu sędziemu ⁷².

2. *Następca*. Jeżeli biskup umarł lub w inny sposób utracił jurysdykcję, mocą której sądownie, czy administracyjnie, nałożył cenzurę, wówczas upoważnienie do udzielenia absolucji przechodzi na jego następcę; w czasie kiedy wakuje stolica biskupia — na kapitułę, względnie na wikariusza kapitulnego ⁷³.

3. *Przełożony*. Przez przełożonego należy rozumieć tego, kto „pleno iure” jest zwierzchnikiem w stosunku do osoby wymierzającej cenzurę, np. papież w stosunku do biskupa, przełożony generalny w stosunku do przełożonego prowincjalnego ⁷⁴.

Papież może uwolnić każdego skazanego i z każdej cenzury. „Ad liceitatem” wymaga się, ażeby używał swej władzy na zbudowanie a nie na zgorzenie — „ad aedificationem, non in destructionem” W wypadku, gdy papież potwierdził cenzurę, nałożoną przez niższego przełożonego, to tym samym udzielenie absolucji zastrzegł sobie. Niemniej jednakże, gdy confirmacja udzielona była w formie ogólnej (in forma communi), to tym aktem nie pozbawiał papież jurysdykcji niższego przełożonego. Ten ostatni działał ważnie, aczkolwiek niegodziwie. Inaczej natomiast, gdy potwierdzenie nastąpiło w formie specjalnej (in forma specifica) ⁷⁵. Wówczas kompetentny do udzielenia absolucji był tylko papież⁷⁶. Niżsi przełożeni działali nie tylko niegodziwie, lecz i nieważnie. Confirmacja w zwykłej formie (in forma communi) potwierdzała i przez to umacniała nałożenie cenzury, lecz nie pozbawiała władzy

⁷² Por. L e g a, *De delictis et poenis*, 192, n. 140.

⁷³ Por. C. XI. q. 3, c. 40; Sext. I, 17, 1; *Conc. Trident.* ses. XXIV, cap. 16 de ref.

⁷⁴ Por. W e r n z, VI, 180, dop. 152; K o b e r, *Der Kirchenbann*. 458:

⁷⁵ Por. W e r n z, VI, 179, dop. 150.

⁷⁶ Por. Sext. III, 4, 22.

niższego przełożonego, chyba że inaczej postanawiało prawo. Taki wyjątek prawo Dekretałów przewidywało odnośnie podpalaczy, których, gdy zostali ukarani ekskomuniką przez ordynariusza, uwolnić mógł tylko papież⁷⁷. Innym wyjątkiem był wypadek wymierzenia suspensy przez synod prowincjonalny na udzielających beneficja niegodnym⁷⁸. Oba wyjątki, drogą przeciwnego zwyczaju zostały zniesione⁷⁹.

Po Soborze Trydenckim⁸⁰ legaci mogli uwolnić od cenzur wymierzonych przez ordynariusza tylko w wypadku, wniesienia do nich apelacji lub w czasie wizytacji. Podobnie rzecz się miała z metropolitami, patriarchami, prymasami. Przysługiwało im prawo udzielania absolucji od cenzur, wymierzonych przez biskupów sufraganów, wyłącznie przy rozpatrywaniu apelacji⁸¹. Prawo Dekretałów przewidywało, że w razie apelacji do ich trybunału mogą udzielić absolucji, jeżeli cenzura jest niesłuszna. Jeżeli jest słuszna, winni apelującego odesłać do biskupa (do sędziego a quo), aby tenże uwolnił z cenzury i dopiero, jeżeli ten ostatni bez powodów odmówił absolucji, są upoważnieni udzielić takowej. Jednakże, gdyby absolucji udzielił sędzia apelacyjny, jest ona ważna, albowiem przez apelację uzyskuje jurysdykcję. Apelujący, z racji założonej apelacji, staje się jego podwładnym.

Ponadto w wypadku, gdy powstała wątpliwość, czy wymierzona cenzura jest słuszna, czy niesłuszna (iusta an iniusta), lub trudno było skierować obłożonego cenzurą do biskupa wymierzającego cenzurę, wówczas przełożony mógł

⁷⁷ Por. X, V, 39, 19: „Unde fraternitati tuae respondemus, quod non solum ii, qui in clericos temerarias manus iniiciunt, sed etiam incendiarii, ex quo sunt per ecclesiae sententiam publicati, pro absolutionis beneficio ad apostolicam sedem sunt mittendi, et non nisi per Romanum Pontificem absolvendi“.

⁷⁸ Por. X, III, 5, 29; L e g a, *De delictis et poenis*, 193, 194, n. 141;

⁷⁹ Por. W e r n z, VI, 179, dop. 150.

⁸⁰ Por. *Concl. Trident.* ses. XXIV, c. 20 de ref.

⁸¹ Por. W e r n z, VI, 180, dop. 152; H i l a r i u s a S e x t e n, *Tract. de cens.*, 39; S c h m a l z g r u e b e r, l. V., tit. 39, n. 90, 91; K o b e r, *Der Kirchenbann*, 458 sq.

udzielić absolucji, w pierwszym wypadku „ad cautelam”, w drugim „sub cautione”, jaką składał petent, że zadość uczyni przełożonemu niższemu, w odpowiedni sposób i we właściwym czasie ⁸².

Biskupi posiadali prawo udzielania absolucji od cenzur wymierzonych przez niższych przełożonych w swoich diecezjach, jak np. przez archidiakonów, w czasie założonej apelacji, jak i poza nią. Do godziwego postępowania (ad liceitatem) należało przesłanie petenta do archidiakona, celem udzielenia przez tegoż absolucji ⁸³.

Poza wypadkiem apelacji, zarówno wyżsi przełożeni, jak i równi sobie nie mogli ważnie udzielić absolucji.

4. *Delegat*. To co wyżej było powiedziane, miało w pełni zastosowanie i do delegatów. Jeżeli delegat wymierzył cenzurę, udzielenie absolucji należało do niego, do udzielającego delegacji, jak też do następcy w tej delegacji ⁸⁴. Prawo Dekretów przyznawało delegatom papieskim rok czasu na udzielenie absolucji ⁸⁵. Delegatom wolno było także udzielić absolucji w wypadku wniesienia do nich apelacji. Uprawnienie powyższe przysługiwało im na podstawie ogólnych praw o apelacji ⁸⁶.

Dodać należy, że wszystkim tym przysługiwało prawo delegacji, którzy mogli udzielić absolucji na podstawie władzy zwykłej (ex potestate ordinaria). Udzielenie absolucji należy do władzy, którą można delegować innej osobie ⁸⁷.

Zastanawiali się kanoniści, czy cenzura wymierzona „per sententiam generalem seu per generale mandatum” jest za-

⁸² Por. X. II. 2; X, V, 39, 29; L e g a, *De delictis et poenis*, 175, 177, n. 130;

⁸³ Por. X, I, 31, 3; L e g a, *De delictis et poenis*, 195, n. 141; O p i e l i ń s k i, *O cenzurach kościelnych*, 142, 143, n. 100.

⁸⁴ Por. X, I, 31, 11, § 1; X, I, 29, 26; Reg. Jur. 68 in VI-o: „Potest quis per alium, quod potest facere per se ipsum”; L e g a, *De delictis et poenis*, 195, 196, n. 141.

⁸⁵ Por. X, I, 29, 26; Wernz, VI, 179, dop. 150.

⁸⁶ Por. X, I, 29, 21, § 2.

Por. X, I, 29, 4; L e g a, *De delictis et poenis*, 195, n. 141;

strzeżona wymierzającemu ją? Nałożenie cenzury „per sententiam generalem seu per generale mandatum” miało miejsce wówczas, gdy wymiar jej nastąpił w jednym wypadku, ale dotyczył wielu podwładnych, np. gdy biskup promulgował cenzurę przeciwko wszystkim, którzy nie ujawnili (non denuntiantes) duchownego, który popełnił przestępstwo. Przestępstwo było znane, lecz nieznany był przestępca. Inni duchowni obowiązani byli donieść o tym biskupowi. Jeśli tego nie uczylili, mógł ich biskup ukarać cenzurą.

Odpowiedź na powyższe pytanie zależała od rozstrzygnięcia kwestii, czy wyżej wzmiankowana cenzura jest karą „ab homine”, czy „a iure”. W pierwszym wypadku udzielenie absolucji było zastrzeżone wymierzającemu ją. W drugim — stanowiło cenzurę „latae sententiae” niezastrzeżoną nikomu, chyba, że wyraźnie inaczej było zaznaczone. Suarez⁸⁸ uważa ją za cenzurę „ab homine”, aczkolwiek przeciwne zdanie jest prawdopodobne i potwierdzone ogólnym zwyczajem. Schmalzgrueber, Ballerini-Palmieri, Navarrus, Leyman, Wernz, Lega są zdania⁸⁹; że cenzura wymierzona „per sententiam generalem” jest przyrównana cenzurze przewidzianej w prawie. Stąd prawo udzielenia absolucji z niej przysługuje wszystkim, którzy posiadają władzę udzielania absolucji z cenzur ustanowionych mocą prawa. Opinia powyższa była ogólną i przyjętą w praktyce, a także zalecana przez autorów, ponieważ w tym wypadku zachodziła wątpliwość prawna⁹⁰.

⁸⁸ Por. S u a r e z, *De censuris*, disp. VII, sect. 2, n. 20-22;

⁸⁹ Por. S c h m a l z g r u e b e r, I, V, tit. 39, n. 85, sq., 94; B a l l e r i n i - P a l m i e r i, VII, n. 132 sq.; N a v a r r u s, *Summa*, c. 27, n. 44; L e y m a n, *De sacram. poenit.* 10, 17 sq.; W e r n z, VI, 180, n. 175: „Quodsi si censura per sententiam generaliter lata sit, omnes ab illa absolvere possunt, quibus competit potestas absolvendi a censuris iure latis; etenim censurae per sententiam generalem latae aequiparantur censuris a iure statutis”. Por. W e r n z, VI, 152, dop. 16; O r t o l a n, *Dictionnaire de Theolog. cath.* II, col. 2117; L e g a, *De delictis et poenis*, 196, n. 142;

⁹⁰ Por. L e g a, *De delictis poenis*, 196, n. 142: „...ea quoque de causa, quia versamur in dubio iuris”.

B. Kodeks prawa kanonicznego

Kodeks prawa kanonicznego przyjmuje w całości dawne prawo i w kanonie 2253, 2-o oraz w kanonie 2245 § 2 ustala zasadę: ze wszystkich cenzur „*ferendae sententiae*“, inaczej zwanych „*ab homine*“, po ich wymierzeniu, może uwolnić tylko (*tantum*) ten, kto cenzurę wymierzył wyrokiem sądowym lub dekretem administracyjnym (*per sententiam vel ad modum praecepti inflixit*). Ta sama władza przysługuje jego kompetentnemu przełożonemu, następcy i delegatowi.

Ten, kto cenzurę nałożył drogą postępowania sądowego, czy administracyjnego, może udzielić przestępcy absolucji, który zmienił stałe lub tymczasowe zamieszkanie, albo też wstąpił do zakonu. Kan. 2253, 2-o: „*A censura „ab homine”, ille, cui censura reservata est ad normam can. 2245 § 2; ipse autem potest absolutionem concedere, etiamsi reus alio domicilium vel quasi-domicilium transtulerit*”

Przepis powyższy uzasadnia się dobrem ogólnym, ażeby przez odmienne działanie nie został zakłócony porządek jurysdykcyjny ⁹¹.

Stąd jeżeli duchowny został np. ekskomunikowany przez własnego biskupa w diecezji A i wymiar tej kary nastąpił drogą postępowania sądowego lub administracyjnego (*per iudiciale sententiam aut particulare praeceptum*), a następnie duchowny ten opuściwszy swoją diecezję A, przeniósł się do diecezji B i tam uzyskał stałe zamieszkanie (*domicilium*), udzielenie absolucji od wzmiankowanej ekskomuniki w zasadzie należy do biskupa diecezji A. Mówię w zasadzie, albowiem nie wykluczony jest tu i przełożony diecezją B ⁹².

⁹¹ Por. R o b e r t i, *De delictis et poenīs*, II, 357, n. 315; D'A n n i b a l e, *Summula*, I, n. 345: „nam quae irrogantur ab homine, sive per modum sententiae particularis sive per modum praecepti, translaticium est ab inferioribus absolvi non posse“. B r i d e s, *Censures (Peines)*, *Dictionnaire de droit canonique*, III, col. 223; M.C.A. C o r o n a t a, *Institutiones iuris canonici*, IV, 190, n. 1761; C h e l o d i J., *Jus poenale*, Tridentini 1929, 37, n. 35.

⁹² Por. C a p p e l l o, *De censuris*, 106, n. 119.

Przepis kanonu 2253, 2-o jest zgodny z dawnym prawem⁹³, jak to wyżej zaznaczyliśmy i z tej racji zgodnie z kan. 6, 2-o winien być tłumaczony wedle interpretacji przyjętej w dawnym prawie. Dawne prawo poza ordynariuszem, który wymierzył cenzurę, jego przełożonym, następcą i delegatem wykluczało wszystkie inne osoby z kompetencji udzielenia absolucji w tym wypadku. W przykładzie wyżej podanym biskup diecezji B nie mógł udzielić absolucji. Ze względu na to, że Kodeks przejmuje w tej materii dawne prawo, wielu kano-nistów i dzisiaj podziela ten pogląd, uzasadniając go dobrem publicznym, a w szczególności ochroną porządku jurysdykcyjnego⁹⁴. Pogląd ten w zasadzie jest słuszny, jeżeli kan. 2253, 2-o nadamy interpretację dawnego prawa.

Niemniej jednak nasuwa się pytanie, czy przełożony diecezji B, w której to diecezji obłożony cenzurą uzyskał stałe lub tymczasowe zamieszkanie (*domicilium vel quasi-domicilium*), nie nabywa także prawa do udzielenia absolucji od cenzury, wymierzonej przez zwierzchnika diecezji A? Pytanie to powstaje w związku z kanonem 2253, 2-o, w którym używa prawodawca wyrażenia „*potest*” — może — w stosunku do przełożonego, który wymierzył cenzurę. Prawodawca mówi, że przełożony może udzielić absolucji swojemu podwładnemu, który w innej diecezji uzyskał stałe lub tymczasowe zamieszkanie. Słowo „może” (*potest*) nie oznacza, że musi (*debet*), a więc nie wyklucza w tym wypadku i innego przełożonego. Tak więc z punktu widzenia kan. 2253, 2-o kompetentnym do udzielenia absolucji od cenzury „*ab homine*”

⁹³ Por. W e r n z, VI, 179, n. 175, dop. 150; L e g a, *De delictis et poenis*, 193, n. 141; 175, n. 130; X, I, 31, 8, 11; X, V, 41, 1.

⁹⁴ Por. M.C.A. C o r o n a t a, IV, 190, n. 1761: „*Succesor non consideratur, ad effectum absolvendi a censura antea contracta, is in cuius territorium censuratus, post censuram contractam, domicilium collocavit*”. W e r n z-V i d a l, VII, 282, n. 261, dop. 142: „*Quam potestatem auctor censurae exercet etiam in reum, qui domicilium mutavit, in quem propter vinculum impositum quoad hanc causam adhuc retinet iurisdictionem*”.

poza przełożonym, który tę cenzurę wymierzył, jest także ordynariusz, w którego diecezji ukarany cenzurą nabył stałe lub tymczasowe zamieszkanie.

Zastanowić się dalej musimy, czy takiemu tłumaczeniu kanonu 2253, 2-o, nie sprzeciwia się kanon 2245 § 2, do którego odsyła prawodawca w kan. 2253, 2-o. W myśl kanonu 2245 § 2 cenzura jest zastrzeżona temu, kto ją wymierzył, czy to drogą postępowania sądowego, czy to karno-administracyjnego, jego zwierzchnikowi, delegatowi i następcy.

Ordynariusz diecezji B, w którego to diecezji obłożony cenzurą nabył stałe lub tymczasowe zamieszkanie, jest przełożonym w stosunku do ukaranego cenzurą (kan. 94 § 1).

Kompetentnym do udzielenia absolucji od cenzury „ab homine”, w myśl kanonu 2253, 2-o jest ten, komu ona jest zastrzeżona. Wedle kanonu 2245 § 2 zastrzeżona ona jest temu, kto ją wymierzył, jego zwierzchnikowi, następcy i delegatowi. Kompetencji do udzielenia absolucji nie ogranicza prawodawca do jednej osoby — do tego kto cenzurę wymierzył — ale rozciąga ją i na inne osoby. Zapytajmy się, czy w skład tych osób, oczywiście kompetentnych do udzielenia absolucji, nie wchodzi nowy przełożony, jakim jest np. ordynariusz diecezji, w której obłożony cenzurą uzyskał stałe lub tymczasowe zamieszkanie? Ordynariusz diecezji B. nie jest tym, który wymierzył cenzurę, ani jego zwierzchnikiem, ani delegatem. Gdyby był zwierzchnikiem czy delegatem odpadłaby wszelka trudność. Czy jest następcą (succesor)? Jeśli chodzi o rządy w diecezji A, to oczywiście nie, ale przecież tutaj nie chodzi o to, kto rządzi w diecezji A, tylko kto jest przełożonym i jego następcą w stosunku do podwładnego X, obłożonego cenzurą. Można śmiało powiedzieć, że nowy ordynariusz stałego lub tymczasowego zamieszkania jest następcą poprzedniego ordynariusza w stosunku do nowego podwładnego. Stąd, w myśl kan. 2245 § 2, każdy następca (succesor), może udzielić absolucji, a więc w tym wypadku ordynariusz diecezji B. Do takiego wniosku doprowadza nas interpretacja kan. 2253, 2-o, łącznie z kan. 2245 §2. W myśl tego poglądu

kompetentnym do udzielenia absolucji od cenzury „ab homine” jest ten, kto wymierzył cenzurę, jego zwierzchnik, następca na urzędzie, delegat, oraz następny przełożony, jakim jest ordynariusz nowo uzyskanego miejsca stałego lub tymczasowego pobytu. Opinię tę Cappello⁹⁵ określa mianem „probabilis” w stosunku do przeciwnej, uznanej przez niego za „probabilior”.

Powyższemu pogładowi można zarzucić, że narusza on porządek jurydykcyjny, co łatwo może nastąpić przez odmienne działanie nowego ordynariusza. Argument ten wysuwają zwolennicy opinii przeciwnej, stojącej na gruncie dawnego prawa; operowano nim także ongiś przed Kodeksem prawa kanonicznego. Czy zarzut ten jest słuszny? Moim zdaniem nie. Porządek jurydykcyjny wówczas byłby zakłócony, gdyby udzielił absolucji niekompetentny przełożony. W danym wypadku kompetencja ordynariusza do obłożnego cenzurą, który nabył stałe lub czasowe zamieszkania uzasadnia się kan. 2253, 2-o łącznie z kan. 2245 § 2. Przełożony ten działa prawnie. Skoro działa prawnie nie może naruszać porządku jurydykcyjnego. Odmienne działanie nowego ordynariusza, w stosunku do poprzedniego nie może być przecież uważane za naruszanie porządku jurydykcyjnego, albowiem nie zawsze musi być ono różne, a w wypadku, gdyby takim było, to nie można uznać go za akt szkodliwy z punktu widzenia porządku jurydykcyjnego; przyjmując bowiem takie wyjaśnienie musielibyśmy dojść do wniosku, że zmiana wyroku, czy też dekretu, dokonana w drodze apelacji, czy rekursu, przez przełożonego, który wymierzył cenzurę, co do słuszności jego postępowania, byłaby także naruszeniem porządku jurydykcyjnego.

Najwyżej dla godziwego a nie ważnego działania nowego ordynariusza, wymaga się, ażeby tenże porozumiał się uprzednio z dawnym ordynariuszem obłożonego cenzurą (zasięgnął

⁹⁵ Por. C a p p e l l o, *De censuris*, 107, n. 120; T o r q u e b i a u P., N a z R., C l e r c q C., J o m b a r t E., *Traité de droit canonique*, Paris 1954, IV, 642, n. 1020;

jego opinii) i powiadomił go później o fakcie udzielenia przez siebie absencji. Postępowanie powyższe da się wytłumaczyć utrzymaniem zasady powagi (znaczenia) dawnego ordynariusza i w ten sposób zadośćuczynić wymogom zwolenników opinii przeciwnej.

Jeśli chodzi natomiast o duchownego, ukaranego cenzurą „ab homine”, który opuściwszy diecezję biskupa wymierzającego cenzurę przenosi się do innej diecezji i tam uzyskuje inkardynację, to kompetentnym do udzielenia mu absencji jest ordynariusz diecezji, w której inkardynację uzyskał. Ordynariusz ten jest następcą (succesor) w stosunku do dawnego ordynariusza, wymierzającego karę cenzury (kan. 2245 § 2). Niemniej jednakże i dawny ordynariusz, który nałożył cenzurę wyrokiem sądowym, czy dekretem administracyjnym, może zwolnić z cenzury (kan. 2253, 2-o) ⁹⁶.

III. Zwalnianie z cenzur w nagłych wypadkach

De absolute censurae in casibus urgentioribus

A. Dawne prawo

W prawie przedkodeksowym należy odróżnić dwa okresy, w kwestii zwalniania w nagłych wypadkach z cenzur zastrzeżonych Stolicy Apostolskiej. Okres pierwszy — od wprowadzenia cenzur w Kościele do r. 1886. Drugi — od r. 1886 do wejścia w życie Kodeksu prawa kanonicznego.

1. Okres pierwszy

W okresie pierwszym w nagłych wypadkach stosowano zasadę: „*casus papales fiant episcopales, si Papa adiri non possit*” ⁹⁶. Zasadę powyższą łatwo ustalić na podstawie De-

⁹⁶ Por. C a p p e l l o, *De censuris*, 107, n. 120;

^{96a} Por. D' A n n i b a l e J., *Summula theologiae moralis*, Romae 1908, I, n. 349, O p i e l i ń s k i J., *O cenzurach kościelnych z uwzględnieniem najświeższych dekretów Stolicy św.*, Poznań 1894, 161, 162, n. 113; L e g a M., *De delictis et poenis*, Romae 1910, 197, n. 143.

kretałów ⁹⁷, soboru Trydenckiego ⁹⁸, konstytucji Piusa IX „Apostolicae Sedis” i dekretu Kongregacji św. Officjum, z dnia 18 lipca 1860 roku ⁹⁹.

Kanoniści, na podstawie prawa Dekretałów, uznawali wypadek za nagły (urgens), jeżeli osobiste stawienie się przed papieżem, celem uzyskania abszolucji, uniemożliwiała przeszkoda stała (perpetua), długa (ad longum tempus), a nawet

⁹⁷ Por. X. V, 39, 15; X, V, 39, 26; X, V, 39, 13; X, V, 39, 6;

⁹⁸ Por. *Conc. Trident.* ses. XXIV, cap. 6 de ref.

⁹⁹ Por. G a s p a r r i, C.J.C. *Fontes*, IV, 24, n. 552;

Por. *S. Congr. S. Offici.*, dekret z dnia 18 lipca 1860 r.,

G a s p a r r i, C.J.C., *Fontes*, IV, 235, n. 962: „utrum habeat Episcopus in sua dioecesi, extra Italiam, facultatem sive per se, sive per delegatum specialem, absolvendi ab excommunicatione occulta quam confessarius contraxit absolvendo, extra articulum mortis, complicem in crimine turpi.

2. Utrum saltem habeat praefatam facultatem in casu que, propter imminens periculum scandali, aut alterius gravis mali, recursus ad S. Sedem fieri nequit opportuno tempore.

3. Utrum in iisdem circumstantiis habeat facultatem absolvendi presbyterum qui non esset suae dioecesi.

4. Utrum absolvendo a praefata excommunicatione propter urgentem causam, debeat imponere poenitenti onus recurrendi, cessante impedimento, ad S. Sedem, sub poena reincidentiae.

5. Utrum praefatam facultatem valeat ad tempus praefixum, vel ad praefixum casuum numerum, an tantum pro casu exposito delegare.

R. Ad 1. Negative, et dentur decreta Sanctae Congregationis Concilii Tridentini Decret. Interpr., quorum unum sub anno 1589, videlicet: Reservationis casuum de novo post Concilium non comprehenduntur in Cap. 6, Sess. 24, de Reform., et praesertim super clausura monialium. Et alterum sub anno 1595, nempe: Nosse debet Episcopus facultatem absolvendi sibi tributam decreto C. 6, Ses. 24, non extendi ad casus qui novis Summorum Pontificum constitutionibus post Concilium Tridentinum fuerint Sedi Apostolicae reservati.

Ad 2, 3, 4 et 5. Consulat Decretales Clementis III relat. c. 15 Cum desideres, et cap. 26 Quod de his, de sent. excom., et probatos auctores, inter quos S. Alphonsus de Ligorio, L. 7, c. i, dub. 5, De censuris, a n. 84 ad 92“.

krótka (ad breve tempus), przy jednoczesnym zaistnieniu poważnej przyczyny¹⁰⁰.

Za przeszkodę trwałą uważano przeszkodę trwającą ponad 5 lat lub przez całe życie, albo przez czas ściśle nieokreślony. Występowała ona u zakonników i zakonnic, dzieci znajdujących się pod opieką rodziców i u osób młodocianych (impuberes), aczkolwiek po dojściu do dojrzałości, prosili o rozgrzeszenie, osób sześćdziesięcioletnich, sług i niewolników, ubogich, więźniów skazanych na całe życie, chorych na długą i ciężką niemoc, chociażby nie była śmiertelną, ojców rodzin pracujących na ich utrzymanie, urzędników piastujących publiczne urzędy, których opuścić nie mogą, u niewiast i w ogóle u wszystkich, którym daleka podróż przyniosłaby znaczny uszczerbek na duszy lub ciele, albo na majątku własnym lub cudzym.

Przez długotrwałą przeszkodę, rozumiano taką, która mogła istnieć od sześciu miesięcy, aż do pięciu lat. Występowała ona u chorych na przewlekłą chorobę, u służby, dzieci itp.

Za krótkotrwałą przeszkodę uważano wszelką inną, której istnienie nie przekraczało sześciu miesięcy.

Poważną przyczynę usprawiedliwiającą udzielenie absencji stanowiła potrzeba odprawienia Mszy św. np. dla proboszcza lub innego kapłana, przyjęcie Komunii Wielkanocnej dla osób wspólnie zamieszkujących, np. żołnierzy, młodzieży znajdującej się w internacie itp.¹⁰¹.

¹⁰⁰ Por. X, V, 39, 11;

X, V, 39, 29: „Verum, si difficile sit ex aliqua iusta causa, quod ad ipsum excommunicatorem absolvendus accedat: concedimus indulgendo, ut, praestita iuxta formam ecclesiae cautione, quod excommunicatoris mandato parebit, a suo absolvantur episcopo vel proprio sacerdote“. Leg. a. De delictis poenis, 199, dop. 1, n. 144: „Solemne est in iure: casus papales, si Papam adiri non possit, fieri Episcopales“.

¹⁰¹ Por. Leg. a. De delictis et poenis, 198, 199, n. 144; O p i e l i ń s k i, O cenzurach kościelnych, 160, n. 113; M. C. A C o r o n a t a, Institutiones iuris canonici, Taurini-Romae 1955, IV, 191, n. 1762.

Do udzielenia absolucji koniecznym było stwierdzenie współistnienia przeszkody z przyczyną¹⁰².

Kanoniści zastanawiali się, czy w X, V, 39, 29, wyrażenie „vel” użyte w tekście „a suo episcopo vel sacerdote” należy tłumaczyć w znaczeniu „albo”, „lub”, to jest rozłącznym, czy w znaczeniu podporządkowania (subrogative), t.j. w wypadku, gdy biskup nie może, wówczas prawo udzielania absolucji przechodzi na każdego kapłana. Autorzy wypowiedzieli się, że prawdziwszym zdaje się ujęcie w sensie podporządkowania, aczkolwiek nie wykluczone jest tłumaczenie rozłączne. Z tej racji, w spokoju należy pozostawić tego, kto by trzymał się tej teorii. Dalszy rozwój prawa poszedł po linii opinii drugiej, czego dowodem jest dekret św. Officjum z 23. VI.1886 r., zezwalający na rekurs, albo do biskupa, albo do spowiednika.

W nagłych wypadkach prawo Dekrętów¹⁰³ zezwalało biskupom, ewentualnie kapłanom, na udzielenie absolucji od cenzur zastrzeżonych Stolicy Apostolskiej, jeśli sprawca nie mógł się stawić przed papieżem. Kanoniści ujęli to uprawnienie w zasadę: „*casus papales fiant episcopales, si papa adiri non possit*”¹⁰⁴.

Jeżeli chodzi o szczegóły, to w wypadku zaistnienia przeszkody stałej, biskupi „*directe*” mogli zwolnić z cenzury zastrzeżonej papieżowi i dać polecenia¹⁰⁵. Zwolnieni w ten sposób nie byli zobowiązani do osobistego stawienia się w przyszłości, po ustaniu przeszkody, przed papieżem, ani też do listownego znoszenia się ze św. Penitencjarzą lub delegatem papieskim. Nie obowiązywała tu kara reinicidencji. Prawo zobowiązywało tylko do osobistego stawienia się przed

¹⁰² Por. L e g a, *De delictis et poenis*, 199, n. 143; O p i e l i ń s k i, *O cenzurach kościelnych*, 162, n. 113.

¹⁰³ Por. X, V, 39, 29; L e g a, *De delictis et poenis*, 190, n. 144, dop. 1; B u c c e r o n i J., *De censuris*, Romae 1899, n. 51; O p i e l i ń s k i, *O cenzurach kościelnych*, 162, n. 113;

¹⁰⁴ Por. L e g a, *De delictis et poenis*, 199, dop. 1; O p i e l i ń s k i, 163, n. 113.

¹⁰⁵ Por. O p i e l i ń s k i, 162, n. 113.

zwierzchnikiem. Kto tego nie był w stanie uczynić, ten mógł otrzymać bezpośrednią i bezwarunkową absolicję od biskupa ¹⁰⁶.

Zdaniem niektórych kanonistów uprawnienia powyższe przysługiwały wszystkim spowiednikom, jeżeli penitenci nie mogli udać się osobiście do biskupa ¹⁰⁷.

Naukę tą nazywali kanoniści „communem Doctorum sententiam, bene fundatam in iure, tutam in praxi” ¹⁰⁸. Opierali ją na prawie Dekretalów ¹⁰⁹, jak i na dekrecie św. Kongregacji św. Officjum, z dn. 18 lipca 1860 r. ¹¹⁰

W wypadku, gdy zachodziła przeszkoda czasowa, lecz długotrwała — ad longum tempus — sprawcy mogli być zwolnieni z cenzury zastrzeżonej papieżowi przez biskupa lub spowiednika zwyczajnego pod warunkiem, że pod karą reincidentcji w tę samą cenzurę, stawiają się w Rzymie, skoro przeszkoda przestanie istnieć. Udzielona tutaj absolicja była bezpośrednia (directa), ale warunkowa. Warunkiem było udanie się do Stolicy Apostolskiej po poleceniu, jak tylko przeszkoda ustanie. Wypełnienie tego warunku winno być poparte przysięgą ¹¹¹.

Ci, którzy mieli przeszkodę krótkotrwałą (ad breve tempus) mogli być rozgrzeszeni przez biskupa, albo przez zwyczajnego spowiednika, ze wszystkich przypadków papieskich, znów z tym warunkiem, że pod karą reincidentcji stawiają się osobiście przed papieżem ¹¹². Absolicji można było udzielić tylko w wypadkach naglącej potrzeby, np. odprawienia Mszy św.,

¹⁰⁶ Por. L e g a, *De delictis et poenis*, 198, 199, n. 144.

¹⁰⁷ Por. O p i e l i ń s k i, *O cenzurach kościelnych*, 161, n. 113;

¹⁰⁸ Por. S. A l p h o n s u s D e L i g o r i o, *Theol. moral. Romae* 1905 — 1912, VII, n. 85-93; L e g a, *De delictis et poenis*, 199, dop. 2.

¹⁰⁹ Por. X, V, 39, 15; X, V, 39, 26.

¹¹⁰ Por. G a s p a r r i, C.J.C., *Fontes*, IV, 235, n. 962;

¹¹¹ Por. X, V, 39, 13; X, V, 39, 58; Sext. V. 11, 22; L e g a, *De delictis et poenis*, 190, n. 144.

¹¹² Por. L e g a, *De delictis et poenis*, 190, n. 144; O p i e l i ń s k i, *O cenzurach kościelnych*, 162, n. 113;

przyjęcia Komunii św., uniknięcia zgorszenia lub zniesławienia¹¹³. Św. Alfons określa ją w następujący sposób: „nisi urgeat necessitas celebrandi aut communicandi, nempe ad evitandum scandalum aut infamiam¹¹⁴.”

Oдноśnie ostatniego wypadku panowała rozbieżność zdań między autorami w kwestii, czy i tu była udzielona absolucja „directe“, czy tylko „indirecte“

Wypowiadający się za absolucją bezpośrednią (directa absolutio) powoływali się na X, V, 39, 29; gdzie papież pozwala biskupowi, albo zwyczajnemu spowiednikowi, rozgrzeszać z ekskomuniki zastrzeżonej, w wypadku: „si difficile sit ex aliqua iusta causa, quod ad ipsum excommunicatorem absolvendus accedat, concedimus indulgendo, ut praestita juxta formam Ecclesiae cautione, quod excommunicatoris mandato parebit, a suo absolvatur episcopo vel proprio sacerdote“ Skoro papież pozwala rozgrzeszyć z cenzury zastrzeżonej, grzech nie jest już zastrzeżony i przez kogo bądź „directe“ może być odpuszczony, bo grzech nie sam w sobie, lecz jedynie dla odnośnej cenzury jest zastrzeżony. Powołują się także na X, V, 39, 11, gdzie przeszkodę „ad longum tempus“ rozciąga prawodawca na wszelką inną przeszkodę. Stąd wnioskowano, że prawodawca „implicite“ udziela jurysdykcji w wypadku „si difficile sit ex aliqua iusta causa“ podobnie, jak jej wyraźnie udziela „in articulo mortis“ i przy zaistnieniu przeszkody stałej, jak i długotrwałej¹¹⁵.

Autorzy, oświadczający się za absolucją „indirecta“, opierali się na słowach Soboru Trydenckiego¹¹⁶: „extra articu-

¹¹³ Por. S. A l p h o n s u s, VII, n. 86; L e g a, *De delictis et poenis*, 199, n. 144.

¹¹⁴ Por. S. A l p h o n s u s VII, n. 86; O p i e l i ń s k i, *O cenzurach kościelnych*, 162, n. 113.

¹¹⁵ Por. L e g a, *De delictis et poenis*, 199, dop. 2: „Nam, iure Decretalium qui perpetuo laborant impedimento absolvuntur absolute, seu nulla imposita obligatione adeundi S. Sedem, etsi impedimentum forte cesset“; O p i e l i ń s k i, *O cenzurach kościelnych*, 162, 163, n. 113;

¹¹⁶ Por. *Conc. Trident.* ses. XIV, c. 7 de Poenit.

lum mortis sacerdotes cum nihil possint in casibus reservatis, id unum poenitentibus persuadere nitantur, ut ad superiores et legitimos iudices pro beneficio absolutionis accedant" ¹¹⁷.

W praktyce rozstrzygnięcie kwestii, czy absolucja jest „directa”, czy „indirecta” miało dwa ważne następstwa. Jeżeli absolucja jest „directa”, to penitent pragnący przystąpić do Komunii św. winien spowiadać się z cenzury i grzechu zastrzeżonego z cenzurą. Jeżeli jest „indirecta” to penitent, biorąc pod uwagę przepis prawny, nie był obowiązany spowiadać się z grzechu zastrzeżonego z cenzurą przed zwyczajnym spowiednikiem, wyjąwszy wypadek, jeśli spowiednik wyraźnie się o to pytał. W przeciwnym bowiem razie byłby obowiązany dwa razy wyznawać grzech z cenzurą, raz zwyczajnemu spowiednikowi, drugi raz zwierzchnikowi, co nie jest konieczne. Ponadto nikt nie ma obowiązku spowiadania się z tych grzechów, których spowiednik nie może odpuścić, z powodu braku jurysdykcji.

2. Penitent rozgrzeszony „directe” mógł przystąpić do sakramentów św. i odprawić Mszę św. ile razy chciał, chociaż nagląca potrzeba, dla której otrzymał rozgrzeszenie, więcej już nie zachodziła. Jeżeli penitent „indirecte” był rozgrzeszony, tylko wtenczas mógł przystąpić do sakramentów św. i Mszę św. odprawić, jeśli powstała powtórnie nagląca potrzeba ¹¹⁸.

Ta sama zasada miała zastosowanie do cenzur zastrzeżonych biskupowi ¹¹⁹, czy to na podstawie prawa diecezjalnego, czy specjalnego. Był to pogląd ogólnie przyjęty przez kano-

¹¹⁷ Por. B u c c e r o n i, *De censur.*, n. 51-64.

¹¹⁸ Por. O p i e l i ń s k i, *O cenzurach kościelnych*, 164, n. 113:

¹¹⁹ Por. X, V, 39, 29; Sext. V, 11, 22; L e g a, *De delictis et poenis*, 200, n. 145.

¹²⁰ Por. D'A n n i b a l e, I, n. 348; L e g a, *De delictis et poenis*, 200, n. 145; O p i e l i ń s k i, *O cenzurach kościelnych*, 166, n. 115; B u c c e r o n i, *De cens.*, n. 67; S. A l p h o n s u s, VI, n. 585; VII, n. 92.

nistów¹²⁰, aczkolwiek przez niektórych negowany¹²¹. Na uzasadnienie jego powoływano się na X, V, 39, 29 i Sext., V, 11, 22, gdzie jest mowa w ogóle o cenzurach zastrzeżonych bez specjalnego ich rozróżnienia, a ponadto zwracano uwagę, że łaskawość prawa pozytywnego, w tym względzie, jest właściwie zastosowaniem prawa naturalnego, które obowiązuje wszystkich.

2. Okres drugi

a). C e n z u r y z a s t r z e ż o n e p a p i e ż o w i. W r. 1886 została wprowadzona w Kościele nowa dyscyplina, w kwestii udzielania absolucji w nagłych wypadkach od cenzur zastrzeżonych.

Św. Officjum w dn. 23 czerwca 1886 r. oświadczyło, że pogląd, w myśl którego prawo udzielania absolucji od cenzur zastrzeżonych Stolicy Apostolskiej, nawet „speciali modo”, przysługujące biskupom lub jakimkolwiek kapłanom, mającym aprobatę słuchania spowiedzi, w wypadku, gdy penitent znajdował się w niemożności osobistego udania się do papieża, po wydaniu konstytucji „Apostolicae Sedis”, nie może być bezpiecznie utrzymany. Ta sama kongregacja nakazała, ażeby penitenci, po uzyskaniu absolucji, przynajmniej listownie zwracali się do Stolicy Apostolskiej lub biskupa, posiadającego specjalne uprawnienia.

Ponadto św. Kongregacja św. Officjum, dekretem z dn. 23.VI.1886 r., ad 2 udzieliła każdemu spowiednikowi uprawnienia (facultates), bezpośredniego zwalniania z cenzury (directe absolvendi), nawet zastrzeżonej Stolicy Apostolskiej „speciali modo”, w wypadkach nagłych (in casibus urgentioribus), t.j. w wypadkach, w których udzielenie absolucji nie może być odłożone bez narażenia penitenta na niebezpieczeństwo dużego zgorzienia lub zniesławienia, nakładając jednocześnie obowiązek na penitenta, pod sankcją ponownego zaciągnięcia cenzury, zwrócenia się do Stolicy Apostolskiej

¹²¹ Por. S u a r e z, *De Poenit.*, 30, 3, 11;

listownie, osobiście lub za pośrednictwem spowiednika, o mandaty ¹²².

Po wydaniu dekretu z dn. 23.VI.1886 przez św. Officjum podniesione zostały przez kanonistów wątpliwości, czy wyżej wymieniony dekret, dotyczy penitentów, którym osobiście udanie się do papieża uniemożliwia stała przeszkoda, a ponadto, czy kara „reicidencji” w tę samą cenzurę ma zastosowanie tylko do tych, którzy uzyskali absolicję od cenzur „speciali modo” zastrzeżonych papieżowi, czy odnosi się także do rozgrzeszonych z cenzur „simpliciter” zastrzeżonych Stolicy Apostolskiej?

W dniu 17.VI. 1891 r. św. Kongregacja św. Officjum wyjaśniła, że dekret dotyczy wszystkich penitentów, a więc i posiadających stałą przeszkodę, a ponadto, że rekurs „sub poena” reicidencji obowiązuje także i tych, którzy uzyskali absolicję od cenzur „simpliciter” zastrzeżonych papieżowi ¹²³.

¹²² Por. G a s p a r r i, C.J.C. *Fontes*, IV, 429, n. 1102: „1. Utrum tuto adhuc teneri possit sententia docens ad Episcopum aut ad quemlibet sacerdotem approbatum devolvi absolutionem casuum et censurarum, etiam speciali modo Papae reservatorum, quando poenitens versatur in impossibilitate personaliter adeundi S. Sedem.

2. Quatenus negative: utrum recurrendum sit, saltem per litteras ad Emum Card. Poenitentiarium pro omnibus casibus Papae reservatis, nisi Episcopus habeat speciale indultum, praeterquam in articulo mortis, ad obtinendam absolvendi facultatem.

Ad 1. Attenta praxi S. Poenitentiariae, praesertim ab edita Constitutione Apostolica sac. mem. Piii PP. IX quae incipit Apostolicae Sedis, Negative.

Ad. 2. Affirmative; at in casibus vere urgentioribus, in quibus absolutio differi nequeat absque periculo gravis scandali vel infamiae, super quo confessorum conscientia oneratur, dari posse absolutionem, iniunctis de iure iniungendis, a censuris etiam speciali modo Summo Pontifici reservatis, sub poena tamen reicidentiae in easdem censuras, nisi saltem infra mensem per epistolam et per medium confessorii recurrat ad S. Sedem. Facto verbo cum SSmo. — SSmus approbavit“. Por. A.S.S. XIX, 46, 47.

¹²³ Por. G a s p a r r i, C.J.C., *Fontes*, IV, 464, n. 1137: Quum vero inter doctores de hisce responsionis dubia fuerint exorta, S. Congregationi Inquisitionis sequentia ad resolvendum proponuntur.

Wyjaśnieniem powyższym św. Officjum stwierdza, że uległo całkowitej zmianie dawne prawo, nienakładające obowiązku zwracania się do Stolicy Apostolskiej tym, którzy znajdowali się w stałej przeszkodzie. Obecnie na podstawie cytowanego dekretu także „perpetuo impediti” winni odnieść się do Stolicy Apostolskiej osobiście, albo listownie i powyższy obowiązek mają wypełnić w ciągu miesiąca.

Wedle ostatnich orzeczeń św. Officjum obowiązywały w Kościele następujące zasady, przy udzielaniu absolucji w nagłych wypadkach z cenzur zastrzeżonych:

1) żadna przeszkoda, ani nawet stała (impedimentum perpetuum) uniemożliwiająca osobiste stawienictwo w Rzymie, nie przelewa władzy rozgrzeszania, ani na biskupa, ani na zwyczajnego spowiednika. Dekret św. Officjum z r. 1886 ad 1. i z r. 1891 ad 1;

2) żaden spowiednik, nieposiadający specjalnego upoważnienia, nie może nigdy udzielić absolucji, poza wypadkiem niebezpieczeństwa śmierci (extra articulum mortis), z cenzur w jakikolwiek sposób zastrzeżonych papieżowi, bez nałóże-

1. Utrum responsum ad primum valeat etiam pro casu quando poenitens fuerit perpetuo impeditus personaliter Romam proficisci.

2. Utrum responsi ad secundum clausula „sub poena tamen reincidentiae in easdem censuras etc.” referatur solummodo ad absolutionem a censuris et casibus simpliciter Papae reservatis. Quaeritur denique:

3. Utrum auctores moderni post Const. Apostolicae Sedis (contra ius commune, cap. Eos qui 22, De sent. excomm., in VI, V, 11; cap. Ea noscitur 59; X, V, 39; et contra *Rituale Romanum*, De Poenit., tit. III, c. 1, n. 23) recte doceant, ei qui in articulo mortis a quolibet confessorio a quibusvis censuris quomodocumque reservatis absolutus fuerit, tunc solummodo imponendam esse obligationem se sistendi Superiori recuperata valetudine, si agatur de absolutione a censuris speciali modo Papae reservatis; an huiusmodi recursus ad Superiorem etiam necessarius sit in absolutione a censuris Summo Pontifici reservatis?

Resp. Ad 1. Affirmative.

Ad 2. Negative ad primam partem, affirmative ad secundam partem.

Ad 3. Affirmative ad primam partem, negative ad secundam partem, iuxta resolutionem fer. IV, 23 Junii 1886. — SSmus approbavit“.

Por. A.S.S., XXIV, 744, — 746.

nia obowiązku zwrócenia się do św. Penitencjarii, pod karą powrotnego zaciągnięcia cenzury. Dekret św. Officjum z r. 1891 ad 2 i z r. 1892 ad 2;

3) w nagłych wypadkach, t.j. gdy zachodzi nagła potrzeba uniknięcia wielkiego zgorszenia, albo zniesławienia, każdy spowiednik może (directe) rozgrzeszyć z wszystkich cenzur zastrzeżonych papieżowi „cum onere recurrendi et sub poena reicidentiae” Dekret św. Officjum z r. 1886 ad 2 i z r. 1892 ad 6 ¹²⁴.

Powyższe zasady stały się prawem obowiązującym w Kościele, znosząc tym samym dawne prawo. Wyraźnie podkreśliło to św. Officjum w orzeczeniu z dn. 30 marca 1892 r. ad 5: „decretum 23 junii 1886 omnino obligare praximque contrariam tolerandam non esse” ¹²⁵.

Do powyższego wyjaśnienia przyczynili się niektórzy autorzy, uważający dekret z r. 1886 za fakultatywny, zaprzeczając mu mocy obowiązującej. Wedle ich zdania brakło mu promulgacji w przepisanej formie, co jest istotnym warunkiem prawomocności. Z tej racji nie mógł on znosić dawnego prawa, ani nakładać nowego obowiązku listownego znoszenia się ze św. Penitencjarją. Dekret, zdaniem tychże autorów, był jedynie potwierdzeniem praktyki, zainaugurowanej od dawna przez św. Penitencjarję, której mogli się trzymać spowiednicy i penitenci, a która nawet była polecana, jako bezpieczniejsza. Prawem jednak nie był. Mógł nim zostać dopiero w przyszłości ¹²⁶. Powyższymi wątpliwościami, wysuwanymi przez kanonistów, kładzie kres św. Officjum dekretem

¹²⁴ Por. L e g a, *De delictis et poenis*, 200 — 204, n. 146; O p i e l i Ń s k i, *O cenzurach kościelnych*, 164 — 166, n. 114;

¹²⁵ Por. G a s p a r r i, C.J.C., *Fontes*, IV, 473, n. 1151: „...5. An decretum S. Officii 23-30 Junii 1886 obligat ita, ut praxis ante hoc decretum servata non sit deinceps toleranda? Ad 5. Decretum diei 23 Junii 1886 omnino obligare, praximque contrariam tolerandam non esse“.

¹²⁶ Por. L e g a, *De delictis et poenis*, 201, n. 146, dop. 1; B u c c e r o n i J., *Commentarii — De casibus reservatis et de censuris, de Const., Apostolicae Sedis*“ etc., Romae 1899, n. 59 i następ.

z r. 1892 ad 5 ustalając obowiązujący charakter dekretu z r. 1886.

Orzeczeniem św. Officjum z r. 1886 została wprowadzona w Kościele surowsza dyscyplina, w porównaniu z prawem dawnym. Uległo zmianie pojęcie przeszkody, tak stałej, jak i czasowej. W świetle orzeczeń św. Officjum, przeszkoda stała, czy czasowa, zachodziła dopiero wówczas, gdy penitent nie mógł się zwrócić do Stolicy Apostolskiej lub biskupa, posiadającego odpowiednią władzę, ani osobiście, ani listownie¹²⁷. Jeżeli nie mógł odbyć podróży osobiście, ale mógł się odnieść listownie, przeszkoda nie zachodziła¹²⁸. W praktyce, ze względu na łatwość zniesienia się listownego ze Stolicą Apostolską, prawie że nigdy nie zachodziła przeszkoda stała lub czasowa, w ujęciu dawnego prawa. W związku z tym, zmianie uległo także pojęcie nagłego przypadku. Wedle orzeczenia św. Officjum z dn. 23.VI. 1886 r.¹²⁹ nagły wypadek zachodził wówczas, jeśli przez odłożenie abszolucji, choćby na krótki czas, zagrażało penitentowi niebezpieczeństwo zniesławienia lub mogło wywołać zgorszenie. W tych wypadkach przysługiwało prawo wszystkim spowiednikom, posiadającym zwykłą jurysdykcję do słuchania spowiedzi, udzielenia abszolucji „directe” od wszelkich cenzur, nawet „speciali modo” zastrzeżonych papieżowi, pod warunkiem zobowiązania penitenta i to pod sankcją ponownego zaciągnięcia tego samego rodzaju cenzury, do zwrócenia się listownie do św. Penitencjarii osobiście, czy też za pośrednictwem spowiednika.

Dalszy rozwój pojęcia nagłego wypadku, jak i wypełnienia obowiązku listownego zwrócenia się do Stolicy Apostolskiej był następujący:

¹²⁷ Por. L e g a, *De delictis et poenis*, 204, n. 146; O p i e l i ń s k i, *O cenzurach kościelnych*, 165, 166, n. 114;

¹²⁸ Por. L e g a, *De delictis et poenis*, 205, n. 147; O p i e l i ń s k i, *O cenzurach kościelnych*, 157-160, n. 111;

¹²⁹ Por. G a s p a r r i, *C.J.C. Fontes*, IV, 429, n. 1102: „ad 2; affirmative: at in casibus vero urgentioribus, in quibus absolutio differri nequaet absque periculo gravis scandali vel infamiae...”

Pojęcie nagłego wypadku uległo rozszerzeniu. W orzeczeniu z dn. 16.VI.1897 r.¹³⁰ św. *Officjum* ustaliło, że w wypadku, gdy z odłożenia absolucji nie zagraża, ani zniestawienie, ani zgorszenie, lecz jedynie bardzo trudne jest dla penitenta (*valde durum*) pozostawanie w grzechu ciężkim, przez czas konieczny do zwrócenia się i uzyskania władzy udzielania absolucji od cenzur zastrzeżonych, wolno zwykłemu spowiednikowi udzielić rozgrzeszenia „directe” od cenzur zastrzeżonych papieżowi, „*iniunctis de iure iniungendis*”, nakładając na penitenta obowiązek zwrócenia się w ciągu

¹³⁰ Por. G a s p a r r i, C.J.C., *Fontes*, IV, 493, n. 1187: „Ex decreto S. Inquis. 23 Junii 1886 cuilibet confessario directe absolvere licet a censuris etiam speciali modo S. Pontifici reservatis in casibus vere urgentioribus, in quibus absolutio differri nequit absque periculo gravis scandali vel infamiae, iniunctis de iure iniungendis, sub poena tamen reincidentiae in easdem censuras, nisi saltem infra mensem per epistolam et per medium confessarii absolutus recurat ad S. Sedem. Dubium tamen oritur pro casu, quo nec scandalum nec infamia est in absolutionis dilatione, sed poenitens censuris papalibus innodatus in mortali diu permanere debet, nempe per tempus requisitum ad petitionem et concessionem facultatis absolvendi a reservatis; praesertim quum theologi cum S. Alphonso de Ligorio ut quid durissimum habeant pro aliquo per unam vel alteram diem in mortali culpa permanere. Hinc post decretum 23 Junij 1886, deficiente hac in questione theologorum solutione, quaeritur:

1. Utrum in casu quo nec infamia, nec scandalum est in absolutioni dilatione, sed durum valde est pro poenitente in gravi peccato permanere per tempus necessarium ad petitionem et concessionem facultatis absolvendi a reservatis, simplici confessario liceat a censuris S. Pontifici reservatis directe absolvere, iniunctis de iure iniungendis, sub poena tamen reincidentiae in easdem censuras, nisi saltem infra mensem per epistolam et per medium confessarii absolutus recurat ad S. Sedem.

2. Et quatenus negative, utrum simplex confessarius eundem poenitentem indirecte absolvere debeat, eum monens ut a censuris directe in posterum a Superiore absolvi curet, vel apud ipsum revertatur, postquam obtinuerit facultatem a reservatis absolvendi.

R. Ad 1. Affirmative, facto verbo cum SSmo.

Ad 2. Provisum in primo. — SSmus adprobavit“.

Por. także A.S.S., XXX, 123—125.

miesiąca od uzyskanej absencji, do Stolicy Apostolskiej listownie, osobiście lub za pośrednictwem spowiednika, o mandaty. Wypełnienie powyższego obowiązku ciążyło na penitencie pod sankcją reicidencji.

W świetle więc orzeczeń św. Officjum, z dn. 23.VI.1886 r. i 16.VI.1897 r., nagły wypadek występował: a) jeśli nie można było odłożyć absencji z powodu grożącego niebezpieczeństwa zniesławienia lub zgorszenia; b) jeśli można było, co prawda odłożyć udzielenie absencji, bez narażenia na niebezpieczeństwo wielkiego zgorszenia lub zniesławienia, lecz bardzo trudnym (*valde durum*) było dla penitenta pozostawanie w grzechu ciężkim przez czas, w jakim można było dokonać rekursu do Stolicy Apostolskiej ¹³¹.

Do ustalenia, że rzeczywiście trudno jest penitentowi pozostawać w grzechu ciężkim, wymagano od penitenta okazania nadzwyczajnych oznak skruchy w postaci wielkiego niepokoju lub smutku z powodu odłożenia absencji ¹³².

W nagłych wypadkach, zgodnie z orzeczeniem św. Officjum z dn. 23.VI.1886 r. ad 2., wolno było każdemu spowiednikowi rozgrzeszyć od cenzur zastrzeżonych papieżowi w jakikolwiek sposób, nakładając obowiązek zwrócenia się do Stolicy Apostolskiej „*sub poena reicidentiae*”

Co się tyczy obowiązku zwrócenia się do Stolicy Apostolskiej listownie, czy to za pośrednictwem spowiednika, czy osobiście, zauważyć należy następujący rozwój wypadków.

Dekret św. Officjum, z dn. 23.VI.1886 r. ad 2 ¹³³, nakazywał

¹³¹ Por. L e g a, *De delictis et poenis*, 204, 205, n. 146; O p i e l i Ń s k i, *O cenzurach kościelnych*, 153, n. 108, 165, 114;

¹³² Por. R o b e r t i F., *De delictis et poenis*, Romae 1944, vol. I, pars II, 358, n. 316; M. C. A. *Coronata*, IV, 191, n. 1762;

¹³³ Por. G a s p a r r i, C.J.C., *Fontes*, IV, 429, n. 1102: Ad 2. at in casibus vere urgentioribus, in quibus absolutio differri nequit absque periculo gravis scandali vel infamiae, super quo confessoriorum conscientia oneratur, dari posse absolutionem, iniunctis de iure iniungendis, a censuris etiam speciali modo Summo Pontifici reservatis, sub poena tamen reicidentiae in eadem censuras, nisi

bezwzględnie rekurs, we wszystkich wypadkach uzyskania absolucji od cenzur zastrzeżonych papieżowi. Do dokonania tego zobowiązany był penitent w ciągu miesiąca od uzyskanej absolucji, pod karą reicidencji.

Orzeczenie św. Officjum z dn. 30.III.1892 r. łagodzi powyższe zarządzenie, wprowadzając nowy sposób zadośćuczynienia obowiązкови udania się do przełożonego, któremu jest zastrzeżona cenzura. Jest nim uzyskanie nowej absolucji w ciągu miesiąca od tego, kto posiada władzę rozgrzeszania, z tego rodzaju cenzur ¹³⁴.

Dalsze złagodzenie następuje w dekrete św. Officjum z dn. 9.XI.1898 r. ¹³⁵. W tym orzeczeniu zwalnia św. Officjum z obowiązku rekursu do Stolicy Apostolskiej w wypadku, gdy ani spowiednik, ani penitent nie mogą wysłać listu do św. Penitencjarii, a jednocześnie trudno jest penitentowi udać się do innego spowiednika, posiadającego władzę rozgrzeszania, z tego rodzaju zastrzeżonych cenzur.

saltem infra mensem per epistolam et per medium confesarii recurrat ad S. sedem“.

¹³⁴ Por. G a s p a r r i, C.J.C., *Fontes*, IV, 473, n. 1151: „...R. Ad 1. Obligationem standi mandatis Ecclesiae importare onus sive per se, sive per confessarium ad S. Pontificem recurrendi eiusque mandatis obediendi, vel novam absolutionem petendi ab habente facultatem absolvendi a censuris S. Pontifici speciali modo reservatis“.

¹³⁵ Por. G a s p a r r i, C.J.C., *Fontes*, IV, 506, n. 1207: „utrum decretum S. R. et U. Inquisitionis, datum sub die 23 Junii 1886, intelligendum sit tantum de iis, qui *corporaliter* S. Sedem adire nequeunt; vel etiam de iis, qui *ne per litteras quidem per se, neque confessarium*, ad S. Sedem recurrere valent.

2. Et quatenus decretum praedictum extendi debeat etiam ad eos, qui ne per litteras quidem ad S. Sedem recurrere valent, quomodo se gerere debeat confessarius.

Ad 1. et ad 2. Quando neque confesarius neque poenitens epistolam ad S. Poenitentiarium mittere possunt, et durum sit poenitenti adire alium confessarium, in hoc casu liceat confessario poenitentem absolvere, etiam a casibus S. Sedi reservatis, absque onere mittendi epistolam. Facto verbo cum SSmo. — SSmus adprobavit et confirmavit“. Por. także A. S. S. XXXI, 402;

Reskryptem z dn. 7.VI.1899 r.¹³⁶ wprowadzono wyjątek od wyżej wspomnianej zasady, odnośnie kapłana, który udzielił absencji współnikowi w grzechu nieczystym (*complici in peccato turpi*). Niemniej jednak, gdyby i kapłan-penitent znalazł się w takiej sytuacji, iż nie mógłby napisać do Stolicy Apostolskiej, zdaniem kanonistów i na niego rozciąga się dekret z 9.XI.1898 r. zwalniający z wyżej wzmiankowanego rekursu¹³⁷.

Dotychczas omówiliśmy historyczny rozwój udzielania absencji w nagłych wypadkach, od cenzur zastrzeżonych papieżowi. Obowiązująca dyscyplina w Kościele, przed wejściem w życie Kodeksu prawa kanonicznego, da się przedstawić w krótkości, w następujący sposób. W wypadkach nagłych każdy kapłan, mający aprobatę do słuchania spowiedzi, mógł udzielić absencji od jakichkolwiek cenzur zastrzeżonych papieżowi, pod sankcją ponownego zaciągnięcia tego rodzaju cenzury, w wypadku, gdy ten, kto uzyskał absencję, w ciągu miesiąca, za pośrednictwem spowiednika lub osobiście nie zwrócił się do Stolicy Apostolskiej, albo do biskupa, jeśli biskup posiada władzę rozgrzeszania z cenzur zastrzeżonych papieżowi, albo przynajmniej zastrzeżoną

¹³⁶ Por. G a s p a r r i, C.J.C., *Fontes*, IV, 516, n. 1224: „Sacerdos Titius in regionem extraneam se contulit ad confitendum peccatum Summo Pontifici reservatum. Porro confessori declaravit: 1. nec opera ministerii sui nec substantiam facultatum sibi permittere iterum aggrediendi iter ad recipiendum responsionem S. Poenitentiarie; 2. nimis onerosum sibi fore ad alium confessarium se praesentare in propria regione, quod signanter voluit iter adsumens.

Hisce expositis, Episcopus N. pro sua norma humiliter Sanctitati Vestra petit utrum supradictus casus, etiamsi agatur de absolutione complicitis, inter eos annumerari debeat praevisos in decreto S. Officii diei 9 Novembris 1898, et confessarius niti possit praelaudato decreto ad absolutionem impertiendam sine recursu ad S. Poenitent., nec ne?

R. Non comprehendit“.

Por. także A.S.S., XXXII, 128.

¹³⁷ Por. L e g a, *De delictis et poenis*, 205, n. 146; O p i e l i ń s k i, *O cenzurach kościelnych*, 154, n. 109;

cenzurę i grzech nie wyznał ponownie przed kapłanem, posiadającym władzę rozgrzeszania z cenzur zastrzeżonych¹³⁸.

Nauka powyższa prawie że nie zmieniona przeszła w całości do Kodeksu prawa kanonicznego, jak to dalej zobaczymy.

W porównaniu do prawa Dekretałów dyscyplina kościelna wieku XIX wykazuje w tej materii większą surowość — obostrzenie — w przeciwieństwie do innych instytucji prawnych, gdzie należy zauważyć daleko idące złagodzenie. Przyczyn, tego rodzaju postanowień kościelnych, należy dopatrywać się w zmienionych warunkach społecznych, zwłaszcza w upowszechnieniu znajomości czytania i pisania wśród narodów wieku XIX, jak też ułatwionej komunikacji z Rzymem. Tak więc warunki ekonomiczne i społeczne wywierają wielki wpływ na tworzenie się i zmianę instytucji kościelnych, jak i karności kościelnej.

b) C e n z u r y z a s t r z e ż o n e b i s k u p o w i. Dekrety św. Officjum, począwszy od r. 1886, zmieniające dawne prawo w kwestii udzielania absolucji od cenzur zastrzeżonych papieżowi, nie zawierają żadnej wzmianki o cenzurach zastrzeżonych biskupowi. Stąd powstało zagadnienie, czy, odnośnie cenzur zastrzeżonych biskupowi, obowiązuje w dalszym ciągu prawo Dekretałów, czy przeciwnie, w miejsce jego wchodzi wyżej wzmiankowane przepisy św. Officjum? Wielu autorów wypowiadało się za dalszym zachowywaniem, w tej materii, prawa Dekretałów. Pogląd ten podzieliali: D'Annibale, Lehmkuhl¹³⁹, Lega, Palmieri¹⁴⁰. Niemniej jednak Lega wskazywał, że ilekroć można bezpiecznie i łat-

¹³⁸ Por. R o b e r t i, *De delictis et poenis*, II, 358, 359, n. 316; O p i e l i ń s k i, *O cenzurach kościelnych*, 153, n. 108;

¹³⁹ D' A n n i b a l e, *Summula*, I, n. 343; L e h m k u h l A., *Theologia moralis*, Friburgi B., 1910, II, n. 410; n. 880.

¹⁴⁰ Por. L e g a *De delictis et poenis*, 202, 203, n. 146; O p i e l i ń s k i, *O cenzurach kościelnych*, 166, n. 115; B u c c e r o n i, *De censuris*, n. 67; S. Alphonsus, VII, n. 92.

B a l l e r i n i A., P a l m i e r i D., *Opus theologicum morale*, Prati 1889, VII, n. 215

wo przesłać list do biskupa, można śmiało trzymać się przepisów wskazanych przez św. Officjum. Spowiednicy mogą roztropnie zalecać, a nie nakazywać, dekret wydany przez kongregację św. Officjum dla wypadków papieskich¹⁴¹.

Wernz¹⁴² opowiadał się za wprowadzeniem przepisów św. Officjum do cenzur zastrzeżonych biskupowi, a to z racji tożsamości przyczyn zastrzeżenia i ustalenia w ten sposób zgodności w praktyce, w materii absolucji od cenzur zastrzeżonych.

B. Kodeks prawa kanonicznego

I. Absolucja

Przepisy regulujące udzielanie absolucji w wypadkach nagłych, z cenzur zastrzeżonych, podaje prawodawca w kanonie 2254 § 1.

Kanon 2254 § 1 brzmi: „In casibus urgentioribus, si nempe censurae latae sententiae exterius servari nequeant sine periculo gravis scandali vel infamiae, aut si durum sit poenitenti in statu gravis peccati permanere per tempus necessarium ut Superior competens provideat, tunc quilibet confessorius in foro sacramentali ab eisdem, quoquo modo reservatis, absolvere potest, iniuncto onere recurrendi, sub poena reincidentiae, infra mensem saltem per epistolam et per confessarium, si id fieri possit sine gravi incommodo, reticito nomine, ad s. Poenitentiarium vel ad Episcopum aliumve Superiorem praeditum facultate et standi eius mandatis”

W wypadkach nagłych każdy spowiednik może w czasie spowiedzi rozgrzeszyć z wszystkich cenzur „latae sententiae” w jakikolwiek sposób zastrzeżonych; jest jednak obowiązany nałożyć penitentowi warunek, ażeby pod groźbą ponownego popadnięcia w tego samego rodzaju cenzurę odniósł się w ciągu miesiąca osobiście, bądź ustnie, bądź li-

¹⁴¹ Por. L e g a, *De delictis et poenitis*, 203, n. 146.

¹⁴² Por. W e r n z F., *Ius decretalium*, Prati 1913, VI, 182, n. 175, dop. 161.

stownie, albo przynajmniej listownie za pośrednictwem spowiednika, jeśli to jest możliwe bez wielkiej trudności, zatajając nazwisko, do św. Penitencjarii, albo też do biskupa lub innego przełożonego, mającego odpowiednią władzę (np. do nuncjusza); penitent, otrzymawszy odpowiedź, powinien zlecenia spełnić.

1. *Z a s a d a.* W myśl kanonu 2254 § 1, każdy spowiednik w wypadkach nagłych, może udzielić abszolucji od wszystkich cenzur „*latae sententiae*”, nakładając obowiązek zwrócenia się o przyjęcie poleceń — „*ad accipienda mandata*”

I. Nagły wypadek — *casus urgentior* — w myśl Kodeksu zachodzi:

- a) jeżeli istnieje niebezpieczeństwo zgrszenia lub zniesławienia z przestrzegania cenzury;
- b) jeżeli trudno (*durum*) jest penitentowi pozostawać w stanie grzechu ciężkiego, przez czas konieczny do zniesienia cenzury, przez kompetentnego przełożonego¹⁴³.

Do uznania wypadku za nagły (*urgens*) koniecznym jest zaistnienie przynajmniej jednej z wymienionych przyczyn (*ad*

¹⁴³ Por. R o b e r t i, *De delictis et poenis*, II, 359, n. 317;

M.C. A C o r o n a t a, *Institutiones iuris canonici*, IV, 191, 192, n. 1762;

B e r u t t i Ch., *Institutiones iuris canonici*, Taurini-Romae 1938, VI, 146, n. 57;

C a p p e l l o, *De censuris*, Taurini-Romae 1950⁴, 110, n. 124;

B r i d e A., *Censures (Peines)*, w *Dictionaire de droit canonique*, III, col. 226 — 230, Paris 1942.

D e M e e s t e r, *Juris canonici et juris canonico-civilis compendium*, III, 184, n. 1748;

S o l d e, *De delictis et poenis*, 136, n. 193.

V e r m e e r s c h-C r e u s e n, *Epitome*, III, 271, n. 454;

W e r n z-V i d a l, *Jus canonicum*, VII, 286, n. 263;

T o r q u e b i a u, N a z, C l e r c q, J o m b a r t, *Traite de droit canonique*, IV, 643, n. 162;

P é l l e, *Le droit penal de l'Eglise*, 117, n. 80;

Z a l b a, *De vi can. 2254 § 1, in ordine ad absolutionem censurarum ab homine*, w *Periodica de re morali canonica liturgica*, Romae — Brugis, 1953, tom 42, fasc. III—IV, 288 — 306;

validitatem). Kodeks prawa kanonicznego nawiązuje tutaj do dekretu św. Officjum z dn. 23.VI.1886 r. ad 2 i 16.VI. 1897 r.

1) Niebezpieczeństwo zgorszenia lub zniesławienia z przestrzegania zaciągniętej cenzury zachodzi we wszystkich wypadkach, które nie są notoryczne. Wówczas to penitent, zachowując cenzurę, zmuszony jest siebie zniesławić¹⁴⁴, np. proboszcz obowiązany do odprawienia Mszy św., jeśli by jej nie odprawił, lub gdyby nie sprawował sakramentów św.; penitent, który powinien przyjąć Komunię św. wielkanocną, lub przed zawarciem małżeństwa, nie mógł by jej przyjąć z powodu cenzury itp. Coprawda, w myśl kanonu 2232 § 1 niebezpieczeństwo zniesławienia, przed wydaniem wyroku deklaratywnego, uwalnia od zachowania kary, lecz nie uwalnia niebezpieczeństwo zgorszenia. Niemniej jednak do udzielenia absolucji wystarczy druga przyczyna, chociażby nie istniała pierwsza. Ze względu na to, że trudno jest wydać sąd we własnej sprawie, wypada, ażeby w niebezpieczeństwie zniesławienia udzielić absolucji, aczkolwiek zdaniem penitenta nie zachodziłaby obawa zgorszenia.

Przy ustalaniu przyczyny uprawniającej do udzielania absolucji, wystarczy stwierdzenie prawdopodobnego niebezpieczeństwa zgorszenia lub zniesławienia. Nie wymaga się natomiast pewności — „non requiritur certitudo”¹⁴⁵.

2) Konieczność zwolnienia penitenta z grzechu, nakłada obowiązek zwolnienia z cenzury, która uniemożliwia przy-

¹⁴⁴ Por. R o b e r t i, *De delictis et poenis*, 359, n. 317;

M. C. A C o r o n a t a, IV, 192, n. 1762;

B r i d e s, *Censures*, (Peines), w *Dictionnaire de droit canonique*, III, col. 226, 227;

D e M e e s t e r, III, 184, 185, n. 1748;

C a p p e l l o, *De censuris*, 111, n. 124;

¹⁴⁵ Por. R o b e r t i, *De delictis et poenis*, 359, n. 317;

C a p p e l l o, *De censuris*, 111, 112, n. 124; B e r u t t i, VI, 147, n. 57;

V e r m e e r s c h-C r e u s e n, *Epitome*, III, 272, n. 454;

jęcie sakramentów św.¹⁴⁶. Z tego punktu widzenia, nie będzie nagły wypadek (*casus urgens*), jeśli została zaciągnięta cenzura, która nie przeszkadza w przyjmowaniu sakramentów św., np. *suspensa*. Z tej też racji, przy tego rodzaju cenzurach, nagły wypadek może zaistnieć, tylko i wyłącznie, na skutek grożącego niebezpieczeństwa zgorszenia lub zniesławienia. Przeciwnie natomiast, za nagły wypadek należy uznać okoliczność, w której trudno jest penitentowi pozostać w grzechu ciężkim, zanim zostanie zwolniony przez kompetentnego przełożonego z cenzury, która uniemożliwia przyjmowanie sakramentów św.

Co się tyczy długości okresu, w jakim trudno jest zostawać penitentowi, w stanie grzechu ciężkiego, ogólnie uważa się, że zachodzi konieczność rozgrzeszenia, jeżeli ktoś zmuszony jest wyczekiwać jeden lub dwa dni na udzielenie absolucji¹⁴⁷, byle by mu było trudno (*durum*)¹⁴⁸ pozostawać w grzechu.

¹⁴⁶ R o b e r t i, *De delictis et poenis*, II, 359, dop. 3, słusznie zdaniem moim zauważa, że teoretycznie biorąc (*absolute loquendo*) nie jest konieczne uzyskanie rozgrzeszenia z grzechu, za który zaciągnięta została cenzura; wystarczy rozgrzeszenie z innych grzechów. Może to mieć miejsce w wypadku, gdy ktoś uzyskał rozgrzeszenie z grzechów w poprzedniej spowiedzi, w której jednakże nie udzielona została absolucja z cenzury, bądź, jeśli była udzielona, to nieważnie, ponieważ była to cenzura „*specialissimo modo reservata*“, której nie wyznał penitent i na którą nie zwrócił uwagi spowiednik (por. kan. 2247 § 3).

¹⁴⁷Wyraźnie zaznacza to Kongregacja św. Oficjum w orzeczeniu z dnia 16 czerwca 1897 r. Por. G a s p a r r i, C.J.C., *Fontes*, IV, 493, n. 1187: „...per tempus necessarium ad petitionem et concessionem facultatis absolvendi a reservatis...“.

Podobnie na tę kwestię zapatrują się autorzy: R o b e r t i, *De delictis et poenis*, 360, n. 317;

M.C. A C o r o n a t a, IV, 192, n. 1762;

A u g u s t i n e, VIII, 119; C a v i g i o l i 58; C o c c h i, VIII, 123, n. 79;

Sole, 136, n. 193; Bride, *Censures (Peines)*, w *Dictionnaire de droit canonique*, III, col. 227; D e M e e s t e r, III, 185, n. 1748;

V e r m e e r s c h-C r e u s e n, *Epitome*, III, 272, n. 454;

Warunek, czy trudno jest pozostawać w grzechu, jest okolicznością subiektywną, dlatego należy go oceniać indywidualnie, a nie obiektywnie. Wolno spowiednikowi wywołać ten warunek, wzbudzając w penitencie trwogę grzechu, a tym samym trudność pozostawania w nim, przez czas konieczny do uzyskania absolucji od kompetentnego przełożonego. Zresztą na odwołanie się do Stolicy Apostolskiej wymaga się 10—15 dni. Na odwołanie się do ordynariusza 1—2 dni. Przy ocenie owej przyczyny należy uwzględnić wszystkie powyższe okoliczności, obiektywne, jak i subiektywne oraz specjalne nastawienie penitenta, niebezpieczeństwo naruszenia tajemnicy spowiedzi, jak też i okoliczność, czy penitent zwróci się ponownie o absolucję. Z tego też względu przyjąć należy, że owa przyczyna będzie często zachodzić. Do powyższej konkluzji skłaniają także i racje prawne. Władza udzielania absolucji jest władzą ogólną, przeto stosuje się do niej szeroką interpretację. Przełożony z zakresu zewnętrznego nie ucierpi na skutek udzielenia absolucji, albowiem do niego musi się zwrócić penitent o mandaty. Pogląd ten podziela Roberti¹⁴⁹. Uznać go należy za słuszny, tym więcej, że nie tylko bierze on w ochronę penitenta, ale tak-

C a p p e l l o, *De censuris*, 112, n. 124: uważa, że w pewnych okolicznościach przy specjalnej dyspozycji penitenta wystarczy nawet kilka godzin.

Surowszy pogląd wypowiada Vermeersch-Creusen, *Epitome*, III, 270, n. 452.

¹⁴⁸ Kodeks prawa kanonicznego (kan. 2254 § 1) jest łagodniejszy w stosunku do dawnego prawa. W orzeczeniu św. Kongregacji św. Officjum z dnia 16 czerwca 1897 roku było wyrażenie: „Valde durum“.

Por. G a s p a r r i, C.J.C., *Fontes*, IV, n. 1187.

¹⁴⁹ Por. R o b e r t i, *De delictis et poenis*, 360, n. 317;

B r i d e, *Censures* (Peines), *Dictionnaire de droit canonique*, III, col. 227;

M.C. A C o r o n a t a, IV, 192, n. 1762;

B e r u t t i, VI, 148, n. 57; 112, n. 124;

D e M e e s t e r, III, 184, n. 1748;

T o r q u e b i a u, N a z, C l e r c q, J o m b a r t, *Traité de droit canonique*, IV, 646, n. 1024;

że zadość czyni wymogom przełożonego z zakresu zewnętrznego, nakładając na penitenta obowiązek udania się do tegoż przełożonego, celem uzyskania zleceń ¹⁵⁰.

¹⁵⁰ Czy przepis kanonu 2254 § 1 ma zastosowanie także do grzechów zastrzeżonych „ratione sui“, np. do fałszywej denuncjacji o solicytacji o czym jest mowa w kanonie 894?

Kodeks wyraźnie tej kwestii nie rozstrzyga. Papieska Komisja Autentycznej interpretacji Kodeksu w orzeczeniu z dnia 10 listopada 1925 roku (A.A.S. 1925, XVII, 583), do kanonu 900 oświadczyła, że wyrażenie „quaevis reservatio“, zawarte w kanonie 900 dotyczy tylko zastrzeżenia grzechów, a nie cenzur. Postawiono pytanie następującej treści: „1. Utrum quaevis reservatio, de qua in canone 900, sit tantum ratione peccati an etiam ratione censurae.

R. Ad. 1. Affirmative ad primam partem, negative ad secundam“.

Por. *Codicis juris canonici interpretationes authenticae seu responsa*, 1935, 92; Jasnym jest, że należy odróżnić zastrzeżenie grzechów „ratione sui“, od zastrzeżenia grzechów z racji cenzury (por. kan. 893—900, 2245 i nast.).

Ca p p e l l o, *De censuris*, 113, n. 125; R o b e r t i, *De delictis et poenis*, 360, dop. 3; T e o d o r i J., *Absolutio a censuris in casibus urgentioribus*, w *Apollinaris*, 1931 (4), 144, 145, przyjmując tu analogię prawną (analogia legis) wypowiadają się za stosowaniem przepisów kan. 2254 § 1, określających warunki udzielenia rozgrzeszenia z cenzury w wypadkach nagłych do udzielenia absolucji od grzechów zastrzeżonych „ratione sui“. W obu wypadkach, zdaniem tychże kanonistów, ciąży na penitencie obowiązek zwrócenia się do przełożonego o polecenie. Różnica uwidacznia się tylko w tym, że w wypadku udzielenia absolucji od cenzury zastrzeżonej, wypełnienie tego obowiązku poparte jest sankcją karną powtórnego zaciągnięcia tego samego rodzaju cenzury (poena reincidentiae), podczas gdy przy udzielaniu absolucji od grzechu zastrzeżonego nie ma tej sankcji karnej, a to z tej racji, że odpuszczenie grzechu jest absolutne, a nie warunkowe i wobec tego grzech nie odżywa, mimo niespełnienia ciężącego na penitencie obowiązku. Nie zaciąga także penitent cenzury, bo jej nie było.

Pogląd ten, zdaniem moim uznać należy za słuszny. Za jego przyjęciem wypowiadają się kanoniści: T o r q u e b i e a u, N a z, C l e r c q, J o m b a r t, *Traite de droit canonique*, IV, 644, n. 1023.

Przychyla się do tej opinii także i M. C. A Coronata, aczkolwiek niechętnie. Teoretycznie rzecz biorąc, zdaniem tegoż autora, opinia surowsza ma większe uzasadnienie. Przemawia za nią brak wyrażne-

2. Zakres absolucji

1) Cenzury „*latae sententiae*”

a) *Zasada*. Penitent może być zwolniony ze wszystkich cenzur „*latae sententiae*”, bez względu na to, w jaki sposób są one zastrzeżone. Z tej racji, nie wyłączone są tu cenzury „*latae sententiae*” zastrzeżone Stolicy Apostolskiej „*specialissimo modo*”¹⁵¹.

go przepisu w Kodeksie, uzasadniającego stosowanie kanonu 2254 § 1 do grzechów zastrzeżonych „*ratione sui*”, a także brak podstaw do przyjęcia tutaj analogii prawnej, ponieważ tylko częściowe zachodzi podobieństwo pomiędzy absolucją od cenzur zastrzeżonych, a absolucją od grzechów zastrzeżonych „*ratione sui*”. Udzielenie absolucji z cenzur zastrzeżonych jest warunkowe „*sub conditione*” *resolutiva reincidentiae*. Udzielenie warunkowego rozgrzeszenia z grzechów jest sprzeczne z naturą tegoż rozgrzeszenia i z tej racji w ogóle nie może być o nim mowy. Niemniej jednak ze względu na to, że opinia łagodniejsza nie jest pozbawiona wszelkich racji, w praktyce można normę kanonu 2254 rozciągnąć także i na grzechy zastrzeżone „*ratione sui*”.

W podobnym sensie wypowiada się także De Meester, III, 185, n. 1748, dop. 6;

Opinia natomiast pierwsza znajduje potwierdzenie w dawnym prawie, w szczególności w orzeczeniu św. Penitencjarii z dnia 7 listopada 1888 roku, ad 1: Seredi, C.J.C. Fontes, VIII, 463, n. 6437: „1. Decreti 23 junii 1886 responsio ad 1. quae sicse habet: *Attenta praxi S. Pontificariae, praesertim ab edita Constitutione Ap. S. m. Pii IX, qua incipit: Apostolicae Sedis, Negative, non videtur respicere casus specialiter reservatos Summo Pontifici sine censura; si quidem de his non agitur in Const. Apostolicae Sedis. Numquid ergo integra manet vetus doctrina theologorum dicentium de his absolvere posse episcopos vel eorum delegatos, vel, ut vult Castropalao, simplicem sacerdotem, quando poenitens Romam nequit petere, quin scribere necesse sit?*

R. Ad. 1. *Negative*”.

Por. Także *Collectanea S.C. de Prop. Fide*, II, n. 1695;

Cappe llo P., *Tractatus canonico-moralis*, De Sacramentis, Romae 1929, II, 443, n. 579;

¹⁵¹ Ta sama zasada obowiązywała i przed Kodeksem prawa kanonicznego. Absolucji wolno było udzielić penitentom od wszelkich cen-

Absolucji można udzielić każdemu penitentowi bez względu na to, jakiego będzie obrządku: łacińskiego, czy wschodniego.

b) *Wyjątek*. Wyjątek stanowią cenzury „*latae sententiae*” zaciągnięte za wyjawienie sekretu św. Oficjum, oraz cenzury, które przewiduje Konstytucja „*Vacantis Apostolicae Sedis*”¹⁵² z dnia 8 grudnia 1945 roku.

zur „*latae sententiae*” a więc i zastrzeżonych „*specialissimo modo*”, Stolicy Apostolskiej. Przed Kodeksem była tylko jedna cenzura zastrzeżona „*specialissimo modo*” Stolicy Apostolskiej za udzielenie rozgrzeszenia „*complici in peccato turpi*”.

Por. S.C.S. Off., 7 iun. 1899, *G a s p a r r i* C.J.C. *Fontes*, IV, 516, n. 1224; S. Off. 27 iun. 1866, *G a s p a r r i*, C.J.C., *Fontes*, IV, 298 n. 995; także A.S.S. II, 673; *L e g a*, III, n. 126; *B u c c e r o n i*, III, n. 797;

¹⁵² A.A.S. XXXVIII. Co się tyczy cenzur, przewidzianych w konst. „*Vacantis Apostolicae Sedis*”, to w sprawie, czy spowiednik w wypadkach nagłych może z nich zwolnić, zdania kanonistów są podzielone. Odmawia tego prawa Roberti, *De delictis et poenis*, II, 361, n. 317; przy mają to prawo inni kanoniści. Por. M.C. *Coronata*, *Institutiones iuris canonici*, IV, 193, n. 1762. W kwestii kompetencji trybunału św. Kongr. św. Oficjum, por. Roberti, *De processibus*, wyd. 3, I, n. 144, III. Do zachowania tajemnicy św. Oficjum pod sankcją cenzury „*specialissimo modo reservatis*” zobowiązani są urzędnicy i kardynałowie tejże Kongregacji, ponadto wszyscy, którzy spełniają jakiekolwiek obowiązki w św. Kongregacji Soborowej (*Sacra Congregatio Consistorialis*), a także biorący udział w procesach beatyfikacyjnych i kanonizacyjnych sług bożych, przeprowadzonych w św. Kongregacji Rytów: Por. M.C. *A C o r o n a t a*, *Institutiones iuris canonici*, IV, 174, 175, n. 1750.

Wedle wyjaśnienia św. Penitencjarii z dnia 4 maja 1937 roku zwolnienie kapłana z ekskomuniki, zaciągniętej za usiłowanie zawarcia związku małżeńskiego, jest zastrzeżone wyłącznie kompetencji św. Penitencjarii.

Por. A.A.S., 1937, XXIX, 283; „*hanc esse mentem legislatoris, scilicet: Absolutionem a censura, de qua supra, ita esse Sacrae Penitentiariae reservatam ut nemo inquam, excepto casu periculi mortis, ab ea absolvere possit, non obstante qualibet facultate, sive per c. 2254 § 1, sive per privilegium, sive denique per aliud quodcumque ius ceteroquin concessa*”.

Zasada wyżej wymieniona ma zastosowanie także do cenzur „latae sententiae”, przewidzianych w prawie partykularnym i zaciągniętych mocą tegoż. Nie ma żadnego znaczenia, czy prawo partykularne pochodzić będzie od papieża, czy twórcą jego będzie ordynariusz. Zasada ta także obowiązuje w postępowaniu karno-administracyjnym, to jest przy cenzurach „latae sententiae”, ustanowionych nakazem (per praeceptum) ¹⁵³.

Za nadaniem tak szerokiego zakresu wyżej wymienionej zasadzie przemawia wola prawodawcy, wyrażona w kanonie 2254 § 1 w słowach: „quoquo modo reservatis”

Cenzura ta, aczkolwiek z kanonu 2388 § 1 jest „simpliciter reservata” — mocą wyjaśnienia św. Penitencjarii przyrównana jest cenzurom zastrzeżonym Stolicy Apostolskiej „specialissimo modo”.

Por. M. C. A C o r o n a t a, *Institutiones, iuris canonici*, IV, 674, 675, n. 2196;

Periodica, XXVI, 480, 501 i nast.

C a p p e l l o, *De censuris*, 113, n. 126;

W e r n z - V i d a l, *Jus canonicum*, VII, 286, n. 263: „S. Poenitentia negavit posse absolvi in casu urgenti (excepto periculo mortis) sacerdotem, qui matrimonium attentavit et a concubina separari nequit”;

T o r q u e b i e a u, N a z, D e C l e r c q, J o m b a r t, *Traite de droit canonique*, IV, 648, 649, n. 1027;

¹⁵³ Por. R o b e r t i, *De delictis et poenis*, II, 361, n. 317;

M. C. A C o r o n a t a, *Institutiones iuris canonici*, IV, 192, n. 1762;

B e r u t t i, *Institutiones iuris canonici*, VI, 147, n. 57;

Pogląd ten wypowiada R o b e r t i, M. C. A C o r o n a t a. Przeciwstawiają się jemu inni kanoniści uważając cenzury „latae sententiae” ustanowione nakazem prawnym za cenzury „ab homine”. Por. R a u s I. B., *Absolution von Zensuren latae — sententiae ab homine*, w *Theolog. Prakt. Quartalschrift* 1930/83/, 585—588);

M a r o t o Ph., *Brevis Expositio Constitutionis Apostolicae „Auspiciantibus”* qua Jubilaeum Universale extra ordinem ad totum annum MCMXXIX indicitur, *Apollinaris* 1929, 199—201, De facultate absolutionis a casibus reservatis.

Por. Także R o b e r t i, F., *An censura latae sententiae per praeceptum constitua sit reservata*, *Apollinaris*, 1933, 341—348.

Zaznaczyć należy, że w udzieleniu absoulcji nie przeszkadza fakt, że cenzury „*latae sententiae*” wprowadzone zostały na drogę sądową, albo wydany został odnośnie ich zaciągnięcia wyrok deklaratywny ¹⁵⁴. MoŜnaby tu zarzucić, że w tych wypadkach nie istnieje obawa zgorszenia lub zniesławienia niemniej jednak istnieje zawsze trudność pozostawania w grzechu ciężkim. Ta ostatnia okoliczność powoduje powstanie nagłego wypadku, a co za tym idzie moŜliwość udzielenia absoulcji. PrzełoŜony zakresu zewnętrznego moŜe domagać się przestrzegania cenzury w zakresie zewnętrznym, dopóki absoulcja udzielona w zakresie wewnętrznym nie zostanie udowodniona lub prawnie domniemana ¹⁵⁵. PowyŜsze twierdzenie potwierdza konstytucja „*Si umquam*” z dnia 15 lipca 1924, jak teŜ konstytucja „*Ausplicantibus nobis*” z dnia 6 stycznia 1929 roku ¹⁵⁶.

¹⁵⁴ Por. R o b e r t i, *De delictis et poenis*, II, 361, n. 317: „*nec obstat quod deductae fuerint ad forum contentiosum, aut lata sit sententia declaratoria*“.

M. C. A C o r o n a t a, *Institutiones iuris canonici*, IV, 193, n. 1762:

„Non excluditur e contra absolutio a censuris deductis ad forum contentiosum aut a censuris latae sententiae post sententiam declaratoriam. Superior tamen fori externi in his casibus observantiam censurae urgere potest quousque absolutionis concessio probetur“.

B e r u t t i, *Institutiones iuris canonici*, VI, 147, n. 57.

¹⁵⁵ Por. C a p p e l l o, *De censuris*, 122, n. 133: „*Si agatur de delicto ad iudicem fori externi iam deducto, confessarius per se nequit absolvere; at si reus versetur in loco ubi delictum penitus ignoratur, aut secus per longum tempus manere deberet in statu peccati mortalis, censuratus potest absolvi, sed pro foro sacramentali tantum, modo sit rite dispositus*“.

¹⁵⁶ Por. A.A.S., 1924 (XVI), 311; n. VI: „*Si autem censurae quibus poenitentes adstringuntur, publice in locis, ubi ii commorati sunt, vel nominatim declaratae sint, aut delictum ad iudicem fori externi iam sit deductum, rei a poenitentiariis eiusdem minoribus absolvi poterunt in foro conscientiae tantum, dummodo sint sincere parati quodvis mandatum demisse accipere fideliterque implere, itemque reparare scandalum*“.

2) Cenzury „ferendae sententiae

Czy z cenzur „ferendae sententiae“, które po ich wymierzeniu, zgodnie z kanonem 2217 § 1, 3-o, stają się cenzurami „ab homine“ może zwolnić spowiednik w wypadkach nagłych? W odpowiedzi na to pytanie zdania kanonistów są podzielone. Ścierają się tu dwa przeciwstawne poglądy: jeden odmawiający tego prawa spowiednikom, drugi przyznający im to prawo i to mocą kanonu 2254 § 1. Jak zwykle bywa wśród przeciwstawnych opinii powstaje pośrednia, tak też i odnośnie powyższej kwestii. W myśl tego poglądu, spowiednik może zwolnić penitenta z cenzur „ab homine“ w nagłych wypadkach, przyczym uprawnienie to przysługuje mu nie z mocy kanonu 2254 § 1, tylko na podstawie zasad ogólnych. Ze względu na doniosłość zagadnienia dla praktyki, jak i teorii, omówimy oddzielnie wymienione wyżej opinie.

a) O p i n i a p i e r w s z a. Kanon 2254 § 1 nie przyznaje prawa spowiednikom zwalniania penitentów z cenzur „ab homine“ Pogląd ten wypowiada wielu kanonistów, wśród których wymienić należy autorów nowoczesnych i cieszących się większą powagą: Robertiego, Wernza-Vidala, Beruttiego, Bride, M.C. A. Coronatę, Chelodiego, Teodori,

Nieco surowiej, ale w zasadzie to samo podaje Konst.: „*Auspicientibus nobis*“ z dnia 6 stycznia 1929 roku. Por. A.A.S., 1929, (XXI), 10: „*Qui aliqua censura fuerint nominatim affecti vel uti tales publice renunciati nequeunt tamdiu frui beneficio iubilaei quamdiu in foro non satisfecerint prout de iure. Si tamen contumaciam in foro interno sincere deposuerint et rite dispositos se ostenderint, poterunt, remoto scandalo, in foro sacramentali (de usu facultatum generatim autem dicit: in foro conscientiae etiam extrasacramentali) interim absolvi ad finem dumtaxat lucrandi iubilaeum cum onere quam primum se subiciendi etiam in foro externo ad tramitem iuris*“

Por. także konst. „*Indicto a Nobis*“ z 30 stycznia 1933 roku, A.A.S., 1933 (XXV), 14—19.

Eichmanna-Mörsdorfa i innych; z moralistów: Prümera, Aertnys-Damena, Merkelbacha, Genicot-Salsmana, Jorio, Urbacha, Noldin-Schmitta.

Roberti na uzasadnienie powyższego poglądu podaje następujące racje: Kodeks prawa kanonicznego w kanonie 2254 § 1 wyraźnie mówi o cenzurach „*latae sententiae*”, nie wymienia natomiast cenzur „*ferendae sententiae*”. Pominięcie cenzur „*ferendae sententiae*” świadczy, iż prawodawca chciał je wykluczyć spod uprawnień, jakie przyznaje spowiednikom mocą kanonu 2254 § 1. Za tego rodzaju rozumowaniem przemawia i ten fakt, że, gdy Kodeks nakazuje rekurs to wyszczególnia tylko św. Penitencjarę lub przełożonego wyposażonego w odpowiednią władzę, pomija natomiast milczeniem przełożonego, który cenzurę wymierzył, jak to przeciwnie czyni w kanonie 2252. Zresztą w cenzurach „*ab homine*” nie zachodzi obawa zgorszenia, ponieważ po wyroku skazującym, albo po publikacji dekretu administracyjnego, stają się one notoryczne. Poza tym niewielkie znaczenie będzie miała dla penitenta absolucja udzielona w zakresie wewnętrznym, gdyż w zakresie zewnętrznym nadal przełożony będzie wymagał przestrzegania cenzury. Wreszcie za wykluczeniem tego rodzaju cenzur przemawia fakt niedopuszczenia do zakłócenia porządku jurysdykcyjnego, co miałoby miejsce, gdyby można było udzielać absolucji w zakresie wewnętrznym od cenzur „*ferendae sententiae*”. Stąd wykluczone są wszystkie cenzury „*ferendae sententiae*”, które po ich wymierzeniu stają się cenzurami „*ab homine*” i w ścisły sposób są zastrzeżone wymierzającemu je ¹⁵⁷.

Inni kanoniści, aczkolwiek nie uzasadniają tak szczegółowo powyższej tezy, jak to czyni Roberti, niemniej jednak wyraźnie zaznaczają, że z cenzur „*ab homine*” nie może udzielać absolucji spowiednik w wypadkach tajnych mocą

¹⁵⁷ Por. R o b e r t i, *De delictis et poenis*, II, 362, n. 317: „*Excluduntur contra omnes censurae ferendae sententiae quae postquam irrogatae fuerint fiunt ab homine et stricte irroganti reservantur*”.

kanonu 2254 § 1, gdyż tego uprawnienia pozbawia go prawodawca¹⁵⁸.

¹⁵⁸ Por. W e r n z-V i d a l *Jus canonicum*, VII, 282 — 286, nn. 261 — 263; M.C.A C o r o n a t a, *Institutiones iuris canonici*, IV, 193, n. 1762: „Excluditur etiam absolutio a quibuslibet censuris ferendae sententiae, quia tales, ut suo loco explicavimus, postquam inflictae sunt, sunt censurae ab homine“. E i c h m a n n-M ö r s d o r f, *Lehrbuch des Kirchenrechts*, wyd. 6, Paderborn 1950, III, 376; M i g u e l e z L., *Código de derecho canónico*, wyd. 3, Madrid 1949, Wyjaśnienia do kanonu 2253, 2254;

B e r u t t i, *Institutiones iuris canonici*, VI, 147, n. 57: „Confessarius poenitentes absolvere nequit, vi can. 2254, a censura quae inflicta sit per sententiam iudicalem, aut quae inflicta sit ad modum praecepti peculiaris post patratum crimen; huiusmodi censurae enim in iure non veniunt nomine censurarum latae sententiae“.

C o c c h i G., *Commentarium in Codicem iuris canonici*, wyd. 2, Turin 1928, lib. V, 79: „agitur de quacumque censura latae sententiae... a iure, et exclusa censura ab homine vi canonis 2252, et ad normam praecedentis iuris, non autem de censura inflicta per sententiam, haec enim iam publica facta est et servari debet in foro quoque externo cum fama non sit integra“.

C h e l o d i I., *Jus canonicum de delictis et poenis*, wyd. 5. Vicenza 1943, 35: „In casibus urgentioribus quilibet potest absolvere ab omnibus censuris latae sententiae quoquo modo reservatis“.

B r i d e, A, *Censures* (Peines), w *Dictionnaire de droit canonique*, Paris 1942, III, col. 227: „s'il s'agit de censures infligées par sentence condamnatoire (ab homine), leur absolution au for externe ne peut être donnée que par celui qui a porté la censure“.

T e o d o r i I., *Consultationes iuris canonici*, Romae 1934, I, 281; Por. także moralistów:

P r ü m m e r D., *Manuale theologiae moralis*, Friburg de Br 1936, wyd. 8, III, n. 425: „quilibet confessarius in casibus urgentioribus... potest directe absolvere ab omnibus casibus a iure, non ab homine, reservatis...“

A e r t n y s-D a m e n, *Theologia moralis*, wyd. 15, Turin 1947, II, n. 994 bis; „Haec facultas valet etiam pro absolutione a censuris iure particulari reservatis... non vero pro absolutione a censuris ab homine“.

M e r k e l b a c h B. H., *Summa theologiae moralis*, wyd. 3, Brujas 1940, II, n. 597 C: „Facultas conceditur pro censuris a iure, universali aut particulari, latae sententiae, non pro censuris ab homine...“.

b) D r u g a o p i n i a. W wypadkach nagłych w zasadzie na podstawie kanonu 2254 spowiednik nie może zwolnić penitenta z cenzury „ab homine”. Wyjątkowo natomiast w pewnych okolicznościach może udzielić abszolucji. Pogląd ten wypowiada: Cappello, Heylen, Fanfani, Regatillo. Cappello uzasadnia go w następujący sposób: Niektórzy z interpretatorów Kodeksu prawa kanonicznego są zdania, że spowiednik w wypadkach nagłych może udzielić abszolucji od cenzur „ab homine”. Twierdzenie powyższe, teoretycznie rzecz biorąc (per se et absolute) nie jest słuszne. Przeciwnie mu przemawiają następujące argumenty:

1-o Kanon 2254 § 1 w oczywisty sposób, aczkolwiek „implicite”, wyklucza uprawnienie udzielenia abszolucji od tych cenzur. Wskazują na to słowa nakazujące rekurs do: „S. Poenitentiarum vel ad Episcopum aliunde Superiorem praedictum facultate”, z wykluczeniem tego, kto wymierzył cenzurę — „illum qui censuram tulit”, jak to ma miejsce w kanonie 2252. Opuszczenie słów: „ad illum qui censuram tulit” w kanonie 2254 § 1 świadczy wyraźnie, iż cenzury „ab homine”

G é n é r a l S a l s m a n s, *Institutiones Theologiae moralis*, wyd. 17, Brujas, bez daty wydania, II, n. 870: censura ab homine in casu urgenti non potest absolvi vi c. 2254“; n. 874: „Omnes censurae latae sententiae... absolvi possunt... Expresse excluduntur censurae ab homine et ferendae sententiae per sententiam condemnatoriam incurrae“.

L o i a n o S., *Institutiones theologiae moralis*, Turin 1940, IV, n. 316: „quod agatur de censura latae sententiae: non ideo quae est ferendae sententiae et proinde ab homine“.

J o r i o T. A., *Theologia moralis*, wyd. 6, Napoles 1940, III, 355 dop. 1 B: „In concessione c. 2254 non comprehenditur per se absolutio a censuris ab homine, sicut ab iis quae per sententiam iudicalem infliguntur vel declarantur...“.

U r b a c h L. *Compendium theologiae moralis*, Friburg de Br. 1927, II, n. 906, 3: „Non comprehenduntur censurae ferendae sententiae quae iam sint inflictae; proinde haec absolutio non datur a censuris ab homine“.

N o l d i n-S c h m i d t, *Summa theologiae moralis*, wyd. 27, Innsbruck 1941, III, n. 367.

są wyjęte z zakresu cenzur, z których może zwolnić spowiednik w wypadkach nagłych.

2-o. Udzielanie absolucji w wypadkach nagłych ma zastosowanie wyłącznie w zakresie wewnętrznym sakramentalnym. Z tej racji, nie ma ono żadnego znaczenia w zakresie pozasakramentalnym, zwłaszcza gdy chodzi o cenzury „ab homine”, wymierzone wyrokiem sądowym lub dekretem w postępowaniu karno-administracyjnym.

3-o. Udzielenie absolucji może nastąpić dopiero po stwierdzeniu porzucenia upor. Przy cenzurach „ab homine” ustalenie porzucenia upor bez odniesienia się do tego, kto cenzurę wymierzył, jest trudnym do pomyślenia (kan. 2242 § 3).

Po stwierdzeniu powyższego autor wyciąga następujący wniosek: Niemniej jednak, w myśl kanonu 2254, jeżeli cenzura „ab homine” jest tajną w miejscu spowiedzi, aczkolwiek byłaby publiczną lub notoryczną w innych miejscach, spowiednik może udzielić absolucji penitentowi przy zachowaniu warunków wymaganych przez prawo (*servatis servandis*), to znaczy, gdy nie zachodzi zgorszenie i czynność owa nie stanowiłaby pogardy władzy kościelnej oraz, jeśli wymaga tego słuszną przyczyną. Co więcej, nawet w miejscu, gdzie cenzura „ab homine” jest publiczną lub notoryczną, może spowiednik udzielić absolucji, jak to wynika z kanonu 2251, byle tylko penitent był szczerze przygotowany i usposobiony przyjąć zlecenia i je wypełnić, zwłaszcza naprawić zgorszenie.

Co się tyczy przestępstwa, które wprowadzone zostało na drogę sądową, to w zasadzie spowiednik nie może zwolnić z cenzury. Jednakże w wypadku, gdy penitent będzie się znajdował w miejscu, w którym nieznane jest przestępstwo, albo przez długi czas zmuszony byłby pozostawać w grzechu ciężkim, to spowiednik może mu udzielić absolucji z cenzury pod warunkiem, że penitent jest usposobiony do przyjęcia wszelkich zleceń (*rite dispositus*). Ta sama zasada i wyjątek

ma zastosowanie do cenzur deklarowanych imiennie i publicznie, to znaczy wyrokiem sądowym (kanon 2225).

Jeśli natomiast cenzura nie jest deklarowana imiennie (nominatim), lub chociaż imiennie, lecz nie publicznie, to znaczy ustnie i bez świadków, spowiednik może udzielić absolucji w myśl kanonu 2254, ponieważ cenzura w tym wypadku jest tajną, przynajmniej prawnie jest uznana za taką ¹⁵⁹.

Pogląd Cappelle'go wielu kanonistów uznało za prawdopodobny, a nawet za pewny ¹⁶⁰. Wśród zwolenników tegoż poglądu wymienić należy Heylen'a ¹⁶¹.

Heylen stawia tezę: wszystkie cenzury „ferendae sententiae” w zasadzie wykluczone są z uprawnień przyznanych spowiednikowi w kanonie 2254, a to z tej racji, że po wymierzeniu ich stają się cenzurami „ab homine”, z których zwolnienie jest ściśle zastrzeżone wymierzającemu je. Naśladując Cappellę tenże autor wprowadza wyjątek, w którym zezwala na udzielenie absolucji od cenzur „ab homine” w sakramencie pokuty w wypadkach: 1) gdy sprawca znajduje się w miejscu, w którym nieznana jest cenzura, lub, 2) gdy rekurs do przełożonego, który wymierzył cenzurę, jest niemożliwy. Wówczas spowiednik może zwolnić z cenzury na-

¹⁵⁹ Por. C a p p e l l o, *De censuris*, 121, 122, n. 133; Por. także Z a l b a, *De vi canonis 2254 § 1 in ordine ad absolutionem censurarum ab homine*, w *Periodica*, Romae-Brugis 1953, tom XLII (fasc. III-IV), 293-295, gdzie autor zwalcza argumentację podaną przez Cappello. M.C.A. C o r o n a t a, IV, 192, dop. 5: „C a p p e l l o l. c., 133, pag. 129, quibus fretus argumentis nescio, admittit dari posse absolutionem etiam a censuris ferendae seu a censuris ab homine per sententiam iudicalem inflictis duobus in casibus, nempe, si reus censuratis versetur in loco ubi censura non est publica aut recursus ad eum qui sententiam tulit est valde difficilis et diuturnum tempus postularet”.

¹⁶⁰ Por. B r i d e, *Censures (Peines)*, *Dictionnaire de droit canonique*, III, col. 227;

¹⁶¹ H e y l e n V., *De censuris*, wyd. 4, Malinas 1945, 60.

wet w wypadku, gdy wymiar jej jest publicznie znany. Autor ten nic nowego nie wniósł. Powtórzył tylko myśl, wyrażoną przez Cappellę.

Wyjątki przewidziane przez Cappellę wprowadza Jorio¹⁶², a w pewnym sensie za słuszne uważa je i M.C. A Coronata¹⁶³. Jako rację usprawiedliwiającą wysuwa tenże autor argument zaczerpnięty z zasad ogólnych: „*Lex positiva non urget cum nimio incomodo*”

c. T r z e c i a o p i n i a. W kanonie 2254 zawarte są uprawnienia, przyznając spowiednikom prawo udzielania w sakramencie pokuty absolicji w wypadkach nagłych od cenzur „*ferendae sententiae*” Pogląd ten wypowiada Fanfani, Regatillo, Zalba. Różnica między tymi autorami uwidacznia się tylko w argumentacji. Fanfani pod wyrażeniem „*quoquo modo reservatis*” rozumie nie tylko stopień zastrzeżenia lub pochodzenia cenzur, ale także formę, w jakiej są wymierzone, to jest „*latae et ferendae sententiae*” Stąd i od cenzur „*ferendae sententiae*” może zwolnić spowiednik. Twierdzenia powyższego nie popiera jednak żadnymi argumentami, co wywołało zdziwienie ze strony Zalby¹⁶⁵.

¹⁶² Por. J o r i o, *Théolog. mor.* III, 355, dop. 1, n. 584. Nie jest jasne czy autor rozciąga je także na cenzury „*ab homine per praeceptum particulare inflatas*”; raczej odnieść je należy do cenzur wymierzonych wyrokiem sądowym.

¹⁶³ Por. M.C. A C o r o n a t a, *Institutiones iuris canonici*, IV, 192, dop. 5, n. 1762: „*Quas exceptiones pro absolutione a censuris ferendae sententiae, utpote bono animarum consulentes reicere non audeamus, immo eas iustificamus ex incommodo gravi quod in illis casibus habetur in observanda censura*”.

P e l l e P., *Le droit pénal de l'Eglise*, Paris 1939, 119, 120, n. 80.

¹⁶⁴ Por. F a n f a n i, *Manuale theorico-practicum theologiae moralis*, Roma 1951, IV, n. 355.

¹⁶⁵ Por. Z a l b a M., *De vi canonis 2254 § 1 in ordine ad absolutionem censurarum ab homine*, *Periodica*, 1953, XVII, 296: „*Contineri in can. 2254 facultatem absolvendi a censuris ferendae sententiae novissime affirmavit F a n f a n i, et, quod mirum est cum contradicat choro fere unanimi ceterorum, nullam addens rationem: „a censuris quoquo modo reservatis... idest sive sint ab homine vel ab iure, sive reservatae Ordinario, vel S. Sedi...”*

Regatillo ¹⁶⁶, w przeciwieństwie do poprzedniego autora, stawia kwestię jasno i popiera ją dowodami, mającymi zdaniem tegoż autora oparcie w kanonie 2254. Po stwierdzeniu, że cenzury „*ferendae sententiae*” nie są wymienione w kanonie 2254 w przeciwieństwie do kanonu 2252, że są „*notoriae notorietate iuris*”, co pociąga za sobą faktyczną notoryczność i że ogólnie autorzy są przeciwnego zdania, autor zaznacza: *nie ma najmniejszej wątpliwości, że z cenzur „ferendae sententiae” wymierzonych wyrokiem sądownym lub w postępowaniu karno-administracyjnym (per praeceptum) może spowiednik udzielić absolucji na podstawie kanonu 2254*. Na uzasadnienie powyższej tezy podaje tenże autor następujące argumenty:

a) Redakcja kanonu 2254 wskazuje na tego rodzaju uprawnienie. W kanonie wskazane są dwie przyczyny zezwalające na udzielenie absolucji, przy czym druga przyczyna jest wspólną dla cenzur „*latae et ferendae sententiae*”

b) Udzielenie absolucji nie wywołuje niebezpieczeństwa pogardy władzy, wymierzającej cenzurę, ponieważ zawsze pozostaje obowiązek zwrócenia się do niej o polecenia.

c) Cenzura wymierzona w postępowaniu karno-administracyjnym (per praeceptum) nie jest notoryczną; stąd zachowanie jej może powodować zgorszenie, albo zniesławienie. Dlaczegooby z niej dla powyższych racji nie można było zwolnić?

d) Udzielenie absolucji należy się z mocy sprawiedliwości. Z tej racji nie wolno jej odmawiać sprawcy porzucającemu upór.

e) Uzyskanie uprawnień do zwalniania z cenzur „*latae sententiae*”, zastrzeżonych w specjalny sposób (specialissime), jest o wiele trudniejszym zadaniem od uzyskania upraw-

¹⁶⁶ Por. R e g a t i l l o E. F., *Institutiones iuris canonici*, Santander 1951, wyd., 4, II, n. 891, 4-o: „Nobis improbable non videtur eas (censuras ferendae sententiae per sententiam aut praeceptum inflictam) absolvi posse vi c. 2254”.

Podobnie w *Ius sacramentarium*, Santander 1949, wyd. 2, n. 605.

nień do zwalniania z cenzur „*ferendae sententiae*” Na podstawie kanonu 2254 może spowiednik zwalniać z cenzur „*laetae sententiae*”, zastrzeżonych „*specialissimo modo*”; dla czego więc nie mógłby udzielić absolucji z cenzur „*ferendae sententiae*”? Skoro ma uprawnienie do wykonywania rzeczy trudniejszych, to tym samym i łatwiejszych.

Zalba zgodza się z tezą, wysuniętą przez Regatillo, polemizuje natomiast z argumentami tegoż autora. Zdaniem Zalby, Regatillo wykazuje konieczność moralną włączenia cenzur „*ab homine*” do uprawnień, jakie przyznaje prawodawca spowiednikom w wypadkach nagłych. Za włączeniem tych cenzur przemawia także i sam rozum. Nie udawadnia natomiast autor, czy faktycznie zawiera je kanon 2254. Wszystkim argumentom Regatillo można postawić zarzut, jaki swego czasu wysunął Mörsdorf pod adresem Cappelli¹⁶⁷; tego rodzaju uprawnienie jest nadzwyczaj pożądane; nie można je jednak przyjąć dopóki oczywistymi argumentami nie wykaże się, że jest ono zawarte w kanonie 2254. Takie przekonujące argumenty widzi Zalba w egzegezie kanonu 2254 § 1 i porównaniu go z innymi kanonami o podobnej konstrukcji.

Wedle Zalby egzegeza kanonu 2254 § 1 wykazuje, że cenzury „*ab homine*” nie są wykluczone z zakresu cenzur, z których może spowiednik udzielić absolucji w wypadkach nagłych. Co więcej cenzury te należy włączyć do uprawnień przyznanych spowiednikom w wypadkach nagłych. Przemawia za tym „*mens*” oraz „*implicita affirmatio legislatoris*”

Tezę powyższą stara się Zalba udowodnić przy pomocy metody pozytywno-negatywnej. Metoda ta polega na przytoczeniu argumentów przemawiających za przyjęciem powyższej tezy, jak i zwalczających zarzuty wysunięte przez przeciwników przeciwko niej.

¹⁶⁷ Por. M ö r s d o r f, *Lehrbuch des Kirchenrechts*, wyd. 6, III, 376, dop. 1: „Eine derartige Vollmacht mag wünschenswert sein, allein das Gesetz gibt sie nicht”. cyt. Z a l b a, jak wyżej, 298.

Wbrew twierdzeniu licznych kanonistów i to wyraźnemu, jak np. Cappello¹⁶⁸, Roberti¹⁶⁹ lub domyślnemu (implicite), że z uprawnień, przewidzianych w kanonie 2254, wykluczone są cenzury „ferendae sententiae”, wymierzone wyrokiem sądowym, lub w postępowaniu karno-administracyjnym, Zalba jest zdania, że właśnie kanon ten przyznaje uprawnienia spowiednikom do udzielenia absolucji od wszelkiej cenzury bez względu na to, czy ona będzie „a iure”, czy „ab homine”. Z uprawnienia powyższego mogą skorzystać spowiednicy, gdy zachodzi jeden z trzech warunków, mianowicie: niebezpieczeństwo zgorszenia, niebezpieczeństwo zniesławienia, nadmierna uciążliwość dla penitenta pozostawania w stanie grzechu ciężkiego przez czas konieczny do uzyskania absolucji od kompetentnego przełożonego (ad recursum).

Tezę powyższą udowadnia Zalba w następujący sposób. Wypadek naglący, wedle kanonu 2254 § 1, zachodzi przy zaistnieniu jednej z dwóch okoliczności, mianowicie:

a) gdy obarczony cenzurą „latae sententiae” nie może zewnętrznie cenzury zachować bez prawdopodobnego niebezpieczeństwa zniesławienia samego siebie lub wywołania zgorszenia. W związku z tym wedle woli prawodawcy (secundum mentem legislatoris), spowiednik nie może udzielić absolucji od cenzury „ab homine”, ponieważ tego rodzaju cenzura nie jest cenzurą „latae sententiae”, lecz „ferendae sententiae”. W tym to rozumowaniu różni się Zalba od Cap-

¹⁶⁸ Por. C a p p e l l o, *De censuris*, 121, n. 133;

C a p p e l l o, *Tractatus canonico-moralis de sacramentis*, wyd. 4, Turin 1944, II, n. 407, 4: „Nonnulli... dicunt in casibus urgentioribus confessarium absolvere posse etiam a censuris ferendae sententiae. Haec opinio expressis et perspicuis verbis c. 2254 § 1 adversatur, qui loquitur de censuris latae sententiae, ideoque erronea omnino dicenda”.

¹⁶⁹ Por. R o b e r t i, *De delictis et poenis*, II, 362, n. 317: „Codex enim (c. 2254 § 1) expresse loquitur de censuris latae sententiae...”.

pelle'go i Regatilli, którzy zezwalają na udzielenie absencji od cenzur „*ab homine*” pod warunkiem, że one nie są notoryczne, przynajmniej faktycznie. Wedle Zalby cenzury „*ab homine*” bez względu na to, czy są notoryczne, czy nie, czy publiczne, czy tajne, zawsze są cenzurami „*ferendae*” a nie „*latae sententiae*”. Prawodawca zaś, w wypadku przez nas rozpatrywanym, udziela uprawnień spowiednikom tylko odnośnie cenzur „*latae sententiae*”. Nie udziela natomiast dla cenzur „*ferendae sententiae*”, ponieważ dobro powszechne, jakie powstaje przy wymiarze cenzur „*ferendae sententiae*”, przewyższa partykularne niebezpieczeństwo zgorzenia lub zniesławienia.

b) gdy penitentowi przykrą jest rzeczą pozostawać w grzechu ciężkim z racji cenzury tak długo, aż właściwy przełożony udzieliłby mu absencji z cenzury. Oczywistym jest, że penitentowi przykrą jest rzeczą (*durum* jest) pozostawanie w grzechu ciężkim z powodu jakiegokolwiek cenzury, czy to ona będzie „*a iure*”, czy to „*ab homine*”. Z tej to racji nie ma żadnego znaczenia dla udzielenia absencji, jakiego rodzaju jest cenzura, czy „*latae*”, czy „*ferendae sententiae*”. Co więcej śmiało można powiedzieć, że wypadek, gdy penitentowi trudno jest pozostawać w grzechu ciężkim, odnosi się nie tylko do cenzur „*latae*”, lecz także i „*ferendae sententiae*”. Twierdzenie powyższe opiera Zalba na gramatycznej konstrukcji kanonu 2254 § 1.

Autorzy zazwyczaj nadają następujący sens kanonowi 2254: „*in casibus urgentioribus, si, nempe, censurae latae sententiae aut exterius servari nequeunt... aut gravem auginstiam inferant censurato...* W nagłych wypadkach, gdy zachowanie cenzury przez dotkniętego nią jest niemożliwe zewnętrznie... albo, gdy penitentowi jest przykrą rzeczą pozostawać w grzechu ciężkim, każdy spowiednik może udzielić absencji. Wedle Zalby taki sens nie jest właściwy, jeśli uwzględnimy redakcję kanonu 2254 § 1. Powtórzenie spójnika warunkowego „*si*” przy zachodzącym rozłączeniu (*si... aut si...*), wskazuje w kanonie na dwa człony całkowicie różne

między sobą i ściśle określone, z których jeden odnosi się do cenzur „*latae sententiae*”, drugi obejmuje cenzury wszelkiego rodzaju, co potwierdza wyrażenie „*quoquo modo reservatis*” Wyrażenie „*quoquo modo reservatis*” ujęte jest w znaczeniu ogólnym, którego nie należy zwężać i oznacza zastrzeżenie z prawa, jak i cenzury „*ab homine*”, czyli cenzury „*latae*” jak i „*ferendae sententiae*” Po ustaleniu dwóch stanów faktycznych daje prawodawca jedno rozstrzygnięcie — jedną konkluzję, mianowicie zezwala na udzielenie absolucji od cenzur. Wynika stąd, że przy zaistnieniu jednego stanu faktycznego: pierwszego lub drugiego, każdy spowiednik może udzielić absolucji. W pierwszym wypadku od cenzur „*latae sententiae*” w jakikolwiek sposób zastrzeżonych, w drugim — od cenzur „*latae*”, jak i „*ferendae sententiae*”

Zalba na poparcie tezy, że w drugiej części kanonu 2254 § 1 zawarte są cenzury „*latae et ferendae sententiae*”, odwołuje się do kanonów, w których redakcja jest podobną do kanonu 2254 § 1, a w których nie ma najmniejszej wątpliwości, że są zawarte dwa stany faktyczne, oddzielone od siebie spójnikiem „*si*” Takimi kanonami są: kanon 317: „*Si impedita fuerit iurisdictio Administratoris Apostolici aut si idem Administrator defecerit, Sedes Apostolica Statim moneatur*” Są tu dwa stany faktyczne różne od siebie: przeszkodzenie w wykonywaniu jurysdykcji przez administratora apostolskiego oraz brak administratora.

Kan. 587 § 3: „*Si religio aut provincia studiorum domos rite instructas habere nequeat, aut si quas habet, adire, Superiorum iudicio, difficile sit...* Dwa stany przewiduje prawodawca: jeden, gdy zakon nie posiada domu studiów, drugi, gdy jest trudny dostęp do istniejących domów studiów. Dla obu stanów daje prawodawca jedno rozwiązanie: „*religiosi alumni mittuntur ad...*”

Kanon 994 § 2, 1123, 1469 § 2, 1743 § 3: „*Pars... si illegitime respondere recusaverit, aut si... mendax reperta fuerit, puniatur...* kan. 1830 § 2: „*...abstineat iudex... si de iure vel*

re magni pretio agatur... aut si ius, res... non sit proprium personae...

Podział kanonu 2254 § 1 na dwa człony, obejmujące oddzielne stany faktyczne, jest logiczny i zgodny z zasadami, zawartymi w innych kanonach.

Uprawnienia przewidziane w kanonie 2254 § 1 przy zaistnieniu pierwszego stanu faktycznego odpowiadają zasadom zawartym w kanonie 2232 § 1. W myśl tegoż kanonu sprawca przed wyrokiem deklaratywnym usprawiedliwiony jest od zachowywania kary „*latae sententiae*” w wypadku, gdyby przestrzeganie jej spowodowało jego zniesławienie. Skoro sprawca nie jest obowiązany do jej przestrzegania, to słusznie spowiednik może zwolnić go z tej kary, co wyraźnie przewiduje kanon 2254 § 1. Łatwym jest także do zrozumienia dlaczego prawodawca ogranicza w tym wypadku uprawnienie spowiednika do kar „*latae sententiae*”, które nie mogą być przestrzegane bez narażenia się na niebezpieczeństwo zniesławienia lub zgorszenia, a wyklucza cenzury „*ab homine*”, które są notoryczne, przynajmniej prawnie (*notorieta-te iuris*). Z podobną sytuacją spotykamy się w kanonie 2290 odnośnie kar odwetowych „*latae sententiae*”. *Przy takim ujęciu należało by uprawnienia spowiedników ograniczyć do kar „latae sententiae”, co wyraźnie czyni to prawodawca.*

Drugi człon kanonu 2254 § 1 obejmuje natomiast, w przeciwieństwie do pierwszego, wszelkiego rodzaju cenzury uniemożliwiające udzielenie abszolucji sakramentalnej, to jest cenzury określanej mianem „*a iure et ab homine*”. Prawodawca chciał tu przyjść z pomocą w uspokojeniu sumienia ludzi obłożonych cenzurą. Z tej racji nie wprowadza tu żadnego rozróżnienia. Z budowy kanonu 2254 § 1 wynika, że uprawnienia zawarte w tym członie odnoszą się do wszystkich cenzur, chyby, że wyraźnie jakies z nich zostaną wykluczone. W przeciwieństwie do pierwszej części kanonu 2254 § 1, gdzie prawodawca *ograniczył* uprawnienia spowiedników do kar „*latae sentetiae*” tutaj *nie ma żadnego ograniczenia*,

a więc przepis ten odnosi się do wszelkiego rodzaju cenzur, to jest „latae”, jak i „ferendae sententiae”

Za nadaniem tak szerokiego zakresu tej części kanonu 2254 § 1 przemawia także cel prawa. Cel prawa wymaga, ażeby w tej drugiej hipotezie objęte były uprawnieniami spowiedników także i cenzury „*ab homine*”

Powyższe rozważania, zdaniem Zalby, prowadzą do następujących wniosków, które za przykładem Cappelli i Regattilli, wyciąga: spokój sumienia sprawcy obłożonego cenzurą, którego wprowadzenie do duszy penitenta jest wolą prawodawcy, nie może być osiągnięty w pewnych wypadkach w inny sposób, jak tylko przy przyznaniu spowiednikom uprawnień udzielania absolucji od cenzur „*ab homine*”; Kościół nie odmawia udzielenia absolucji wszystkim, którzy porzucili upór; skoro prawodawca w podobnych wypadkach przyznaje spowiednikom władzę udzielania absolucji od cenzur 1. s. specjalnie zastrzeżonych — *racjonalną jest rzeczą, ażeby Kościół w określonych warunkach udzielił uprawnień spowiednikom zwalniania także z cenzur „ab homine”* Za przyznaniem tego uprawnienia spowiednikom przemawia zdrowy rozsądek, jak i treść kanonu 2254 § 1. Rozpatrując ten kanon sam w sobie, jak i w porównaniu z innymi kanonami o podobnej redakcji, należy dojść do wniosku, że *władza spowiedników do udzielenia absolucji od cenzur „ab homine” jest zawarta w tym kanonie formalnie, aczkolwiek tylko „implicite” i wobec tego może spowiednik udzielić na podstawie kanonu 2254 § 1 absolucji z cenzur „ab homine”*¹⁷⁰.

Zarzuty postawione przeciwko tej tezie Zalba zbija w następujący sposób:

¹⁷⁰ Por. Z a l b a M., *De vi canonis 2254 § 1 in ordine ad absolutionem censurarum ab homine*, Periodica, Romae-Brugis 1953, XLII, 296 — 303: „Posita ista rationalibilitate facultatis concedendae, ipsa concessionis existentia iure conicitur. Et examinato canone 2254 § tum in se tum in relatione cum aliis qui ratione contentus vel redactionis cum eo similitudinem habent, comperimus concessionem revera in canone formaliter, etsi tantum implicite, contineri, et absolutionem censurarum ab homine vi c. 2254 § 1 dari posse”.

a) W kanonie 2254 § 1 wyraźnie wykluczone jest uprawnienie zwalniania z cenzur „*ferendae sententiae*”. Na zarzut ten odpowiada Zalba: pozytywnie ustosunkować się należy, o ile chodzi o pierwszy człon kanonu 2254 § 1, negatywnie odnosić się do niego, w sprawie drugiego członka kanonu 2254 § 1, omawiającego wypadki nagłe. Racja jest w tym, że w drugim członie, aczkolwiek „*implicite*”, nie mniej jednak „*expresse*” przyznana jest władza spowiednikom zwalniania z cenzur „*ab homine*”

b) W kanonie 2254 § 1 nie są wyszczególnione cenzury „*ab homine*”, a więc są wykluczone. Zalba posługuje się tutaj argumentem „*ab homine*” Nie są wymienione w członie drugim także cenzury „*a iure*”, a wobec tego powinny być wykluczone. Tego jednak nikt nie może przyjąć. Podobnie nie są wymienione w kanonie 239 § 1, 1-o, co też nikt nie przypuszcza, że są wykluczone.

c) Kanon 2252 wyraźnie wskazuje na cenzury „*ab homine*” Skoro miałyby one zawierać się w kanonie 2254 § 1, to kanon winien je wyraźnie wymienić. Na ten zarzut odpowiada Zalba, że nie dyskutujemy, nad tym, co powinno być lepiej zrobione. Wiele jest kanonów w Kodeksie, które mogłyby być lepiej zreagowane. Pytamy się, czy rzeczywiście zawiera je kanon 2254 § 1? Odpowiedź jest prosta,—tak. Jeżeli za argument ma służyć porównanie kanonu 2254 § 1 z kan. 2252, to zapytać należy, dlaczego w specjalny sposób nie jest urgowane wyszczególnienie cenzur w specjalny sposób zastrzeżonych Stolicy Apostolskiej, o których jest mowa wyraźnie w kanonie 2252, a brak tegoż w kanonie 2254? Czy z tej racji może ktoś wyciągnąć wniosek, że są one wykluczone z wypadków nagłych? W kanonie 2252 musiały być oddzielnie wymienione cenzury „*laetae sententiae*” specjalnie zastrzeżone i cenzury „*ab homine*”, ponieważ prawodawca odnośnie każdego z tych rodzajów postanawia do kogo ma się zwrócić penitent po wyzdrowieniu. W kanonie 2254 tego rodzaju szczegółowe zarządzenie było zbędne, a gdyby nawet zostało wprowadzone, to zaciemniałoby

sprawę, a nie wyjaśniało jej. Z kanonu 2252, podobnie jak i z kanonu 2247 § 3 możemy wyprowadzić wniosek, przemawiający, że wskazanym jest, ażeby kanon 2254 obejmował także i cenzury „*ab homine*” Absolucja bowiem udzielana jest z obu rodzajów cenzur przy zaistnieniu tych samych warunków i w tych samych okolicznościach. W kanonie 2254 wyraźnie zaznaczone jest, że uprawnienie spowiedników dotyczy cenzur 1. s. specjalnie zastrzeżonych; wynika stąd, że ono rozciągać się powinno także i na cenzury „*ab homine*”

d) Przełożony, wymierzający cenzurę „*ab homine*”, może nie zgodzić się, ażeby w ten sposób zwolniony został z cenzury ukarany nią; co więcej absolucja z cenzur „*ab homine*” nie może być udzielona bez pogardy władzy wymierzającej ją. Zarzut ten zbija Zalba zaznaczając, że w wypadku, gdy Stolica Apostolska postanawia, nikt racjonalnie nie może nie zgadzać się z powyższym zarządzeniem, zwłaszcza, gdy się uwzględni przepis kanonu 2248, w myśl którego przełożony winien być przygotowany do udzielenia absolucji sprawcy porzucającemu upór. Dodać należy, że powaga przełożonego nic na tem nie cierpi, ponieważ i w zakresie wewnętrznym nakazany jest rekurs do niego lub jego przełożonego przy udzielaniu absolucji; ponadto wykonywa on jurysdykcję w zakresie zewnętrznym w podobny sposób, jak to ma miejsce przy cenzurach l.s. publicznych lub notorycznych.

e) W cenzurach „*ab homine*” nie zachodzi obawa zgorzenia lub zniesławienia, nie zachodzi więc potrzeba udzielenia absolucji w zakresie wewnętrznym, a co więcej nie przynosi ona żadnej korzyści penitentowi w zakresie zewnętrznym.

Zarzut ten odpiera Zalba zaznaczając, że teoretycznie rzecz biorąc nie jest prawdziwym twierdzenie, że w każdym wypadku nie zachodzi zgorzenie lub zniesławienie. Przyjąć jednak należy, a to z powodu wyraźnych słów prawodawcy, że dla racji uniknięcia zgorzenia nie można cenzur „*ab homine*” zakwalifikować do wypadków nagłych. Nie przes-

kadza to jednak, ażeby uznać wypadek za nagły przy zaistnieniu drugiej przyczyny, o której jest mowa w kanonie 2254 § 1, a jaką jest osiągnięcie spokoju sumienia. Czy osiągnięcie wewnętrznego spokoju sumienia przez pojednanie się z Bogiem za pomocą absolucji sakramentalnej i przywrócenie w ten sposób uczestnictwa w dobrach duchowych, jakich udziela Kościół wszystkim żyjącym w jedności z nim, nie jest ważniejszą sprawą od zewnętrznego pojednania się z Kościołem ¹⁷¹.

Za tezą, uprawniającą na podstawie kanonu 2254 spowiedników do udzielenia absolucji od cenzur „ab homine” w wypadkach nagłych, wypowiadają się: Torquebiau, Naz, Clercq, Jombart ¹⁷². Wedle tych autorów wyrażenie „*quoquo modo reservatis*” zawiera wszelkiego rodzaju cenzury bez żadnego wyjątku, a więc także cenzury publiczne i „ab homine”. Wypadek nagły najczęściej będzie zachodził przy zaistnieniu drugiej przyczyny, to jest, gdy penitentowi przykrą jest rzeczą pozostawać w grzechu ciężkim tak długo, aż mu właściwy przełożony udzieli absolucji z cenzury, chociażby czekanie miało trwać tylko przez jeden dzień. Niebezpieczeństwo zniesławienia lub zgorszenia z powodu przestrzegania cenzury „ab homine” w niewielkich rozmiarach może usprawiedliwiać udzielenie absolucji przez spowiedników, od tychże cenzur.

Opinię wyżej wymienioną wypowiada także Pélle, a upraw-

¹⁷¹ Por. Z a l b a, *De vi canonis 2254 § 1 in ordine ad absolutio-nem censurarum ab homine*, Periodica, 1953, XLII, 303—306.

¹⁷² Por. T o r q u e b i a u P., N a z R., D e C l e r c q., J o m b a r t E., *Traité de droit canonique*, Paris 1948, IV, 645, n. 1023: „Avec d'autres comentateurs du Code nous admettons — plus logiquement, semble-t-il l'opinio plus benigne: *quoquo modo reservatis* comprend toutes les censures sans exception, même publiques et memes ab homine“.. „la crainte de l'infamie ou du scandal, justifierait plus difficilement une absolution par le confesseur d'une censure ab homine“.

nienia spowiedników do zwalniania z cenzur „ab homine” uzasadnia logiką i duchem prawa kanonicznego¹⁷³.

Niejasno natomiast tę sprawę przedstawiają Vermeersch-Creusen¹⁷⁴. Żalba zalicza ich do zwolenników teorii, przyznającej prawo spowiednikom udzielania absencji od cenzur „ab homine” w wypadkach nagłych¹⁷⁵. Zdaniem moim takiego wniosku nie można wyciągnąć z tej racji, że powyżsi autorowie zachowują milczenie w tej sprawie. Wyraźnie tylko wykluczają cenzury „ab homine” z nagłych wypadków, powstałych na skutek grożącego zniesławienia lub zgorszczenia; nie wypowiadają się natomiast, gdy chodzi o drugi człon kanonu 2254 § 1: „*si durum est poenitenti...*”¹⁷⁶.

¹⁷³ Por. P é l l e P., *Le droit pénal de l'Eglise*, Paris 1939, 119, 120, n. 80: „...l'esprit de loi, la logique se déclarent dans le sens contraire”. Autor przeprowadza wnikliwą analizę argumentów przytoczonych przez C a p p e l l e i z nimi polemizuje.

¹⁷⁴ Por. V e r m e e r s c h A., C r e u s e n J., *Epitome*, wyd. 6, Mechliniae-Romae 1946, III, 272, n. 454: „Causa urgentiores ex ipso Codicis textu habentur: 1-o „Si nempe censurae latae sententiae exterius servari nequeant sine periculo gravis scandalum vel infamiae” 2-o „Aut si durum sit poenitenti in statu gravis peccati permanere per tempus necessarium ut Superior competens provideat”.

¹⁷⁵ Por. Z a l b a M., *De vi canonis 2254 § 1 in ordine ad absolutionem censurarum ab homine*, Periodica, 1953 XLII, 296: „V e r m e e r s c h-C r e u s e n, implicite quidem in rigore logico annumerandi sunt huic opinioni; sed ignoramus num ita de facto opinati fuerint expresse, cum a casu urgentiore propter periculum gravis scandalum vel infamiae excluderent censuras ferendae sententiae, dum silentium servabant circa distinctionem quando referebant secundum membrum, „si durum sit poenitenti...”.

¹⁷⁶ Jasno natomiast tę sprawę stawia De R o p O., w artykule: *Potestas confessariorum absolvendi a censuris*, Collationes Candavenses, 1953, III, 120—129. Autor stoi na stanowisku, że spowiednikom nie przysługuje prawo zwalniania z cenzur „ab homine” w nagłych wypadkach. Na stronie 126, w dopisku 19 pisze: „Hanc absolutionem valere de censuris latae sententiae quomodocumque S. Sedi reservatis, non est ambigendum. Item valet de censuris latae sententiae Ordinario reservatis, cum adsit eadem ratio et Codex non distinguat. Excludi vero ab huiusmodi absolutione censuras „ab homine”, procerto habe-

d) *W n i o s k i*. Cóż o owych opiniach należy powiedzieć? Która z nich ma większe uzasadnienie? Zdaniem moim odpowiedź na te pytania zależy od tego, co weźmiemy za podstawę wyjścia: czy kanon 2254 § 1, czy cel prawa. Jeżeli przyznamy kanonowi 2254 § 1 znaczenie decydujące w kwestii uprawnień spowiedników w nagłych wypadkach, to niewątpliwie zwycięży pogląd wyrażony przez Robertiego, Bączkowicza-Barona, Wernza-Vidala M. C. A. Coronata, Chelodiego i wielu innych kanonistów i moralistów. Prawodawca w kanonie 2254 § 1 wyraźnie mówi tylko o cenzurach „*latae sententiae*”, pomija natomiast cenzury „*ferendae sententiae*”. Pominiecie cenzur „*ferendae sententiae*”, jak też wskazanie osób, do których ma być skierowany rekurs i znowu pominiecie tu przełożonego, który wymierzył cenzurę „*ferendae sententiae*” świadczy, że *prawodawca chciał wykluczyć cenzury „ab homine” spod uprawnień spowiedników, jakie im w tym kanonie przyznaje w wypadkach nagłych*. Krótko mówiąc z treści kanonu 2254 § 1 wynika, że *w wypadkach nagłych z cenzur „ab homine” nie mogą zwalniać spowiednicy*, co się jeszcze więcej uwydatnia, gdy porównamy ten kanon z kanonem 2252.

Jeżeli natomiast za punkt wyjścia weźmiemy cel prawa, którym, w danym wypadku, jest uspokojenie sumienia penitenta i z tej racji przyjście mu z pomocą, *to opinia przyznająca spowiednikom prawo zwalniania w wypadkach nagłych od cenzur „ab homine” nie jest pozbawiona słuszności*, zwłaszcza, gdy się uwzględni okoliczność, że penitentowi przykro jest pozostawać w grzechu ciężkim przez okres czasu konieczny do uzyskania absolucji od kompetentnego przełożonego.

mus, cum textus can. 2254 nullam de illis faciat mentionem, cumque saltem pro prima specie casus urgentioris, tales censurae clare excludantur, quia censurae „ab homine” semper sunt notoriae“.

Wykluczają także B a c z k o w i c z F., B a r o n J., *Prawo Kanoniczne*, Kraków 1933, II, 572, n. 914: „W wypadkach nagłych (kan. 2254) każdy spowiednik może w spowiedzi rozgrzeszyć z wszystkich cenzur „*latae sententiae*” (nie „*ab homine*”).

W związku z powyższym znowu powstaje pytanie, co należy tu wziąć za punkt wyjścia: czy kanon 2254 § 1 niebudzący żadnych wątpliwości w swej treści, czy zasady ogólne w oderwaniu od jasnego przepisu kanonu 2254 § 1? Moim zdaniem decydującym jest tu kanon 2254 § 1, w którym uregulowana jest kwestia zwalniania z cenzur w nagłych wypadkach. Za tego rodzaju rozumowaniem przemawiają reguły interpretacyjne zawarte w kanonie 18. Z kanonu 2254 § 1 wynika, że prawodawca chciał tu przyznać uprawnienia spowiednikom odnośnie cenzur „*latae sententiae*”, a nie cenzur „*ferendae sententiae*”, skoro je pominął w przeciwieństwie do kanonu 2252.

Argumentacja Zalby, oparta na gramatycznej analizie kanonu 2254 § 1, zdaniem moim, nie wykazuje, że w drugim członie tegoż kanonu są zawarte i cenzury „*ferendae sententiae*”. Jest to najwyżej postulat logiki, gdy się zważy, że prawodawca chciał przyjść z pomocą sprawcy, któremu jest przykro pozostawać w grzechu ciężkim przez czas konieczny do uzyskania abszolucji od kompetentnego przełożonego. Jasnym jest, że przykrość ta może zachodzić zarówno przy cenzurach „*latae*”, jak i „*ferendae sententiae*”. Z tego jednak, że zachodzi przykrość (*durum est*) nie można wyciągnąć wniosku, że prawodawca chciał przyznać spowiednikom takie uprawnienia, któreby pomniejszały tę przykrość, jeśli nie całkowicie usuwały ją i to we wszystkich wypadkach. Cenzura jest karą, a kara ma to do siebie, że musi powodować dolegliwość (przykrość). Usunięcie tej cechy przekreśliłoby w ogóle cały system penitencjarny w Kościele. Prowadzi to do wniosku, że argument bazujący na wyrażeniu „*durum est*” i z tej racji rozszerzający uprawnienia spowiedników i na cenzury „*ab homine*” jest niewystarczający i nieprzekonywujący. Trzeba więc szukać innego uzasadnienia. Takim uzasadnieniem może być tylko wola prawodawcy. Ta ostatnia, o ile chodzi o cenzury „*latae sententiae*” jest jasna. Wyraża ją prawodawca wyraźnie w kanonie 2254 § 1, przyznając spowiednikom prawo zwalniania z wszelkiego rodzaju

cenzur „*latae sententiae*” Nie wyraża natomiast prawodawca za pomocą słów użytych w kanonie 2254 § 1, woli rozszerzenia tych uprawnień i na cenzury „*ferendae sententiae*” Cel prawa wskazywałby na to rozszerzenie. Powstaje więc znów pytanie, czy można tak interpretować prawo, ażeby nie zwracając uwagi na formułę pisemną słów w ogóle, lub sprowadzając ją do roli drugorzędnej, nadać ustawie taki sens, jaki wynika z celu prawa?

Odpowiedź jest tu prosta. Taka interpretacja bezwzględnie musi być odrzucona, jako zgoła sprzeciwiająca się naturze prawa¹⁷⁷.

Pozostaje więc interpretacja biorąca za podstawę właściwe znaczenie słów użytych przez prawodawcę w kanonie 2254 § 1. Słowa „*latae sententiae*” nie budzą żadnej wątpliwości i nie mogą być interpretowane w tym sensie, by objęły także i kary „*ferendae sententiae*” Cel osiągnie ustawa w pełni, gdy uprawnienia spowiedników ograniczone zostaną do kar „*latae sententiae*”, jak to wyrażnie przewiduje kanon 2254 § 1. Nie zachodzi więc potrzeba rozciągania ich i na kary „*ferendae sententiae*” Stąd, zdaniem moim, w kanonie 2254 § 1 nie są przewidziane dwa stany faktyczne, z których pierwszy obejmowałby wyłącznie kary „*latae sententiae*”, a drugi dotyczył zarówno cenzur „*latae*”, jak i „*ferendae sententiae*” jak to chcą widzieć Regatillo, Zalba, ale jeden stan odnoszący się do kar „*latae sententiae*”; przyczym za nagły wypa-

¹⁷⁷ Por. M i c h i e l G., *Normae generales*, wyd. 2. Paris-Tornaci-Romae 1949, I, 540: „Quare a priori et absolute reiicienda est, ut prorsus abusiva et naturae legis contraria, interpretatio legis quae formula verbalis penitus neglecta vel tamquam quid secundarium considerata, ex solo fine legis voluntatem legislatoris investigaret eamque, secundum huius finis exigentias, ultra omnem verborum sensum, determinaret“

S u a r e z, *De legibus*, 1.VI, c. 3, n. 12: „Ratio (enim) per se non est sufficiens, nedum adaequatum signum voluntatis, etiamsi in lege exprimatur, quia est tantum signum honestatis, vel utilitatis quam legislator in tali materia respicit, ut illa per legem ac voluntatem suam necessitatem inducat“

dek uznać należy taką sytuację, w której zachowywanie kar „*latae sententiae*” może spowodować niebezpieczeństwo zniesławienia lub zgorszenia, albo gdyby nawet taka obawa była nierealną, to jeśli obłożonemu cenzurą przykro jest pozostawać w grzechu ciężkim przez czas konieczny do uzyskania absolucji od kompetentnego przełożonego.

Rozumowanie powyższe prowadzi do wniosku, że za punkt wyjścia musimy wziąć kanon 2254 § 1 w jego dosłownym brzmieniu, a nie cel prawa w oderwaniu od tego kanonu. Takie ujęcie zmusza nas w logicznej konsekwencji do *ograniczenia uprawnień spowiedników w wypadkach nagłych do kar „latae sententiae”, a wykluczania z nich kary „ferendae sententiae”*. Taki bowiem jest sens kanonu 2254 § 1, którego nam nie wolno zmienić, ani rozszerzyć.

Nieprzekonywującą jest argumentacja Cappelle'go odnośnie wyjątków przewidzianych przez tegoż autora. Sam autor stwierdza, że tego rodzaju uprawnienia nie przysługują spowiednikom na podstawie kanonu 2254 § 1. Dlaczego więc je przyznaje w pewnych wypadkach?

Usprawiedliwiać więc je mogą tylko zasady ogólne mianowicie: „*lex positiva non urget cum nimio incommodo*”. Jeżeli ma zastosowanie ta zasada to zbyt jest, jak to słusznie zauważył Zalba, wprowadzać liczne podziały i ograniczenia ¹⁷⁸.

3. Absolucja może być udzielona tylko w czasie spowiedzi

Udzielić absolucji może tylko spowiednik, a nie jakikolwiek kapłan. Wymaga się przeto, by spowiednik posiadał jurysdykcję zwykłą (*iurisdictio ordinaria*) lub delegowaną do słuchania spowiedzi.

¹⁷⁸ Por. Z a l b a, *De vi canonis 2254 § 1 in ordine ad absolutio-nem censurarum ab homine*, Periodica, 1953, XLII, 293—295.

P e l l e, *Le droit pénal de l'Eglise*, 119, 120, n. 80;

Jednakże ważną jest absolucja w wypadkach, w których Kościół uzupełnia jurysdykcję (kan. 209). To uprawnienie przysługuje spowiednikowi obrządku wschodniego, ponieważ ten przepis prawny bezpośrednio dotyczy dobra dusz. (por. kan. 1) ¹⁷⁹.

Spowiednik może udzielić absolucji tylko w zakresie sakramentalnym (in foro sacramentali), t.j. w czasie spowiedzi (in actu confessionis); nie może udzielić absolucji w zakresie wewnętrznym, pozasakramentalnym (in foro interno extra sacramentali) ¹⁸⁰. Nie wymaga się, ażeby rozgrzeszenie z grzechów było ważne ¹⁸¹. W jaki sposób absolucja udzielona w zakresie wewnętrznym może powodować skutki w zakresie zewnętrznym, była mowa wyżej.

4. Obowiązek zwrócenia się o mandaty

Z a s a d a. W myśl kanonu 2254 § 1 w wypadkach nagłych winien być zawsze nałożony przez spowiednika na penitenta obowiązek zwrócenia się o mandaty.

¹⁷⁹ Por. R o b e r t i, *De delictis et poenis*, II, 362, n. 317;

C a p p e l l o, *De censuris*, 120, n. 132: „quamvis praescripta Codicis generatim non afficiant Orientales (can. 1; cfr. n. 22), tamen indubitanter tenemus, dispositiones can. 2252 et 2254 respicere quoque sacerdotes sive confessarios rituum orientalium“.

¹⁸⁰ Por. M.C. A C o r o n a t a, *Institutiones iuris canonici*, IV, 193, n. 1762; E i c h m a n n E., *Das Strafrecht*, 87;

Z okazji jubileuszu w 1925 r., 1929 r., 1933 r., przyznane były uprawnienia spowiednikom udzielania absolucji w zakresie wewnętrznym, pozasakramentalnym (pro foro conscientiae non sacramentali). Por. Const. „Si umquam“ 15.7.1924, n. VI, A.A.S., 1924(XVI), 311; Const. „Auspicientibus Nobis“, 6 ian. 1929 A.A.S., 1929, (XXI), 9; Const. „Indicto a Nobis“, 30 ian. 1933 et Monita S. Poenitentiariae Ap., 28 febr. 1933, A.A.S. 1933, (XXV), 15 i 61.

¹⁸¹ Por. R o b e r t i, *De delictis et poenis*, II, 362, 363, n. 317;

B r i d e, *Censures (Peines)*, *Dictionnaire de droit canonique*, III, col 227;

Cappello, *De censuris*, 113, nr. 126.

1) Na penitencie ciąży obowiązek zwrócenia się do kompetentnego przełożonego, a to w celu otrzymania od niego poleceń. Obowiązek ten wypływa z prawa, a nie jest uzależniony od woli spowiednika. Wobec tego, jeśli spowiednik zapomni upomnieć penitenta o tym obowiązku, penitent zobowiązany jest go wypełnić, jeśli skąd inąd dowie się o jego istnieniu ¹⁸².

Konsekwencją tego obowiązku, pochodzącego z prawa, jest okoliczność, że od spełnienia jego nie zwalniają wewnętrzne trudności. Mogą jednakże usprawiedliwiać przeszkody zewnętrzne, np. poważna obawa czy listy nie zostaną w drodze otwarte.

Spowiednik nie tylko z miłości, lecz z urzędu (*ratione sui officii*) zobowiązany jest przyjść z pomocą penitentowi w wypełnieniu tego obowiązku. Wyrażnie podkreśla to św. Oficjum, w orzeczeniu z dn. 5.IX.1900 r.¹⁸³ Uwolnić się od jego wypełnienia może jedynie na skutek zaistnienia poważnej przeszkody (*grave incommodum*). W wypadku, gdy spowiednik, przyjąwszy na siebie obowiązek zwrócenia się (*recurrendi*) o mandaty, faktycznie nie wykonał tego z jakiegokolwiek przyczyny, np. z powodu choroby, śmierci, wyjazdu w odległą stronę, penitent dowiedziawszy się o tym, jeśli to jest możliwe, winien osobiście zwrócić się do przełożonego o mandaty ¹⁸⁴. Może penitent dokonać tego także za pośrednictwem innego spowiednika ¹⁸⁵.

¹⁸² Por. R o b e r t i, *De delictis et poenis*, 363, dop. 1; B r i d e, *Censures* (Peines), w *Dictionnaire de droit canonique*, III, col. 228; P e l l é, *Le droit pénal de l'Eglise*, 120, 121, n. 80; T o r q u e b i a u, N a z, C l e r c q, J o m b a r t, *Traité de droit canonique*, IV, 645, 646, n. 1024.

¹⁸³ Por. G a s p a r r i, C. J. C. *Fontes*, IV, 528, n. 1247; Por. także A. S. S., XXXIII, 226.

¹⁸⁴ Por. B e r u t t i, *Institutiones iuris canonici*, VI, 148, n. 57; S o l e, *De delictis et poenis*, 137, n. 194; D e M e e s t e r, *Juris canonici et Juris canonico-civilis compendium*, III, 185, 186, n. 1748.

¹⁸⁵ Por. C a p p e l l o, *De censuris*, 114, 115, n. 127; M. C. A C o r o n a t a, IV, 194, dop. 2, n. 1762.

Powyższe twierdzenie jest konsekwencją przepisu prawnego, nakładającego obowiązek na penitenta zwrócenia się o mandaty, którego, w wypełnieniu powyższego obowiązku, może wspomagać jedynie spowiednik. Jeśli pomoc odpada, cały ciężar spada na penitenta.

2) P r z e ł o ż o n y m, do którego ma być skierowany rekurs jest, w myśl kanonu 2254 § 1, św. Penitencjaria, biskup, który posiada odpowiednią władzę udzielania absolucji lub inny przełożony. Biskup może udzielić absolucji od cenzur przez siebie ustanowionych, ponadto które z prawa powszechnego są jemu zastrzeżone (kan. 2253 § 2), a z których może zwolnić na podstawie zwykłej władzy (*potestas ordinaria*), przysługującej mu na podstawie Kodeksu prawa kanonicznego (por. kan. 2237 § 2), albo na skutek specjalnego indultu otrzymanego od Stolicy Apostolskiej¹⁸⁶. Penitent może się zwrócić i do innego przełożonego, np. do nuncjusza lub wikariusza generalnego, jeśli ten posiada władzę udzielenia absolucji¹⁸⁷.

Przełożonym, do którego winien być skierowany rekurs, w wypadkach przewidzianych w konstytucji *Vacante Sede Apostolica*, jak i odnośnie cenzur zaciągniętych za ujawnienie tajemnicy św. *Officjum*, jest sam papież. Do niego winien być skierowany rekurs. W praktyce jeśli jest wysłany do św. Penitencjarii, ta ostatnia skieruje rekurs do papieża, ewentualnie postara się o specjalne uprawnienia¹⁸⁸.

W tych wypadkach penitent nie może udać się do innego zwykłego spowiednika po mandaty, chociażby ten był wyposażony we władze udzielania absolucji i dawania poleceń

¹⁸⁶ Por. B r i d e, *Censures* (Peines) w *Dictionnaire de droit canonique*, III, col. 228; B e r u t t i, VI, 149, n. 57.

¹⁸⁷ Por. R o b e r t i, *De delictis et poenis*, II, 363, n. 318.

¹⁸⁸ Por. R o b e r t i, *De delictis et poenis*, II, 364, n. 318; B r i d e, jak wyżej, col. 228; M. C. A C o r o n a t a, IV, 194, 195, n. 1762.

swoim penitentom. Kodeks prawa kanonicznego jest w tym względzie zgodny z dawnym prawem ¹⁸⁹.

3) S p o s ó b w jaki ma być dokonany rekurs, w myśl kanonu 2254 § 1 jest dwojaki: osobiście (personaliter) lub listownie. W tym drugim wypadku, rekurs może być wysłany przez penitenta lub przez spowiednika. W liście nie podaje się ani imienia, ani nazwiska penitenta ¹⁹⁰. Rekurs do Stolicy Apostolskiej może być pisany w dowolnym języku. Zaadresowany winien być: „Sacra Penitentiaria Apostolica, Citta del Vaticano” ¹⁹¹.

4) F o r m a pisma nie jest ściśle określona przez prawo. Może być różnorodna (jakakolwiek). Treść pisma winna zawierać elementy przestępstwa, wzmiankę o zaciągniętej karze i udzieleniu absolucji w nagłym wypadku przez spowiednika, nieposiadającego odpowiedniej władzy ¹⁹².

¹⁸⁹ Por. S. Officium 10 dec. 1909 ad 3; R o b e r t i, *De delictis et poenis*, II, 364, n. 318.

¹⁹⁰ Por. S. Poenitentiaria, 7 novembris 1888, Serédi, C. J. C. Fontes. VIII, 463, n. 6437, ad 6: „Utrum tuta conscientia doceatur et in praxim deducatur, ut quidam volunt, propter hodiernum periculum ne aperiantur epistolae a potestate civili, non requiri ut epistola ad Summum Pontificem dirigatur in casibus urgentioribus, vel quando adiri nequit Papa? R. Ad. 6. Negative, cum in precibus nomina et cognomina sint supprimenda.

¹⁹¹ Por. M. C. A C o r o n a t a, *Institutiones iuris canonici*, IV 194, 195, n. 1762; C a p p e l l o, *De censuris*, 116, n. 128; V e r m e e r s c h - C r e u s e n, *Epitome*, III, 272, n. 454; B e r u t t i, *Institutiones iuris canonici*, VI 151, n. 57.

¹⁹² Pismo w zasadzie może posiadać następującą formę i treść: Beatissime Pater, Titus (nomen semper reticeatur) publici iuris fecit librum cuiusdam haeretici, haeresim propugnantem; quapropter excommunicationem speciali modo Sedi Apostolicae reservatam incurrit. Rite dispositus, urgente necessitate, fuit a infrascripto confessario a peccatis et a censuris absolutus ad normam canonis 2254 § 1. Nunc ad pedes Sanctitatis Vestrae humiliter provolutus, profitetur se omnino paratum ad quaevis mandata exsequenda quae Sanctitati Vestrae placuerit iniungere et per me transmittere.

Responsum dirigatur ad infrascriptum confessarium. (Locus, dies men-

Nie wykluczone jest użycie innych sposobów poza przewidzianymi w Kodeksie, gdyż do ścisłego stosowania się do nich, nikt nie jest zobowiązany ¹⁹³.

Kodeks przyjmuje tu dawną naukę ¹⁹⁴.

Konieczny jest osobisty rekurs do kapłana, który otrzymał specjalne uprawnienia od św. Penitencjarii lub ordynariusza zwalniania z pewnych cenzur zastrzeżonych, a to z tej racji, ażeby powtórzywszy spowiedź, tj. wyznawszy przynajmniej przestępstwo i cenzurę, penitent mógł otrzymać absolicję. W reskrypcie bowiem, w którym św. Penitencjaria zwykła udzielać spowiednikowi specjalnych uprawnień, wyraźnie jest powiedziane, że z tej władzy korzystać mogą wyłącznie w sakramencie pokuty — „pro foro conscientiae et in sacramentali confessione non aliter” ¹⁹⁵.

5) C z a s, przewidziany przez Kodeks do wniesienia rekursu, stanowi miesiąc kalendarzowy, licząc od dnia udzielenia absolicji (kan. 34 § 3, 1-o). Nie wlicza się pierwszego dnia. Kończy się miesiąc z upływem dnia ostatniego (kan. 34 § 3, 3-o). Czas uważa się za ciągły (tempus continuum). Jeśliby ktoś z powodu przeszkody nie mógł wnieść rekursu, obowiązek dokonania tegoż istnieje nadal, albowiem jest on przewidziany: „ad urgendam non ad finiendam obligationem” Kodeks ustala czas, w jakim ma być wniesiony rekurs. Nie określa natomiast terminu, w jakim ma go otrzymać przełożony, ani też — w jakim ma nadejść odpowiedź ¹⁹⁶.

sis, annus). N. N. confessarius. (Locus domicilii). Adres: Sacra Penitencjaria Apostolica Citta del Vaticano.

¹⁹³ Por. R o b e r t i, *De delictis et poenis*, II, 364, n. 319: „Aliis modis gravioribus potest, sed non cogitur uti”.

¹⁹⁴ Por. S. Officium, 9 nov. 1898, G a s p a r r i, C. J. C. *Fontes*, IV, 506, n. 1207.

¹⁹⁵ Por. S.C.S. Offici 19 decembris 1900, G a s p a r r i, C.J.C. *Fontes*, IV, 530, n. 1249: „3. Utrum generatim sufficiat recursus ad quemlibet sacerdotem habitualiter subdelegatum ab Ordinario ad absolvendum ab his papalibus reservatis, a quibus poenitens fuerit accidentaliter, ut supra, vi decreti S. Officii 1886 absolutus. R. ad. 3. Negative — SS^{mus} resolutionem Em^{mor}um R^{mm}orum Patrum ratam habuit et confirmavit”; B e r u t t i, *Institutiones iuris canonici*, VI, 149, n. 57.

6) *K a r a*. Jeśli penitent w czasie, przewidzianym przez prawo, tj. w przeciągu miesiąca nie wniesie rekursu, Kodeks ustala karę, ponownego zaciągnięcia tej samej cenzury (*reicidentia in eandem censuram*). Udzielenie absencji w nagłych wypadkach jest zawsze warunkowe. Jest to warunek rozwiązujący (*conditio resolutive*). Do zaciągnięcia tej cenzury konieczne jest formalne nieposłuszeństwo i upór. Nowa cenzura różni się od pierwszej liczbowo, a nie istotnie (*numero sed non specie differt*). Ze względu na to, że jest to nowa cenzura, uwalniają od niej wszystkie przyczyny, które uniemożliwiają zaciągnięcie kary „*latae sententiae*”. W tym wypadku nie wymaga się jednak winy umyślnej w najwyższym stopniu (*perfectus dolus*)¹⁹⁷. Ponieważ ponowna cenzura jest tego samego rodzaju co poprzednia, należy ją uznać za cenzurę „*a iure*”. Podlega ona tym samym normom co i poprzednia, jeśli chodzi o zastrzeżenie i absencję¹⁹⁸.

7) *N i e w y p e ł n i e n i e p o l e c e ń*. Powstaje pytanie, czy wpada w cenzurę ten, kto otrzymawszy polecenie, nie spełni ich? Ze sposobu wyrażenia się Kodeksu w tej materii, należy wyciągnąć wniosek, że nie wpada (kan. 2254 § 1). Aczkolwiek penitent jest zobowiązany wypełnić polecenia, niemniej jednak Kodeks nie przewiduje kary za nieposłuszeństwo (niewypełnienie poleceń). Nic nie stoi na przeszkodzie, ażeby kompetentny przełożony mógł usta-

¹⁹⁶ Por. R o b e r t i, *De delictis et poenis*, 365, n. 318; Vermeersch-Creusen, *Epitome*, III, 273, n. 454; W związku z drugą wojną światową 1939—1945 Stolica Apostolska zobowiązała do rekursu w ciągu półroczia od zakończenia wojny tylko dla wypadków „*specialissimo modo reservatis*” oraz o których jest mowa w dekrete św. Penitencjarii z dnia 18 kwietnia 1936 r. „*Lex sacri caelibatus*”, S. C. Consistorialis 8 dec 1939, n. 13, A. A. S. 1939, XXXI, 711; *Periodica*, XXIX, 126.

¹⁹⁷ Por. R o b e r t i, *De delictis et poenis*, 278, n. 247.

¹⁹⁸ Por. R o b e r t i, *De delictis et poenis*, 365, n. 318.

nowić karę reicidencji, nakładając mandaty¹⁹⁹. Tego zdania jest Roberti²⁰⁰. Inaczej św. Officjum w orzeczeniu z dnia 19.VIII.1891 r. ad. 1²⁰¹.

5. Nowa absolucja

W myśl kanonu 2254 § 2, po otrzymaniu absolucji od spowiednika, wolno jest penitentowi, aczkolwiek tego nie musi czynić, zwrócić się do spowiednika wyposażonego w odpowiednią władzę i uzyskać od niego uwolnienie z cenzury. Penitentowi przysługuje to prawo przed zwróceniem się do przełożonego o uzyskanie poleceń, a nawet po odniesieniu się do tegoż²⁰². W tym ostatnim wypadku wymaga się, by penitent to uczynił zanim otrzyma polecenia od kompetentnego przełożonego.

Uprawnienie to wynika jasno z kanonu 2254 § 2, a przede wszystkim z wyrażenia: „*facto quoque recursu ad Superiorem*” Kan. 2254 § 2 brzmi: „*Nihil impedit quominus poenitens, etiam post acceptam, ut supra, absolutionem, facto quoquo recursu ad Superiorem, alium adeat confessarium facultate praeditum, ab eoque, repetita confessione saltem delicti cum censura, consequatur absolutionem; qua obtenta, mandata ab eodem accipiat, quin teneatur postea stare aliis mandatis ex parte Superioris supervenientibus*”

Po otrzymaniu poleceń obowiązany jest penitent je wypełnić. Obowiązek ten ciąży na nim „sub gravi”, chyba, że na

¹⁹⁹ Kompetentnym przełożonym w tym wypadku jest ten, kto karę wymierzył. Ci, którzy otrzymali od sprawodawcy władzę zwykłą lub delegowaną do udzielania absolucji od cenzur, mogą tylko w tym wypadku nałożyć karę reincidentcji, o ile takie uprawnienia uzyskali. Por. R o b e r t i, *De delictis et poenis*, II, 365, dop. 1.

²⁰⁰ Por. R o b e r t i, *De delictis et poenis*, II, 365, n. 318; Pogląd ten podziela także C h e l o d i, *Jus poenale*, n. 35.

²⁰¹ Por. G a s p a r r i, *C. J. C. Fontes*, IV, 468, n. 1143: „1. An obligatio standi mandatis Ecclesiae, a Bulla Apostolicae Sedis imposita, sit sub poena reincidentiae vel non. R. Ad 1. Affirmative ad primam; negative ad secundam partem”.

²⁰² Por. B e r u t t i, *Institutiones iuris canonici*, VI, 152, n. 57.

skutek własnej prośby uzyska od tegoż przełożonego nowe zlecenie łagodniejsze od poprzednich.

W kanonie 2254 § 1 nakazany jest rekurs do przełożonego. W § 2 tegoż kanonu okazuje prawodawca łagodność w stosunku do przestępcy. Złagodzenie rygoru prawa wyraża się w zezwoleniu na rekurs do innego spowiednika, posiadającego władzę zwalniania z cenzur i to w celu uniknięcia rekursu do przełożonego, albo do ominięcia jego poleceń.

Różnica między rekursem nakazanym w § 1 i w § 2 kanonu 2254 uwidacznia się w tym, że rekurs do przełożonego, o którym jest mowa w § 1, może być przeprowadzony listownie; ponowne natomiast zwrócenie się do spowiednika, o czym zaznacza prawodawca w § 2 kanonu 2254, może być dokonane tylko osobiście (personaliter). Rekurs do przełożonego nie wymaga nowej spowiedzi, albo absolucji. Przeciwnie natomiast rekurs do spowiednika pociąga za sobą konieczność odbycia nowej spowiedzi i uzyskania nowej absolucji. Na spowiedzi wystarcza powtórzyć przestępstwo karalne cenzurą. Ponowne wyznanie przestępstwa i cenzury konieczne jest z tego względu, ażeby spowiednik, posiadający władzę odpowiednią, zdał sobie sprawę zarówno z przestępstwa jak i cenzury i mógł dać odpowiednie zlecenia. Nie jest natomiast konieczne powtórne wyznanie wszystkich grzechów, ponieważ one bezpośrednio (directe) zostały odpuszczone na poprzedniej spowiedzi ²⁰³.

Konieczność odbycia nowej spowiedzi u spowiednika, posiadającego władzę zwalniania z cenzur, uzasadnia się tym, że spowiednicy z władzy tej mogą korzystać tylko przy sprawowaniu sakramentu pokuty. Skoro penitent chce, żeby go spowiednik zwolnił z cenzury, musi odbyć spowiedź.

Co się tyczy nowej absolucji, to ona ściśle biorąc nie jest potrzebna, ponieważ zarówno przestępstwo, jak i cenzura, bezpośrednio odpuszczone zostały na poprzedniej spowiedzi. Potrzeba udzielenia jej opiera się na pozytywnym przepisie kościelnym, wyrażonym w kanonie 2254 § 2. Prawodawca

²⁰³ Por. R o b e r t i, *De delictis et poenis*, II, 366, n. 319.

domaga się powtórzenia spowiedzi i nowej absolucji dla skuteczniejszego złamania uporów sprawcy²⁰⁴.

Rekurs do spowiednika, posiadającego odpowiednią władzę, nie jest obligatoryjny, jak już wyżej zaznaczyłem, ale fakultatywny. Jeżeli penitent chce uniknąć rekursu do przełożonego, który to rekurs nałożony mu został przez spowiednika, nieposiadającego władzy zwalniania z cenzury, to zwrócić się powinien do spowiednika, posiadającego władzę odpowiednią, w ciągu miesiąca od uzyskania absolucji. W przeciwnym bowiem razie zaciągnąłby ponownie tego samego rodzaju cenzurę²⁰⁵.

Uzyskawszy od drugiego spowiednika uwolnienie od cenzury, powinien penitent przyjąć od niego zlecenia i je wypełnić, lecz nie ma już obowiązku zastosowania się do zleceń, jakie ewentualnie da przełożony. Co więcej wolno mu wypełnić zlecenia, nadeszłe od przełożonego, jeżeli uzna je za bardziej odpowiednie dla siebie²⁰⁶. Przysługuje mu prawo wyboru.

Z porównania §§ 1 i 2 kanonu 2254 wynika, że z tego uprawnienia skorzystać może penitent, który ma obowiązek zwrócenia się o polecenia do biskupa lub innego przełożonego, jak też do św. Penitencjarii²⁰⁷.

Powstaje pytanie, czy zwrócić się do spowiednika, wyposażonego we władzę zwalniania z cenzur, może tylko penitent

²⁰⁴ Por. M. C. A C o r o n a t a, *Institutiones iuris canonici*, IV, 197, n. 1763.

²⁰⁵ Por. D e M e e s t e r, III, 187, 188, n. 1749; C a p p e l l o, *De censuris*, 117, n. 129.

²⁰⁶ Pogląd ten wypowiadają, C a p p e l l o, *De censuris*, 117, 118, n. 1, 129; M. C. A C o r o n a t a, *Institutiones iuris canonici*, IV, 197, n. 1763; D e M e e s t e r, III, 188, n. 1749, d; T o r q u e b i a u, N a z, C l e r c q, J o m b a r t, *Traité de droit canonique*, IV, 647, n. 1025; B r i d e, *Censures (Peines)*, w *Dictionnaire de droit canonique*, III, col. 229; V e r m e e r s c h - C r e u s e n, *Epitome*, III, 274, n. 454; B e r u t t i, *Institutiones iuris canonici*, VI, 152, n. 57.

²⁰⁷ Por. B e r u t t i, VI, 152, n. 57.

wtedy, gdy uzyskał absolicję od spowiednika nieposiadającego tej władzy, czy także przed uzyskaniem absolicji? W odpowiedzi na to pytanie zdania kanonistów są podzielone. Cappello, M. C. A. Coronata stoją na stanowisku, że rekurs do innego spowiednika, posiadającego władzę zwalniania z cenzur, może być przeprowadzony zawsze, to jest zarówno przed, jak i po uprzednim uzyskaniu absolicji od spowiednika nieposiadającego tej władzy²⁰⁸.

De Meester nie zgadza się z powyższym poglądem i uważa, że rekurs może być przeprowadzony wyłącznie tylko po uzyskaniu absolicji od spowiednika nieposiadającego władzy zwalniania z cenzur. Na uzasadnienie podaje tenże autor argument, że pogląd przeciwny nie da się pogodzić ani z tekstem kanonu 2254 § 2, ani z dawną nauką kanoniczną. W kanonie 2254 § 2 wyraźnie zaznacza prawodawca, że penitenta wolno udać się do innego spowiednika i przed nim wyznać przynajmniej przestępstwo z cenzurą — „*alium adeat confessarium facultate praeditum...*”. Podkreślenie przez prawodawcę „innego spowiednika” wskazuje na odbycie spowiedzi i uzyskanie absolicji już u poprzedniego spowiednika²⁰⁹.

Zdaniem moim uznać należy za słuszny pogląd wypowiedziany przez Cappellę i Coronatę. Przemawia za tym kanon 2254 §2, w którym prawodawca daje możliwość obłożonemu cenzurą pominięcie przełożonego w kwestii uwolnienia się z niej. Sytuacja taka istnieje zawsze po zaciągnięciu kary. Potwierdza to ponadto zasada wyrażona w 15 regule prawnej

²⁰⁸ Por. C a p p e l l o, *De censuris*, 117, n. 129; M. C. A. C o r o n a t a, IV, 197, n. 1763: „*Recursum ad alium confessarium facultate gaudentem absolvendi a censura contracta fieri semper potest sive ante sive post absolutionem obtentam a priori confessario facultate speciali carente*“.

²⁰⁹ Por. D e M e e s t e r, III, 187, dop. 4, n. 1749: „C a p p e l l o, o. c. n. 130 tenet hoc etiam fieri licere ante absolutionem, quod cum textu canonis et anteriori disciplina componi non posse videtur, cum in hac hypotesi can. 2254 § 2 alium cofessarium diversum a priore poenitens teneatur adire, eique confiteri saltem delictum cum censura“.

in VI — o: „*Odia restringi, et favores convenit ampliari*” Nie ma najmniejszej wątpliwości, że przepis kanonu 2254 § 2 stanowi uprawnienie dla sprawcy, który szczerze żałując swego postępku chce się uwolnić z ciężkiej kary „*latae sententiae*” Argument De Meestra, że pogląd taki jest sprzeczny z dawną nauką kanoniczną, nie wytrzymuje krytyki, ponieważ jest to przepis nowy.

Na zakończenie powyższych rozważań zapytać należy, czy kanon 2254 § 2 jest przepisem nowym, czy przeciwnie prawodawca nawiązuje tu do dawnego ustawodawstwa? W odpowiedzi na to pytanie uświadomić sobie należy orzeczenie św. Kongregacji św. Officjum z dnia 30 marca 1892 r.²¹⁰ W orzeczeniu tym wymieniona Kongregacja stwierdza, że ci, którzy otrzymali zwolnienie z cenzury zastrzeżonej Stolicy Apostolskiej w niebezpieczeństwie śmierci, po wyzdrowieniu zobowiązani są do osobistego lub za pośrednictwem spowiednika, stawienia przed papieżem i wypełnienia uzyskanych od niego poleceń, lub gdy tego chcą uniknąć, uzyskania nowej absolucji od spowiednika, posiadającego władzę rozgrzeszania z cenzur zastrzeżonych papieżowi „*speciali modo*” Przepis wymieniony, a mający ongiś zastosowanie tylko do wypadków uzyskania absolucji w niebezpieczeństwie śmierci, prawodawca generalizuje i rozciąga na wypadki nagłe. Udziela w ten sposób Kodeks prawa skorzystania z tych uprawnień penitentom, otrzymującym rozgrzeszenie z cenzur zastrzeżonych nie tylko w niebezpieczeństwie śmierci, lecz także i w wypadkach nagłych. Stąd możemy powiedzieć, że kanon 2254 § 2, jeśli chodzi o wypadki nagłe,

²¹⁰ Por. G a s p a r r i, C. J. C. *Fontes*, IV, 473, n. 1151: „1. An obligatio standi mandatis Ecclesiae, si convaluerint poenitentes absoluti a censuris Summo Pontifici reservatis, idem sonat ac obligatio sistendi coram Summo Pontifice? R. Ad 1. Obligatio standi mandatis Ecclesiae importare onus sive per se, sive per confessorium ad S. Pontificem recurrendi eiusque mandatis obediendi, vel novam absolutionem petendi ab habente facultatem absolvendi a censuris S. Pontifici speciali modo reservatis“.

jest przepisem nowym. Dawne prawo podobnego postanowienia nie zawierało. Znanym natomiast jest dawnemu prawu w sprawie udzielania absolucji w niebezpieczeństwie śmierci, a w związku z tym z wypełnieniem obowiązków po odzyskaniu zdrowia, a określanych w prawie kanonicznym mianem „standi mandatis Ecclesiae”

6. Nadzwyczajny wypadek

Przez nadzwyczajny wypadek należy rozumieć taką sytuację, w której odniesienie się do przełożonego jest moralnie niemożliwe. Na pytanie co ma uczynić spowiednik w nadzwyczajnym wypadku odpowiada kanon 2254 § 3: „*Quod si in casu aliquo extraordinario hic recursus sit moraliter impossibilis, tunc ipsemet confessarius, excepto casu quo agatur de absolutione censurae de qua in can. 2367, potest absolutionem concedere sine onere de quo supra, iniunctis tamen de iure iniungendis, et imposita congrua poenitentia et satisfactione pro censura, ita ut poenitens, nisi infra congruum tempus a confessario praefiniendum poenitentiam egerit ac satisfactionem dederit, recadat in censuram*”

W myśl więc kanonu 2254 § 3, gdyby w nadzwyczajnym wypadku odniesienie się do przełożonego było moralnie niemożliwe, wtedy spowiednik może dać absolucję bez nałożenia obowiązku udania się do przełożonego.

W razie niemożliwości odniesienia się penitenta do przełożonego o mandaty powinien spowiednik nie tylko nałożyć to, co według przepisów prawa zawsze obowiązuje (iniunctis de iure iniungendis), to jest polecić naprawienie zgorszenia i szkody oraz naznaczyć pokutę za grzechy, lecz nadto nałożyć odpowiednią pokutę i zadośćuczynienie za cenurę, z zastrzeżeniem, że gdyby penitent w czasie przez niego oznaczonym pokuty nie wypełnił i nie dał zadośćuczynienia, popadnie ponownie w cenurę.

Z ekskomuniki zaciągniętej za rozgrzeszenie współnika z grzechu przeciw czystości, może wprowadzić kapłan penitent

w wypadku nagłym otrzymać rozgrzeszenie, jednakże zawsze z obowiązkiem rekursu, skoro tylko będzie możliwy. Zanim omówimy kanon 2254 § 3 kilka uwag poświęcić należy dawnemu prawu kanonicznemu.

a. D a w n e p r a w o

Zwolnienie z wszelkiego rekursu, nawet drogą listowną, po raz pierwszy zostało ustalone przez św. Kongregację św. Officjum w dniu 9.XI.1898 r. W związku z udzieleniem spowiednikom przez św. Kongregację św. Officjum w dn. 23.VI.1886 r. ad 2, władzy zwalniania penitentów, w wypadkach nagłych (*in casibus urgentioribus*) od wszystkich cenzur zastrzeżonych, pod warunkiem zwrócenia się do odpowiedniego przełożonego o mandaty (*iniuncto onere recurrendi*), przedstawione zostały następujące wątpliwości:

1) czy wyżej wymieniony dekret św. Officjum z dn. 23.6.1886 r. należy rozumieć w tym sensie, że odnosi się on wyłącznie do tych, którzy osobiście nie mogą się udać do Stolicy Apostolskiej, czy obejmuje i tych także, którzy nie mogą, ani listownie, ani przez spowiednika zwrócić się do Rzymu.

2) o ile wymieniony dekret należy rozciągnąć także i na tych, którzy nawet i listownie nie mogą zwrócić się do Stolicy Apostolskiej, co ma wówczas uczynić spowiednik?

Św. Kongregacja św. Officjum w dn. 9.XI.1898 r. odpowiedziała na pierwsze i drugie pytanie: jeśli ani spowiednik, ani penitent nie mogą wysłać listu do św. Penitencjarii, a jednocześnie trudno jest penitentowi udać się do innego spowiednika, w tym wypadku wolno jest spowiednikowi udzielić absolucji swemu penitentowi, także i w wypadkach zastrzeżonych Stolicy Apostolskiej, bez obowiązku wysyłania listu (*facto verbo cum Sanctissimo*)²¹¹.

W myśl powyższego oświadczenia wolno było spowiednikowi, w nagłych wypadkach (*in casu urgentiori*) udzielić

²¹¹ Por. G a s p a r r i, C. J. C. *Fontes*, IV, 506, n. 1207: „Utrum decretum S. R. et U. Inquisitionis, datum sub die 23 Junii 1886, in-

penitentom absolucji od cenzur zastrzeżonych (sine onere recurendi), ilekroć penitent nie umiał, czy nie mógł napisać (impar scribendi), czy też nie mógł się ponownie stawić przed tym samym spowiednikiem, od którego otrzymał absolucję i trudno mu było udać się do innego spowiednika. W tym wypadku mógł spowiednik udzielić absolucji, bez nałożenia obowiązku zwracania się do Stolicy Apostolskiej, nawet listownie, aczkolwiek spowiednik udzielający absolucji mógłby wysłać list do Stolicy Apostolskiej w imieniu penitenta, jak to wyraźnie oświadczyła św. Kongregacja św. Officjum, w dn. 5.IX.1900 r.²¹².

telligendum sit tantum de iis, qui corporaliter S. Sedem adire nequeunt; vel etiam de iis, qui, ne per litteras quidem per se, neque confessarium, ad S. Sedem recurrere valent. 2) Et quatenus decretum praedictum extendi debeat etiam ad eos, qui ne per litteras quidem ad S. Sedem recurrere valent, quomodo se gerere debeat confessarius. Ad 1 et ad 2. Quando neque confessarius neque poenitens epistolam ad S. Poenitentiarium mittere possunt, et durum sit poenitenti adire alium confessarium, in hoc casu liceat confessario poenitentem absolvere, etiam a casibus S. Sedi reservatis, absque onere mittendi epistolam, facto verbo cum SS-mo. -SSmus approbavit et confirmavit“ Por. Także *Acta S. Sedis*, XXXI, 402; *Collectanea S. C. de Prop. Fide*, n. 2023.

²¹² Por. G a s p a r r i, C. J. C. *Fontes*, IV, 528, n. 1247: „Relate ad censurarum absolutionem Summo Pontifici reservatarum, S. C. R. et U. Inquisitionis, die 9 Novembris 1898 sequentia decrevit: „Quando neque confessarius neque poenitens epistolam ad S. Poenitentiarium mittere possunt, et durum sit poenitenti adire alium confessarium, in hoc casu liceat confessario poenitentem absolvere etiam a casibus S. Sedi reservatis absque onere mittendi epistolam“ His statutis, Episcopus N. ad pedes S. V. provolutus, humiliter expostulat: An ut onus epistolam mittendi cesset, scribendi impedimentum adstringere debet confessarium simul et poenitentem; vel sufficiat, sicuti aliqui interpretati sunt, quod poenitens scribendi impar, eidem confessario a quo vi decreti 1886 et 1897 absolutus fuerit, se praesentare nequeat, et ipsi durum sit alium confessarium adire; licet confessarius absolvens pro poenitente, epistolam ad S. Sedem mittere posset. R. Negative ad primam partem; Affirmative ad secundam, — SSmus adprobavit“. Por. także *Acta S. Sedis*, XXXIII, 226; *Collectanea S. C. de Prop. Fide*, II, n. 2095.

Od powyższej zasady wprowadzono wyjątek reskryptem z dn. 7.VI. 1899 r. odnośnie kapłana „*qui absolvit complicem in peccato turpi*”²¹³. Powyższy wyjątek wyjaśniano umiejętnością pisania przez kapłana, jak też wielkością przestępstwa, popełnionego przez tegoż, który udzielając, czy figując udzielanie absolucji „*complici in peccato turpi*”, zaciągnął cenzurę, z której w żaden sposób uwolniony być nie mógł, bez nałożenia obowiązku udania się do św. Penitencjarii.

Niemniej jednak, wielu autorów mniemało, że od wyżej omówionej cenzury, może być uwolniony kapłan i to bez obowiązku „*recurrendi*”, który nie będzie mógł powtórnie zwrócić się do tego samego spowiednika, ani też z powodu choroby, czy innej przeszkody, nie będzie mógł napisać²¹⁴. Rozumowanie swoje opierali na tym, że nie należy uważać, jakoby wyjaśnienie św. Kongregacji św. Officjum z dn. 7.VI. 1899 r. dotyczyło dekretu z dn. 9.XI.1898 r.

b. K o d e k s p r a w a k a n o n i c z n e g o

Kodeks prawa kanonicznego, w kanonie 2252 § 3, rozstrzyga kwestię, gdy rekurs stanie się przypadkowo niemożliwy.

²¹³ Por. G a s p a r r i, C. J. C. *Fontes*, IV, 516, n. 1224: „sacerdos Titius in regionem extraneam se centulit ad confitendum peccatum Summo Pontifici reservatum. Porro confessori declaravit: 1. nec opera ministerii sui nec substantiam facultatem sibi permittere iterum aggrediendi iter ad recipiendam responsionem S. Poenitentiariae; 2. nimis onerosum sibi fore ad alium confessarium se praesentare in propria regione, quod signanter voluit devitare iter adsumens. Hisce expositis, Episcopus N. pro sua norma humiliter a Sanctitate Vestra petit utrum supradictus casus, etiamsi agatur de absolutione complicitis, inter eos annumerari debeat praevisos in decreto S. Officii diei 9 Novembris 1898, et confessarius niti possit praelaudato decreto ad absolutionem impertiendam sine recursu ad S. Poenitent., nec ne. R. Non comprehendit. Por. Także *Acta S. Sedis*. XXXII, 128; *Collectanea S. C. de Prop. Fide*, II, n. 2052.

²¹⁴ Por. L e g a, *De delictis et poenis*, 204, 205, n. 146; W e r n z, *Jus decretalium*, VI, 181, 182, n. 175 i dop. 161; L e g a, M., *De iudiciis ecclesiasticis*, Romae 1899, III, 190 — 192, n. 127.

Prawodawca nawiązuje tu do dekretów św. Officjum, z dn. 9.XI. 1898 r.

W myśl kanonu 2252 § 2, jeśli rekurs stanie się wyjątkowo niemożliwy, wówczas spowiednik, wyjąwszy wypadek, o którym jest mowa w kanonie 2367, może udzielić absolucji i dać polecenia pod warunkiem, wypełnienia ich w czasie określonym przez spowiednika i pod sankcją ponownego zaciągnięcia cenzury.

1) Niemożliwość nie tylko fizyczna, ale i moralna, występująca po stronie penitenta, winna tu być uwzględniona i jest wystarczającą racją do udzielenia absolucji²¹⁵. Niemożliwość fizyczna występować będzie w wypadku, gdy penitent nie jest w stanie napisać listu, nie będzie mógł ponownie przybyć do spowiednika i trudno mu będzie udać się do innego spowiednika, posiadającego władzę udzielania absolucji od cenzur zastrzeżonych. Wymagany rekurs należy uważać za niewykonalny moralnie, jeśli przeprowadzenie jego jest wprawdzie fizycznie możliwe, ale przy zastosowaniu środków nadzwyczajnych. Niemożliwość moralna zachodzi wtedy, gdy się przewiduje, że wypełnienie obowiązku będzie możliwe dopiero po upływie miesiąca, aczkolwiek możnaby prosić o nową absolucję u spowiednika wyposażonego w odpo-

²¹⁵ Por. S. Officjum, 9 Novem. 1898, G a s p a r r i, C.J.C. *Fon-tes*, IV, 506, n. 1207, s. 1764.

n. 1764:

B e r u t t i, *Institutiones iuris canonici*, VI, 152—155, n. 57;

C a p p e l l o, *De censuris*, 118 — 120, n. 130;

D e M e s t e r, *Juris canonici et juris canonico-civilis compen-dium*, III, 188, n. 1750;

S o l e, *De delictis et poenis*, 139, n. 196;

V e r m e e r s c h-C r e u s e n, *Epitome*, III, 274, n. 454;

W e r n z-V i d a l, *Jus canonicum*, VII, 286, 287, nn. 263, 264;

P e l l e, *Le droit pénal de l'Eglise*, 123—125;

T o r q u e b i a u, N a z, D e C l e r c q, J o m b a r t, *Traité de droit canonique* IV, 647, 648, n. 1026;

B r i d e, *Censures (Peines)*, w *Dictionnaire de droit canonique*, III, col. 229, 230;

wiednią władzę, przed upływem tegoż czasu. Racja jest w tym, że uzyskanie nowej absolucji nie jest nakazane przez prawo. Kanon 2254 § 3 mówi tylko o moralnej niemożliwości. Niczego więcej prawo nie wymaga.

2) Mandaty nałożone przez spowiednika sprowadzają się do naprawienia szkody bezpośredniej i pośredniej. Innymi słowy winna być wynagrodzona szkoda, wyrządzona stronie, naprawione zgorszenie, o ile tego będą wymagać okoliczności. Do tego winna być dołączona kara lub pokuta za cenzurę (por. kan. 2248 § 2) ²¹⁶. Spowiednik winien także określić czas, w jakim mają być spełnione polecenia. Wypełnienie wymienionych poleceń ciąży na penitencie pod sankcją powtórnego zaciągnięcia cenzury. W wypadku, gdy penitent nie wypełni poleceń, suponując jego formalne nieposłuszeństwo i upór, wpada w tę samą cenzurę (kan. 2254 § 3). Cenzura ta różni się liczbowo od poprzedniej, lecz rodzajowo jest ta sama. Z tej racji tym samym prawom podlega co poprzednia, jeśli chodzi o jej zastrzeżenia i absolucję ²¹⁷.

²¹⁶ Por. R o b e r t i, *De delictis et poenis*, II, 366, n. 320;

M. C. A C o r o n a t a, *Institutiones iuris canonici*, IV, 197, n. 1764;

B e r u t t i, *Institutiones iuris canonici*, VI, 152—155, n. 57;

C a p p e l l o, *De censuris*, 118 — 120, n. 130;

D e M e e s t e r, *Juris canonici et juris canonico-civilis compendium*, III, 188, n. 1750;

S o l e, *De delictis et poenis*, 139, n. 196;

V e r m e e r s c h-C r e u s e n, *Epitome*, III, 274, n. 454;

W e r n z-V i d a l, *Jus canonicum*, VII, 286, 287, nn. 263, 264;

P e l l é, *Le droit penal de l'Église*, 132—125;

T o r q u e b i a u, N a z, D e C l e r o c q, J o m b a r t, *Traité de droit canonique* IV, 647, 648, n. 1026;

B r i d e, *Censures* (Peines), *Dictionnaire de droit canonique*, III, col. 229, 230.

²¹⁷ Por. R o b e r t i, *De delictis et poenis*, II, 367, n. 320;

M. C. A C o r o n a t a, IV, 199, n. 1764;

B e r u t t i, *Institutiones iuris canonici*, VI, 154, 155, n. 57;

C a p p e l l o, *De censuris*, 88, n. 101;

3) Wyjątek stanowi wypadek *ekskomuniki „specialissimo modo”* zastrzeżonej Stolicy Apostolskiej za udzielenie absolucji „*complici in peccato turpi*” (kan. 2367) ²¹⁸.

W tym wypadku prawodawca uważa, że jest możliwy rekurs, ponieważ jest domniemanie, że penitent zna tę sprawę i może ją w zasadzie wykonać. W wypadku, gdyby wykonanie rekursu, w ciągu miesiąca, nie było możliwe, termin ten należy przedłużyć. Jeśli się natomiast przewiduje, że on nigdy nie będzie mógł być przeprowadzony, np. z powodu nieuleczalnej choroby penitenta, uniemożliwiającej napisanie listu, jak również trudności ze strony spowiednika, który nie może także wypełnić tego obowiązku w imieniu penitenta, należy uważać, że zachodzi tu niemożliwość fizyczna. W takim wypadku, autorzy zarówno przedkodeksowi, jak i pokodeksowi uważają, że wedle ogólnej zasady, polecenia mogą być wydane przez samego spowiednika ²¹⁹.

IV. Zwalnianie z cenzur w niebezpieczeństwie śmierci

(De absoluteⁿe censurae in periculo mortis)

A. Dawne prawo

W dawnym prawie obowiązywała zasada, że w *niebezpieczeństwie życia lub w godzinę śmierci nie ma żadnych zastrzeżeń*. Z tej racji w takiej sytuacji wszyscy kapłani mogą rozgrzeszyć każdego penitenta z jakichkolwiek cenzur. Za-

²¹⁸ Por. C h e l o d i, *Jus poenale*, 38, dop. 3;

R o b e r t i, *De delictis et poenis*, II, 367, n. 320;

S o l e, *De delictis et poenis*, 140, n. 197;

T o r q u e b i a u, N a z, D e C l e r c q, J o m b a r t
Traité de droit canonique, IV, 648, n. 1026.

²¹⁹ Por. L e g a, *De delictis et poenis*, 205, n. 146;

B a c z k o w i c z-B a r o n, *Prawo kanoniczne*, II, 574, n. 915;

C a p p e l l o, *De censuris*, 119, n. 130;

B e r u t t i, *Institutiones iuris canonici*, VI, 153, n. 57;

L e g a, *De iudiciis ecclesiasticis*, III, 192, n. 127.

sadę tę wypowiadało prawo *Dekretalów* ²²⁰, powtórzył ją sobór Trydencki ²²¹; potwierdziła ją „*implicite*” św. Kongr. św. *Officjum* w orzeczeniu z dnia 13.IX.1859 ad 1, 3, głosi ją Konst. „*Apost. Sedis*” ²²². Sobór Trydencki podaje jej uzasadnienie: ażeby z racji zastrzeżenia cenzur nikt nie poniósł szkody na duszy. Zastrzeżenie grzechów, jak i cenzur, postanowione jest na zbudowanie a nie na szkodę dusz. Z tej racji jakiegokolwiek byłoby rodzaju ustaje w niebezpieczeństwie śmierci. „*In articulo mortis*”, znajduje się ten, komu śmierć grozi z pewnością. „*In periculo mortis*” jest człowiek, gdy zachodzi rozsądna obawa utraty życia.

Zasada wyżej wymieniona obowiązywała w Kościele od najdawniejszych czasów. Stwierdza to sobór Trydencki, który w niczym jej nie zmienił, jak też późniejsze ustawodawstwo, aż do wejścia w życie Kodeksu prawa kanonicznego. Nieuchylona została ona przez Kodeks, jak to dalej zobaczymy. Odnośnie samej zasady nie znajdujemy w Kościele żadnego rozwoju. Ten ostatni możemy obserwować jedynie w kwestii następstw, jakie powstały dla tych, którzy uzyskawszy absolicję w niebezpieczeństwie śmierci od cenzur

²²⁰ Por. Sext. V, 9,5;

Clem. V, 8, 3: „...praeterquam in mortis articulo, nullatenus absolvendos...“;

Extra Comm., V. 7, 1;

²²¹ Conc. Trident. ses. XIV, de poenit. c. 7; „Verumtamen pie admodum, ne hac ipsa occasione aliquis pereat, in eadem Ecclesiae Dei custoditum semper fuit, ut nulla sit reservatio in articulo mortis, atque ideo omnes sacerdotes quoslibet poenitentes a quibusvis peccatis et censuris absolvere possunt“.

²²² Por. G a s p a r r i, C.J.S. *Fontes*, IV, 229, n. 955: „R. Ad I. A probatis auctoribus iudicandi normam sumat (Archiepiscopus) quibus in casibus revera dici possint poenitentes versari in articulo vel periculo mortis, adeo ut quilibet sacerdos a quibusvis peccatis et censuris eos absolvere valeat, et sub quibus cautionibus, si agatur praesertim de censuris summo Pontifici reservatis, et consulat decretal. Clementis III relat. in Cap. 15 Cum desideres, et C. 26 Quod de his, de sententia Excommunicat“

zastrzeżonych, powrócili do zdrowia. W sprawie tej, jeśli chodzi o dawne prawo, możemy zaobserwować trzy okresy: 1) do soboru Trydenckiego. 2) od soboru Trydenckiego do orzeczenia św. Officjum w r. 1891. 3) od orzeczenia wyżej wymienionego Officjum do Kodeksu prawa kanonicznego.

1. Cenzury zastrzeżone Stolicy Apostolskiej

1. O k r e s p i e r w s z y

Do soboru Trydenckiego wszyscy kanoniści jednoznacznie nauczali, opierając się na prawie Dekretów²²³, że ktokol-

²²³ Por. Sext. V, 11,22: „eos qui a sententia canonis vel hominis, quum ad illum, a quo alias de iure fuerant absolvendi, nequeunt propter imminentis mortis articulum aut aliud impedimentum legitimum pro absolutionis beneficio habere recursum, ab alio absolvuntur, si cessante postea periculo vel impedimento huiusmodi, se illi, a quo his cessantibus absolvi debeant, quam cito commode poterunt, contempserint praesentare, mandatum ipsius super illis, pro quibus excommunicati fuerant, decernimus, ne sic censurae illudant ecclesiasticae, in eandem sententiam recidere ipso iure“.

X, V, 39, 13: „...ut, postquam sanitati fuerint restituti, ad Romanam ecclesiam vel eius legatum accedant, mandatum apostolicum super talibus recepturi“.

X,V, 39, 26: „...non aliter, quam per sedem apostolicam vel eius legatum absolutionis potest beneficium obtinere, nisi forte in mortis sit articulo constitutus... Ceterum ab his in forma sacramenti exigere consuevit, ut reasumptis viribus et opportunitate concessa Romanam ecclesiam in propria persona debeant visitare“.

X, V, 39, 58: „Quamvis incidens in canonem latae sententiae propter violationem manuum iniectionem iuxta proprias facultates eis satisfaciatur, quibus iniurias irrogavit: non tamen taliter, quam per sedem apostolicam vel eius legatum absolutionis potest beneficium obtinere, nisi imminente mortis articulo, infirmitate, inimicitia aut inopia, puerili vel senili aetate, fragilitate sexus seu alia corporis impotentia, sive quolibet impedimento canonico retrahatur, quo minus Romanum Pontificem possit adire, vel nisi iuris beneficio a labore huiusmodi excu-

wiek „*in articulo mortis*” rozgrzeszony był z cenzury zastrzeżonej papieżowi, ten, po odzyskaniu zdrowia, miał obowiązek osobiście odbyć podróż do Stolicy św. i stawić się przed papieżem albo jego zastępcą, by w pokorze przyjąć „*mandatum Apostolicum*” Wyraźnie na tego rodzaju obowiązek wskazują Dekretały. Wedle prawa *Dekretalów* rozgrzeszony „*in articulo mortis*” przez zwyczajnego kapłana z jakiegokolwiek cenzury zastrzeżonej papieżowi lub ordynariuszowi, był obowiązany, po odzyskaniu zdrowia, pod karą reincidentcji osobiście zwrócić się do Stolicy Apostolskiej, względnie do ordynariusza.

2. D r u g i o k r e s

Po soborze Trydenckim zdania autorów pod tym względem podzieliły się. Ogół przyjmował naukę wyżej podaną. Wielu jednak głosiło, że rozgrzeszony „*in articulo mortis*” z jakiej bądź cenzury zastrzeżonej papieżowi, nie jest obowiązany po wyzdrowieniu do osobistego stawiennictwa się w Rzymie przed papieżem, albo jego delegatom. Wyjątek stanowiły wypadki: 1) jeżeli jeszcze nie uczynił tego, czego by żądała od niego Stolica Apostolska; 2) jeżeli jest „*publicus clericus percussor*”; 3) jeżeli jest „*publice denuntiatus*”; 4) jeżeli „*res ad forum contentiosum est deducta*” ²²⁴.

Pogląd swój uzasadnili zmianą, jaką wprowadził Sobór Trydencki. Prawo *Dekretalów* przewidywało rekurs do Sto-

setur. Ceterum quibusdam praedictorum, videlicet qui temporali impedimento laborant, exceptis pueris, sub debito iuramenti, quod secundum ecclesiae formam praestare tenentur, consuevit iniungi, ut impedimento cessante ad apostolicam sedem accedant, mandatum ipsius humiliter suscepturi“.

Wernz, *Jus decretalium*, VI, 181, n. 175;

Wernz-Vidal, VII, 287, n. 264;

Legas, *De delictis et poenis*, 205, n. 147,

Opielński, *O cenzurach kościelnych*, 144—147, nn. 103, 104.

²²⁴ Por. Opielński, jak wyżej, 155, n. 111.

licy Apostolskiej pod karą reincidentcji. Sobór Trydencki zmienił to prawo przez wyrażenie „*nulla sit reservatio in articulo mortis*” W myśl Soboru nie ma żadnego zastrzeżenia w niebezpieczeństwie śmierci, to też nie ma ciężaru i obowiązku wynikającego z zastrzeżenia. Powoływali się także i na Rytuał Rzymski, który przewiduje osobiste stawienie się u zwierzchnika, jeżeli penitent „*aliqua ratione*” jest do tego zobowiązany. Skoro Rytuał mówi, że penitent jest „*aliqua ratione*” zobowiązany, to obowiązku takiego nie można nakładać na wszystkie cenzury²²⁵.

Dowody wyżej przytoczone nie przekonywały przeciwników. Wysuwali oni następujące argumenty. Prawo Soboru Trydenckiego, orzekające, że „*nulla sit reservatio in articulo mortis*” nie jest nowym prawem lecz starym, jak sam Kościół, co wyrażnie sam sobór oświadcza. Z prawem tym zgadzały się Dekretały, nakładające obowiązek stawienia się przed zwierzchnikiem. Zastrzeżenie więc cenzury „*in articulo mortis*”, wedle prawa Dekretów, ustawało nie absolutnie, lecz warunkowo, to znaczy pod warunkiem, że rozgrzeszony wróciwszy do zdrowia stawia się przed zwierzchnikiem. Podobnie rzecz się ma i po soborze, który stwierdza wprawdzie, że zastrzeżenie ustaje „*in articulo mortis*”, ale ustaje w takim sensie w jakim w Kościele zawsze było pojmowane, to jest warunkowo, a nie bezwzględnie (bezw warunkowo).

Niemniej nieprzekonywujący jest argument zaczerpnięty z Rytuału Rzymskiego. Logiczny wniosek ze słów przytoczonych jest taki: na penitencie „*in articulo mortis*” rozgrzeszonym z cenzury lub grzechu zastrzeżonego nie zawsze ciąży zobowiązanie po wyzdrowieniu stawienia się przed zwierzchnikiem; w jednych wypadkach zobowiązany jest w innych nie. Nie jest obowiązany w zasadzie, jeżeli ma zastrzeżone grzechy bez cenzury, chociaż „*per accidens*” może na nim ciążyć ten obowiązek np. gdy chodzi o naprawienie

²²⁵ Por. B u c c e r o n i, *De censuris*, n. 69.

krzywdy wyrządzonej i o zadośćuczynienie. Jeżeli ma grzechy zastrzeżone z cenzurą jest prawnie zawsze zobowiązany do stawieństwa. Oto powód dlaczego Rytuał mówi „*si aliqua ratione se sistere debet*” Dla cenzury zastrzeżonej zawsze, dla grzechu bez cenzury zastrzeżonego „*per accidens*” stawienie się u zwierzchnika jest obowiązkiem ²²⁶.

Obie opinie głoszone były przez prawników i teologów aż do konstytucji „*Apostolicae Sedis*” Piusa IX z r. 1869 ²²⁷. Po ogłoszeniu wyżej wymienionej konstytucji, rozróżniającej cenzury: „*speciali et ordinario modo*” zastrzeżone papieżowi, nowa powstała opinia, wyznawana przez niektórych uczonych, obok dwóch poprzednich, które miały swych zwolenników do końca XIX wieku. Wedle nowej opinii obowiązek stawieństwa — „*onus praesentationis*” — istnieje, tylko przy cenzurach „*speciali modo*” zastrzeżonych, nie istnieje on przy cenzurach zastrzeżonych „*ordinario modo*” Do takiego wniosku, zdaniem tychże autorów, upoważnia konstytucja która po wyliczeniu wszystkich ekskomunik zastrzeżonych Stolicy Apostolskiej „*speciali modo*”, wskazuje na ten obowiązek.

Z klauzuli, dołączonej do cenzur zastrzeżonych „*speciali modo*” Stolicy Apostolskiej, wnioskowali autorzy, że tylko przy tego rodzaju cenzurach istnieje obowiązek stawieństwa wyrażony w słowach: „*obligatio standi mandatis ecclesiae*”, ponieważ prawodawca wymienia go przy cenzurach „*speciali modo*” zastrzeżonych, a pomija przy innych cenzurach. Dowód to oczywisty, że prawodawca chciał ten obowiązek nałożyć i podtrzymać go tylko przy cenzurach „*speciali modo*” zastrzeżonych. Pogląd ten wypowiadał D’Anni-

²²⁶ Por. L e g a, *De delictis et poenis*, 205—207, n. 147;

O p i e l i ń s k i, *O cenzurach kościelnych*, 155—157, n. 111.

Por. G a s p a r r i C. J. C. *Fontes*, III, 24, n. 552: § 1 n. 12: „*Standi mandatis Ecclesiae, si convaluerit...*”.

bale²²⁸, Pennachi, Vazceno, Marc, Hainner, Opieliński²²⁹ i inni. Lemmkuhl²³⁰ nazwał zapatrywanie powyższe, jako „*opinio practice probabilis*”

Pogląd wyżej wymieniony zwalczali ci, którzy utrzymywali, że wzorem dawnego prawa istnieje obowiązek stawienictwa przy wszystkich cenzurach. Jako argument wysuwali twierdzenie, że z milczenia nie można wnioskować, iż myślą prawodawcy było zwolnienie z tego obowiązku, zwłaszcza, jeśli ono może być interpretowane, że do wypowiedzenia się prawodawcy nie było okazji. Powodem dlaczego konstytucja wyraźnie mówi o rzeczonym obowiązku przy cenzurach „*speciali modo*” zastrzeżonych, jest to, że nową postanawia cenzurę na tych, którzyby się wazyli bez upoważnienia z nich rozgrzeszyć; przytacza atoli równocześnie wyjątek „*in articulo mortis*”, przy której to okazji nie zapomina o obowiązku penitenta po wyzdrowieniu. Dopóki więc prawodawca pozytywnie i wyraźnie nie zniósł obowiązku przepisanego prawem ogólnym przy wszystkich cenzurach, dopóty z samego milczenia na mocy powyższych słów o istnieniu jego wątpić nie można²³¹.

Pomimo, że konstytucja „*Apostolicæ Sedis*” zdaje się wyraźnie nakładać obowiązek „*praesentationis*”, przynajmniej na tych, którzy w niebezpieczeństwie śmierci uzyskali rozgrzeszenie z cenzur „*speciali modo*” zastrzeżonych papieżowi, znaleźli się autorzy, którzy nauczali, że po wydaniu tejże konstytucji nie istnieje w ogóle obowiązek, ani kara reinci-dencji, urgująca ten obowiązek.

²²⁸ Por. D'A n n i b a l e, *Summula*, I, n. 350.

²²⁹ O p i e l i ń s k i, *O cenzurach kościelnych*, 157—160, n. 111; W e r n z, VI, 181, n. 175;

B e r u t t i, *Institutiones iuris canonici*, VI, 142, n. 56.

²³⁰ L e h m k u h l A., *Theologia moralis*, Friburgii B., 1910, II, n. 879.

²³¹ Por. L e g a, *De delictis et poenis*, 205, 206, n. 147.

B u c c e r o n i, *De censuris*, 1885, §§ 65, 78.

Nie istnieje obowiązek, ponieważ wyrażenie: „*stare mandatis ecclesiae*” jakiego używa konstytucja „*Apostolicae Sedis*”, nie oznacza tego samego, co: „*se sistere superiori*”. Stawienie się przed przełożonym jest tylko jedną z części wypełnienia poleceń Kościoła. Polecenia kościelne wypełnia ten, kto uczynił wszystko, czego żądałby od niego przełożony. Ten ostatni wymaga, ażeby sprawca poprawił się, przyrzekł, że tego samego przestępstwa więcej nie popełni oraz zadość uczynił i zgorszenie dane naprawił. Jeżeli więc sprawca spełni powyższe warunki, tym samym wykona polecenia Kościoła. Odpada więc obowiązek stawienia się przed przełożonym.

Klauzula „*stare mandatis ecclesiae*” zapożyczona z bulli „*Coenae*” zmodyfikowana została przez opuszczenie drugiej części „*et satisfaciendo parti laessa*”. Ta właśnie druga część, jak uczyli autorzy, a między nimi św. Alfons, była podstawą wymienionego obowiązku stawienia się przed przełożonym. Ponieważ konst. „*Apostolicae Sedis*” opuściła tę drugą część, wynika stąd, że nie nakłada wzmiankowanego obowiązku. Przepis „*stare mandatis*” ma na celu poprawę grzesznika, okazanie z jego strony posłuszeństwa dla przepisów Kościoła i zadośćuczynienie stronie pokrzywdzonej. Środkiem do osiągnięcia powyższego celu jest stawiennictwo wobec przełożonego. Kto zatem poprawił się, okazał się posłusznym Kościołowi i zadość uczynił, nie jest obowiązany zwracać się do przełożonego.

W myśl konstyt. „*Apostolicae Sedis*” nie istnieje kara reincidentji choćby przyjąć, że istnieje obowiązek stawiennictwa się przed przełożonym, ponieważ konstytucja o tej karze nie wspomina. Zadaniem wyżej wymienionej konstytucji jest zmniejszenie liczby cenzur i zniesienie nieumieszczonych w niej. Z tej racji, choćby reincidentja w tę samą cenzurę dawniej istniała, to została ona zniesiona konstytucją „*Apostolicae Sedis*” przez fakt nie zamieszczenia jej w zmianowanej konstytucji.

Pogląd powyższy wypowiadali: Gury-Ballerini i Bucceroni. Zwalczał go D'Annibale²³², twierdząc, że w słowach „*stare mandatis ecclesiae*“ zawiera się obowiązek stawienia się przed przełożonym podobnie, jak się rzecz miała w bulli „*Coenae*“

Wszystkie sporne kwestie, wyżej wymienione, zostały rozstrzygnięte dekretemi Stolicy Apostolskiej w 1891 i 1892 roku.

3. T r z e c i o k r e s

W dniu 17 czerwca 1891 r. św. Officjum, na przedstawione pytanie przez Ordynariat w Briksen udzieliło wyjaśnienia: kto w godzinę śmierci lub w niebezpieczeństwie śmierci został rozgrzeszony z cenzury „*speciali modo*“ zastrzeżonej papieżowi, przez kapłana nie mającego specjalnego upoważnienia, „*iniuuctis de iure iniungendis*“, ten zobowiązany jest, gdy powróci do zdrowia, albo udać się do papieża lub jego delegata, albo przynajmniej piśmiennie zwrócić się do św. Penitencjarii osobiście lub za pośrednictwem spowiednika i poddać się zarządzeniom, jakie otrzyma²³³.

Pytanie było następującej treści: „*Utrum auctores moderni post Const. Ap. Sedis (contra ius commune cap. Nos qui 22 De sent. ex. in 6, V, 11; cap. Ea noscitur, 13 De sent. excom. X, V, 39: et contra Rituale Rom. De Poenit. tit. III, cap. 1, n. 23) recte doceant, ei qui in articulo mortis a quolibet confessorio a quibusvis censuris quomodocumque reservatis absolutus fuerit, tunc solummodo imponendam esse obligationem sistendi, recuperata valetudine si agatur de absolute a censuris speciali modo Papae reservatis; an huiusmodi recursus ad Superiorem etiam necessarius sit in absolute a censuris simpliciter S. Pont. reservatis*“

²³² Por. B u c c e r o n i, *De censuris*, 1885, §§ 71—76;

L e g a, *De delictis et poenis*, 206, n. 147;

O p i e l i ŋ s k i, *O cenzurach kościelnych*, 159, 160, n. 111.

²³³ Por. G a s p a r r i, *C. J. C. Fontes*, IV, 464, n. 1137.

Odpowiedź św. Officjum brzmiała: „*Affirmative ad primam partem negative ad secundam partem, iuxta resolutionem fer., IV, 23 Jun. 1886*”²³⁴.

Zgodnie więc z wyżej wymienionym orzeczeniem św. Officjum w niebezpieczeństwie śmierci ustaje wszelkie zastrzeżenie.

1) W związku z tym każdy kapłan, nawet niemający aprobaty do słuchania spowiedzi, może udzielić absencji od wszystkich cenzur, bez względu na to w jaki sposób i przez kogo były zastrzeżone.

2) Nie istnieje obowiązek udania się do przełożonego po powrocie do zdrowia, chyba że będzie to wyraźnie przez prawo przewidziane. Prawo nakazuje wykonanie obowiązku tylko w wypadku uzyskania absencji od cenzury zastrzeżonej Stolicy Apostolskiej „*speciali modo*”²³⁵.

Na wątpliwość, czy przez słowa „*standi mandatis ecclesiae*”, należy rozumieć obowiązek stawienia się przed przełożonym, jak uczyli niektórzy kanoniści, czy też nie, co propagowali inni, a ponadto czy penitent, jeśli uzyskał absencję od cenzury specjalnie zastrzeżonej papieżowi w niebezpieczeństwie śmierci i po powrocie do zdrowia nie wypełnił obowiązku stawienia się przed przełożonym, zaciągnął z powrotem tę samą ekskomunikę, czy też nie? św. Officjum, w dniu 13 stycznia 1892 r.²³⁶, odpowiedziało na pytanie pierwsze: *przez polecenie wypełnienia zobowiązań kościelnych należy rozumieć: obowiązek zwrócenia się, bądź osobiście, bądź to za pośrednictwem spowiednika do papieża.*

Na drugie pytanie Kongregacja udzieliła odpowiedzi twierdzącej na pierwszą część, a przeczącej na drugą część pytania, to jest, potwierdziła naukę głoszoną ogólnie przez kanonistów, że *obowiązek wypełnienia poleceń Kościoła ciąży na penitencie pod sankcją powrotnego zaciągnięcia tej cenzury.*

²³⁴ Por. G a s p a r r i, C. J. C. *Fontes* IV, 464, n. 1137.

²³⁵ Por. O p i e l i ń s k i, *O cenzurach kościelnych*, 160, n. 112.

²³⁶ Por. G a s p a r r i, C. J. C. *Fontes*, IV, 470, n. 1147.

Pytanie postawione było następującej treści: „*Quoad absolutionem censurarum specialiter reservatarum in articulo vel periculo mortis, dubitatur, utrum infirmus si convalescit et onus non adimplebit se praesentandi Superiori, in eadem excom. reicidat, an non?*”

Odpowiedź św. Oficjum brzmiała: „*Ad VI detur Decretum fer, IV, 19 Augusti 1891 super dubiis quae sequuntur: 1. an obligatio standi mandatis Ecclesiae a Bulla Ap. Sedis imposita sit sub poena reincidentiae vel non? 2. An obligatio standi mandatis Ecclesiae in sensu Bullae Ap. Sedis idem sonet ac obligatio se sistendi coram Pontifice vel an ab illa debeat distinguui? Responsum: ad 1. Affirmative ad primam partem, negative ad secundam. Ad 2. Obligationem standi mandatis Ecclesiae importare onus sive per se sive per confessarium ad S. Pontificem recurrendi*”²³⁷.

Ponadto w innej odpowiedzi, wydanej przez tę samą Kongregację św. Oficjum w dniu 30 marca 1892 r. wyjaśniono, że pod wyrażeniem: „*standi mandatis Ecclesiae*” należy rozumieć uprawnienie, przysługujące temu, kto uzyskał absolucję „*in articulo vel periculo mortis*” zwrócenia się z prośbą o uzyskanie nowej absolucji do tego, kto posiada władzę udzielania absolucji od cenzur „*speciali modo*” zastrzeżonych papieżowi²³⁸.

Reasumując należy stwierdzić, że po roku 1891, aż do wejścia w życie Kodeksu prawa kanonicznego, obowiązywała w Kościele następująca dyscyplina. W niebezpieczeństwie

²³⁷ Por. G a s p a r r i, C. J. C. *Fontes*, IV, 470, n. 1147;

L e g a, *De delictis et poenis*, 206, 207, n. 147;

O p i e l i ń s k i, *Ocenzurach kościelnych*, 160, n. 112.

²³⁸ Por. G a s p a r r i, C. J. C. *Fontes*, IV, 473, n. 1151: „*An obligatio standi mandatis Ecclesiae, si convalescerint poenitentes absoluti a censuris Summo Pontifici reservatis, idem sonet ac obligatio se sistendi coram Summo Pontifice?*”

R. Ad. 1. Obligationem standi mandatis Ecclesiae importare onus sive per se, sive per confessarium ad S. Pontificem recurrendi eiusque mandatis obediendi, vel novam absolutionem petendi ab habente facultatem absolvendi a censuris S. Pontifici speciali modo reservatis“.

śmierci ustają wszelkie zastrzeżenia. Stąd każdy kapłan, chociażby nie posiadał aprobaty słuchania spowiedzi, może udzielić absolucji od wszelkich cenzur. W wypadku uzyskania absolucji od cenzur zastrzeżonych papieżowi „*speciali modo*” istnieje obowiązek, pod karą reincidentcji, zwrócenia się do papieża lub jego delegata dla otrzymania poleceń²³⁹. Wolno jednakże penitentowi udać się do innego kapłana, posiadającego władzę udzielania rozgrzeszenia od cenzur „*speciali modo*” zastrzeżonych papieżowi, celem uzyskania nowej absolucji.

2. Cenzury zastrzeżone biskupowi

Kwestia cenzur zastrzeżonych Stolicy Apostolskiej została uregulowana dekretami św. Oficjum z dn. 17 czerwca 1891 r. ad 3 oraz 13 stycznia i 30 marca 1892 r. Natomiast nie rozstrzygniętą została sprawa cenzur zastrzeżonych ordynariuszowi. Wielu autorów stało na stanowisku, iż w sprawie cenzur zastrzeżonych ordynariuszom obowiązuje prawo dawne, ponieważ konstytucja „*Apostolicae Sedis*” i ostatnie dekrety Stolicy Apostolskiej mówią tylko o cenzurach papieskich. Zdaniem tych autorów, kto „*in articulo mortis*” został rozgrzeszony przez zwyczajnego spowiednika, z cenzury zastrzeżonej ordynariuszowi, ten powróciwszy do zdrowia, jest obowiązany pod karą reincidentcji osobiście stawić się przed ordynariuszem. Jeżeli tego uczynić nie może, to wedle prawdopodobniejszego zdania, do niczego nie jest obowiązany: nie potrzebuje ani udawać się do delegata, ani piśmiennie zwracać się do ordynariusza, bo prawo przepisuje tylko osobisty rekurs. Pogląd ten podzielał Opieliński²⁴⁰.

Znaczna część autorów, a między nimi Wernz, Lega²⁴¹ mniemali, że przez analogię, ostatnie dekrety św. Oficjum

²³⁹ Por. Lega, *De delictis et poenis*, 207, n. 147.

²⁴⁰ Por. Opieliński, jak wyżej, 166, n. 115.

²⁴¹ Por. Lega, *De delictis et poenis*, 200, n. 145;

Wernz, VI, 181, dop. 160; 182, dop. 161.

należy stosować i do cenzur zastrzeżonych ordynariuszowi, ażeby panowała zgodność nauki i ażeby uniknąć w ten sposób rozbieżności między zastrzeżeniem cenzur papieżowi i ordynariuszom.

B. Kodeks prawa kanonicznego

W myśl zasady obowiązującej od najdawniejszych czasów w Kościele, że zastrzeżenie cenzur, podobnie jak i grzechów, zostało ustanowione na zbudowanie a nie na szkodę dusz, Kodeks postanawia, że w niebezpieczeństwie śmierci ustaje wszelkie zastrzeżenie cenzur, jak i grzechów²⁴².

II. Absolucja

Z a s a d a: Zgodnie z kanonem 2252 i kan. 882 każdy kapłan w niebezpieczeństwie śmierci może udzielić absolucji ważnie i godziwie, wszystkim penitentom, z jakichkolwiek grzechów i cenzur, w jakikolwiek sposób zastrzeżonych. W wypadku udzielania rozgrzeszenia od cenzury „*ab homine*” lub „*specialissimo modo*” zastrzeżonej Stolicy Apostolskiej kapłan winien nałożyć na penitenta obowiązek zwrócenia się o mandaty, w przeciągu miesiąca po wyzdrowieniu, pod groźbą ponownego popadnięcia w tego samego rodzaju cenzurę, do tego, kto cenzurę nałożył, jeśli chodzi o cenzury „*ab homine*”, natomiast do św. Penitencjarii, albo też do biskupa lub innego duchownego, o ile mają odpowiednią władzę, w wypadku zwolnienia z cenzury zastrzeżonej „*specialissimo modo*” Stolicy Apostolskiej.

Kanon 2252. „*Qui in periculo mortis constituti, a sacerdote, specialis facultatis experte, receperunt absolutionem ab aliqua censura ab homine vel a censura specialissimo modo Sedi Apostolicae reservata, tenentur, postquam convalescerint, obligatione recurrenti, sub poena reincidentiae, ad illum qui censuram tulit, si agatur de censura ab homine; ad S. Poenitentiarium vel ad Episcopum aliumve facultate*

²⁴² Por. Conc. Trident. ses. XIV, do poenit., c. 7;
Kanon 2252, 882.

praeditum, ad normam can. 2254 § 1, si de censura a iure; eorumque mandatis parendi"

Kanon 882: „*In periculo mortis omnes sacerdotes, licet ad confessiones non approbati, valide et licite absolvunt quoslibet poenitentes a quibusvis peccatis aut censuris, quantumvis reservatis et notoriis, etiamsi praesens sit sacerdos approbatus, salvo praescripto can. 884, 2252*"

1. Pojęciu „kapłan” należy tu dać szersze znaczenie i rozumieć, że każdy kapłan, chociażby nie posiadał jurysdykcji do spowiadania, *rozgrzesza ważne i godziwie*, ponieważ w niebezpieczeństwie śmierci uzyskuje jurysdykcję z prawa. Nie ma tu żadnego znaczenia, czy jest on „*irregularis*”, ekskomunikowany, suspendowany, degradowany, schizmatyk, heretyk, apostata²⁴³. Nie ma także znaczenia prawnego, czy jest na miejscu kapłan posiadający władzę spowiadania. Wyraźnie to stwierdza kanon 882. Jednakże penitent nie może bez ważnej przyczyny (*absque gravi causa*), *godziwie* (*licite*) prosić o absolicję heretyka lub schizmatyka, jeśli jest na miejscu kapłan katolicki, a to z tej racji, że prawo zabrania utrzymywania łączności „*in sacris*” z wymienionymi osobami. Celem uniknięcia zgorszenia penitent nie może także *godziwie* prosić, w obecności kapłana apro-

²⁴³ Por. R o b e r t i, *De delictis et poenis*, II, 367, n. 321, 322;

W e r n z-Vidal, VII, 287, n. 264;

S o l e, *De delictis et poenis*, 133, n. 187;

B e r u t t i, VI, 142, n. 56;

C a p p e l l o, *De censuris*, 102, n. 115, 116;

M. C. A C o r o n a t a, IV, 186, n. 1760;

B r i d e s, *Censures* (Peines), *Dictionnaire de droit canonique*, III, col. 225, 226;

V e r m e e r s c h-C r e u s e n, *Epitome*, III, 269, n. 452.

²⁴⁴ Por. R o b e r t i, *De delictis et poenis*: II, 368, n. 32;

M. C. A C o r o n a t a, IV, 187, n. 1760;

C a p p e l l o, *De censuris*, 101, n. 114;

C a v i g i o l i, *De censuris latae sententiae quae in Codice continentur*, n. 56;

B e r u t t i, VI, 143, n. 56;

B r i d e, *Censures* (Peines), *Dictionnaire de droit canonique*, III, col. 225.

bowanego do słuchania spowiedzi, o absolicję innego kapłana, którego nieprawidłowość jest publicznie znaną, suspendowanego, ekskomunikowanego, degradowanego. Ponadto w myśl kanonu 884, absolicja współnika w grzechu nieczystym, poza wypadkiem konieczności, jest zawsze niegodziwa ze strony spowiednika, nie zaś ze strony penitenta²⁴⁵.

Przepisem kanonu 882, zezwalającym w niebezpieczeństwie śmierci każdemu kapłanowi, nawet nieposiadającemu jurysdykcji, udzielić absolicji, w obecności kapłana posiadającego władzę spowiadania, położył prawodawca kres długotrwałym dyskusjom, jakie ongiś były prowadzone.

Przed Kodeksem, pod pojęciem „kapłan” rozumiano kapłanów aprobowanych do słuchania spowiedzi, a w braku aprobowanych, każdego kapłana, nawet nie posiadającego jurysdykcji do słuchania spowiedzi. Wszyscy zgadzali się że wolno udzielić absolicji, w niebezpieczeństwie śmierci, kapłanowi nieaprobowanemu, jeżeli zaszedł brak fizyczny kapłana, posiadającego władzę spowiadania. Brak fizyczny aprobowanego kapłana zachodził wtedy, jeśli nie można go przywołać w danej chwili, lub gdy przybędzie po rozpoczęciu spowiedzi w nagłym wypadku, albo kiedy jest głuchy, itp. Uprawnienie to przysługiwało kapłanowi nieaprobowanemu także w wypadku moralnej nieobecności kapłana, posiadającego jurysdykcję do słuchania spowiedzi. Ten moralny brak występuje, kiedy kapłan aprobowany nie chce spowiadać, lub kiedy penitent nie chce się przed nim spowiadać dla jakichkolwiek racji, np. jest jego krewnym lub czuje wstręt, albo prawo zabrania kapłanowi spowiadania, np. jest suspendowanym, albo współnikiem grzechu nieczystości²⁴⁶.

²⁴⁵ Por. R o b e r t i, *De delictis et poenis*, 368, n. 322; B e r u t t i, VI, 143, n. 56.

²⁴⁶ Por. R o b e r t i, *De delictis et poenis*, 368, dop. 1; C a p p e l l o, *De censuris*, 11, dop. 5; B a l l e r i n i - P a l m i e r i, *Opus theologicum morale*, Prati, 1889, V, n. 365;

N o l d i n H., *Summa theolog. moralis*, Oenipotentia, 1940, III, n. 353;

Dyskutowano nad tym, czy wolno kapłanowi nieaprobowanemu udzielić abszolucji, w obecności kapłana aprobowanego lub przełożonego, do którego później penitent obowiązany jest udać się o polecenia, jeśli aprobowani bez przeszkody mogą wysłuchać spowiedzi? Tutaj zdania kanonistów były podzielone. Jedni wyrażali opinię negatywną, powołując się na wygaśnięcie celu prawa oraz na Rytuał Rzymski, aprobujący tego rodzaju twierdzenie²⁴⁷. Inni²⁴⁸ przeciwnie, ustosunkowali się pozytywnie do tego zapatrywania, wskazując, że celu prawa nie należy utożsamiać z samym prawem, a także obowiązku przyjęcia zleceń z aktem spowiedzi. Są to rzeczy różne, tym więcej, że obowiązek przyjęcia zleceń jest niepewny, nałożony jest warunkowo, o ile penitent powróci do zdrowia. Powoływano się także na sobór Trydencki, który pozwala rozgrzeszać w tym wypadku wszystkim kapłanom. Wielu autorów, w wypadku gdy penitentowi musi być nałożony obowiązek stawienia się przed zwierzchnikiem po odzyskaniu zdrowia, radzi, lecz nie domaga się, aby sprawę załatwić zaraz przez spowiedź u przełożonego lub u spowiednika mającego specjalne uprawnienia.

2. Niebezpieczeństwo śmierci (*periculum mortis*) zachodzi wówczas, kiedy jest równie prawdopodobne: pozostanie przy życiu lub śmierć²⁴⁹. Niebezpieczeństwo śmierci może pochodzić z przyczyn wewnętrznych, jakimi są: choroba,

²⁴⁷ Por. O p i e l i ń s k i, *O cenzurach kościelnych*, 145, n. 103; L e g a, *De delictis et poenis*, 208, n. 147.

²⁴⁸ Por. R o b e r t i, *De delictis et poenis*, II, 368, dop. 1; D' A n n i b a l e, I, n. 349;

O p i e l i ń s k i, jak wyżej, 146, n. 103.

²⁴⁹ Por. R o b e r t i, *De delictis et poenis*, II, 368, n. 322; D' A n n i b a l e, *Const. Apost. Sedis*, n. 238; O p i e l i ń s k i, jak wyżej, 144, 145, n. 103; L e g a, *De delictis et poenis*, 207, n. 147; M. C. A C o r o n a t a, IV, 187, n. 1760; C a p p e l l o, *De censuris*, 101, n. 114;

V e r m e e r s c h-C r e u s e n, *Epitome*, III, 269, n. 452;

B r i d e, *Censures* (Peines), *Dictionnaire de droit canonique*, III, col. 225.

odniesione rany, trudny poród, starość itp. jak też i zewnętrznych, np. niebezpieczna podróż morska, lotnicza czy też wojna²⁵⁰. Odnośnie wojny mamy wyjaśnienie św. Penitencjarii z dnia 18.III.1915 r. w myśl którego, w niebezpieczeństwie śmierci znajdują się wszyscy żołnierze zmobilizowani oraz mieszkańcy miast, leżących w zasięgu działań wojennych²⁵¹. To samo dotyczy mieszkańców miast i osiedli narażonych na bombardowania lotnicze²⁵².

W wypadku, jeśli później zostanie ustalone, że mylnie oceniono niebezpieczeństwo śmierci, które w rzeczywistości nie zagrażało, udzielona absolucja jest ważna, ponieważ zgodnie z kanonem 209, w razie wątpliwości pozytywnej i prawdopodobnej jurysdykcję uzupełnia Kościół: „*in dubio positivo et probabili jurisdictionem supplet Ecclesia*”²⁵³. Pod tym względem nauka obecna zgodna jest z dawnym prawem²⁵⁴.

²⁵⁰ Por. B e r u t t i, VI, 143, n. 56;

B r i d e, *Censures*... col. 225.

²⁵¹ Por. AAS. 1915, (7), 282: „*Miles quicumque in statu bellicae convocationis, seu, ut aiunt, mobilisationis constitutus, ipso facto aequiparari potest iis qui versantur in periculo mortis, ita ut a quovis obvio sacerdote possit absolvi.*”

W e r n z, VI, 181, n. 175;

B e r u t t i, VI, 143, n. 56;

C a p p e l l o, *De censuris* 101, n. 114;

C h e l o d i, *Jus poenale*, 36, n. 35; dop. 2;

S o l e, *De delictis et poenis*, 133, n. 187;

A u g u s t i n e, VII, 152, dop. 75.

²⁵² Por. R o b e r t i, *De delictis et poenis*, 368, dop. 3.

²⁵³ Por. R o b e r t i, *De delictis et poenis*, 368, 369, n. 322;

B r i d e, *Censures (Peines), Dictionnaire de droit canonique*, III, col., 225;

M. C. A C o r o n a t a, IV, 187, n. 1760;

C a p p e l l o, *De censuris*, 104, n. 118;

P a ł k a P., *Uzupełnienie jurysdykcji w prawie kanonicznym*, Lublin, 1936, 1—163.

²⁵⁴ Por. X, 39, 13, 26, 58;

Sext, V, 9, 5;

Clem. V, 8, 3;

3. Absolucji można udzielić każdemu penitentowi. Władza, jakiej w tym wypadku udziela prawo, dotyczy tylko zakresu wewnętrznego — *forum sacramentale*. Wskazuje na to kanon 882, który mówi o penitentach — „*quoslibet poenitentes...* Łatwo to także ustalić na podstawie celu ustawy, zawartego w kanonie 2252. Prawodawca, powyższym przepisem pragnie przyjąć z pomocą w osiągnięciu zbawienia tym, którzy znajdują się w niebezpieczeństwie utraty życia²⁵⁵. W kwestii tej, na pytanie, czy absolucja udzielona w niebezpieczeństwie śmierci zgodnie z kanonem 882, ogranicza się tylko do zakresu wewnętrznego, czy rozciąga się także na zakres zewnętrzny, Papieska Komisja Autentycznej Interpretacji Kodeksu, w orzeczeniu z dnia 28 grudnia 1927 roku, udzieliła odpowiedzi pozytywnej na pierwsze pytanie, negatywnej na drugie²⁵⁶. W związku z tym przełożony może w zakresie zewnętrznym wymagać zachowania cenzury od chorego, który później wyzdrowiał.

4. W niebezpieczeństwie śmierci rozgrzeszyć mogą wszyscy kapłani, każdego penitenta, od wszelkiego rodzaju cenzur i grzechów, a więc także od cenzur „*ab homine*” i „*specialissimo modo reservatis*” Stolicy Apostolskiej. Wyraźnie

Extra comm. V, 7, 1;

L e g a, *De delictis et poenis*, 205—208, n. 147;

O p i e l i ń s k i, *O cenzurach kościelnych*, 144, n. 103.

²⁵⁵ Por. R o b e r t i, *De delictis et poenis*, II, 369, n. 322;

M. C. A C o r o n a t a, IV, 189, n. 1760.

²⁵⁶ *Codicis Juris Canonici interpretationes authenticae seu Responsa a Pontificia Commissione ad Codicis Canones Autentice interpretandos*, Typis Poliglottis Vaticanis, 1935, 90, do kanonu 882: „D. An absolutio in periculo mortis secundum canonam 882 limitetur ad forum internum, an extendatur etiam ad forum externum. R. — Affirmative ad primam partem, negative ad secundam.

Die 28 december 1927“. AAS., XX, 1928, 61;

Periodica, V e r m e e r s c h, XVII, 42;

D e M e e s t e r, *Juris canonici et iuris canonico - civilis compendium*, III, 181, n. 1745; 183, n. 1746, 2, a;

J o n e, *Absolutionvolmachten in Todesgefahr*, w Th. prak. Quart-schrift, 1926, LXXIX, 12, sq., 237 sq.

to podkreśla prawodawca w kanonie 2252 i w ten sposób nawiązuje do dawnego prawa. Wedle soboru Trydenckiego, każdy kapłan mógł rozgrzeszyć z wszelkiego rodzaju cenzur. Wskazuje na to wyrażenie — „*a quibusvis censuris*“, użyte przez tenże sobór ²⁵⁷.

Zgodnie z kanonem 2251 koniecznym jest uzyskanie absolucji „*in foro externo*“ po powrocie do zdrowia, przez tego, kto w niebezpieczeństwie śmierci został rozgrzeszony z cenzury notorycznej lub publicznej, przez kapłana nieposiadającego odpowiedniej władzy, chociażby to była cenzura „*laetae sententiae*“, ustanowiona prawem partykularnym ²⁵⁸.

Po soborze Trydenckim niektórzy kanoniści wprowadzili wyjątek w regule wyżej podanej. Zdaniem ich, spowiednik nie mógł w niebezpieczeństwie śmierci udzielić absolucji od suspens. Na uzasadnienie powoływano się na powiedzenie soboru Trydenckiego: „*ne hac ipsa occasione aliquis pereat*“ Do zbawienia wystarczy, ażeby suspendowany w niebezpieczeństwie śmierci rozgrzeszony był z grzechów, a nie z suspensy, która nie pozbawia prawa przyjmowania sakramentów św., ani nie jest przeszkodą do zbawienia. Ogół kanonistów stał na stanowisku, że kapłan może i z suspensy rozgrzeszyć penitenta, znajdującego się w niebezpieczeństwie śmierci. Jako racje przytaczano powiedzenie Soboru Trydenckiego „*a quibusvis censuris*“, które posiada charakter ogólny, a więc obejmuje wszystkie cenzury, a zatem i suspensę. Ponadto sobór Trydencki nie przewiduje żadnego wyjątku od powyższej zasady. Z tej racji i w nauce nie

²⁵⁷ Por. *Conc. Trident. ses. XIV. de poenit. c. 7*;

S u a r e z, *De censuris, disp. VII, sect. 6*.

²⁵⁸ Por. B e r u t t i, *Institutiones iuris canonici*, VI, 144, n. 56; Kann 2251: „*Si absolutio censurae detur in foro externo, utroque forum afficit; si in interno, absolutus, remoto scandalo, potest uti talem se habere etiam in actibus fori externi; sed, nisi concessio absolutionis probetur aut saltem legitime praesumatur in foro externo, censura potest a Superioribus fori externi, quibus reus parere debet, urgeri, donec absolutio in eodem foro habita fuerit*“.

należy ich wprowadzać, w myśl zasady: „*ubi lex non distinguit neque nos distinguere debemus*”²⁵⁹. Opinia ta była słuszniejsza i miała oparcie w prawie.

5. Obowiązek odniesienia się do przełożonego (*onus recurrendi*) nałożony jest przez Kodeks prawa kanonicznego tylko w wypadku, gdy ktoś w niebezpieczeństwie śmierci został rozgrzeszony z cenzury „*ab homine*” lub zastrzeżonej Stolicy Apostolskiej „*specialissimo modo*” przez kapłana, który nie miał upoważnienia do rozgrzeszania z tych cenzur (kan. 2252)²⁶⁰.

Porównując obecnie obowiązujące prawo kanoniczne z dawnym prawem, należy zauważyć daleko idącą łagodność, jaką przejawia Kodeks w stosunku do tych, na których ongiś ciążył obowiązek odniesienia się do przełożonego po powrocie do zdrowia.

Według prawa Dekretów, rozgrzeszony „*in articulo mortis*” przez zwyczajnego kapłana, z jakiegokolwiek cenzury zastrzeżonej papieżowi lub ordynariuszowi, zobowiązany był po odzyskaniu zdrowia, pod karą reincidentji, zwrócić się osobiście do Stolicy św. względnie ordynariusza²⁶¹.

Na mocy konstytucji „*Apostolicae Sedis*” tylko w wypadku uzyskania rozgrzeszenia z cenzur zastrzeżonych „*speciali modo*” Stolicy Apostolskiej²⁶². Obecnie tylko przy uzyska-

²⁵⁹ Por. O p i e l i ń s k i, *O cenzurach kościelnych*, 146, n. 103.

²⁶⁰ Por. R o b e r t i, *De delictis et poenis*, 369, n. 322;

B r i d e, *Censures (Peines)*, w *Dictionnaire de droit canonique*, III, col. 225, 226;

M. C. A C o r o n a t a, IV, 187, 188, n. 1760;

C a p p e l l o, *De censuris*, 102, n. 115;

D e M e e s t e r, III, 181, n. 1745;

B è r u t t i, VI, 143, 144, n. 56;

W e r n z, VI, 181, dop. 160;

W e r n z-V i d a l, VII, 287, n. 264.

²⁶¹ Por. Sext. V, 11, 22; X, V, 39, 13;

L e g a, *De delictis et poenis*, 205, n. 147;

H o d l w e c k, *Die kirchlichen Strafgesetze*, 111, dop. 4

²⁶² Por. G a s p a r r i, *C. J. C Fontes*, III, 24, n. 552;

W e r n z, VI, 181, dop. 160;

niu absolucji od cenzury „*ab homine*” i „*specialissimo modo*” zastrzeżonej Stolicy Apostolskiej. (kan. 2252) ²⁶³.

II. R e k u r s

Rekurs powinien być przeprowadzony, o ile to tylko jest możliwe, w wypadku, kiedy została udzielona absolucja z cenzury „*ab homine*” lub „*specialissimo modo reservata*” Stolicy Apostolskiej. Kodeks w kanonie 2252 nie zobowiązuje spowiednika do upomnienia penitenta o ciążyącym na nim obowiązku odniesienia się, w przeciwieństwie do obowiązku przewidzianego w kanonie 2254 § 1, a odnoszącego się do wypadków nagłych, gdzie wyraźnie nakłada się ten obowiązek na spowiednika. Aczkolwiek Kodeks nie wspomina tutaj o tym obowiązku, to niemniej spowiednik obowiązany jest pouczyć penitenta w tej sprawie, chyba, że jakaś słuszną przyczyna będzie uwalniać penitenta od takiego obowiązku. Taką słuszną przyczyną będzie przewidywanie natychmiastowej śmierci penitenta ²⁶⁴.

Prawo nakłada obowiązek rekursu w tym celu, aby penitent otrzymał polecenia odnośnie naprawienia szkody bezpośredniej, jak i pośredniej, wyrządzonej swoim przestępstwem, a także w celu ułatwienia uniknięcia niebezpieczeń-

²⁶³ Jeżeli cenzura zastrzeżona była ordynariuszowi lub papieżowi „*ordinario vel simpliciter aut speciali modo*” nie obowiązuje rekurs. Por. C a p p e l l o, *De censuris*, 102, n. 115;

D e M e e s t e r, III, 181, dop. 2;

M. C. A C o r o n a t a, IV, 187, 188, n. 1760;

Przed Kodeksem wedle H o l w e c k a rekurs był konieczny od cenzur zastrzeżonych ordynariuszowi na podstawie prawa partykularnego. Por. H o l l w e c k, 111, § 41, dop. 4.

²⁶⁴ Por. R o b e r t i, *De delictis et poenis*, II, 369, n. 323;

B r i d e, *Censures* (Peines), *Dictionnaire de droit canonique*, III, 225, 226;

M. C. A C o r o n a t a, IV, 187—188, n. 1760;

C a p p e l l o, *De censuris*, 102, 103, n. 115, 116;

B e r u t t i, VI, 144, n. 56; D e M e e s t e r, III, 181, n. 1745.

L e g a, *De delictis et poenis*, 205—207, n. 147;

Ō p i e l i ń s k i, *O cenzurach kościelnych*, 146, n. 104.

stwa ponownego popełnienia tego rodzaju przestępstwa. Ma więc on charakter odwetowy i profilaktyczny²⁶⁵.

1. Przełożonym do którego winien być skierowany rekurs: a) jeśli chodzi o cenzury „*ab homine*”, jest ten kto wymierzył cenzurę²⁶⁶, jego zwierzchnik i następca; b) św. Penitencjaria, biskup lub inny kapłan, posiadający specjalne uprawnienia rozgrzeszenia z cenzur „*specialissimo modo*” zastrzeżonych dla Stolicy Apostolskiej, jeśli chodzi o zwolnienie z cenzur „*a iure*”. Zgodnie z wyjaśnieniem Papieskiej Komisji Interpretacji Kodeksu, z dn. 12.XI.1922 r.²⁶⁷ biskupi powinni posiadać specjalne uprawnienia w tej materii, udzielone im czy to mocą samego prawa, czy to bezpośrednio przez Stolicę Apostolską. Z prawa powszechnego nie przysługuje biskupom władza udzielania absolucji od cenzur „*specialissimo modo*” zastrzeżonych Stolicy Apostolskiej. Niekiedy Stolica Apostolska udziela biskupom specjalnych uprawnień w tej materii. Nie mogą udzielać absolucji od cenzur zastrzeżonych „*specialissimo modo*” także kardyna-

²⁶⁵ Por. R o b e r t i, *De delictis et poenis*, II, 369, n. 323.

²⁶⁶ Kodeks prawa kanonicznego używa tu niewłaściwego słowa „*tulit*”, zamiast „*influxit*”. Por. kan. 2217, § 1, 3-o;

R o b e r t i, *De delictis et poenis*, 369, dop. 2; 271, n. 242.

²⁶⁷ Por. AAS., 1922, XIV, 663; n. VIII: „*Utrum in can. 2252, quo statuitur obligatio recurrendi ad S. Poenitentiam vel ad Episcopum aliumve facultate praeditum, verba illa facultate praeditum restringenda sint ad vocabulum aliumve: an etiam pertinere dicenda sint ad aliud vocabulum Episcopum, ita ut Episcopus qui non sit facultate praeditus, mandata dare nequeat*”.

Pont. Comm. Int. w dniu 12 listopada 1922 roku odpowiedziała: „*Negative ad 1-am partem, affirmative ad 2-am, seu Episcopum mandata dare non posse, nisi facultatem habeat a iure vel ex Sedis Apostolicae concessionae*”.

Por. *Codicis Juris Canonici Interpretationes authenticae seu Responsa*, 1935, 169.

łowie (kan. 239 § 1, n. 1-o) ²⁶⁸. Nie posiadali tej władzy penitencjarze mniejsi w czasie powszechnego jubileuszu ²⁶⁹.

2. S p o s ó b, w jaki ma być dokonany rekurs, prawodawca przewiduje taki sam, jaki ustanowił dla nagłych wypadków, t.j. osobiście, listownie lub za pośrednictwem spowiednika (kan. 2252, 2254 § 1) ²⁷⁰.

3. C z a s, w jakim powinien być dokonany rekurs. Rekurs winien być przeprowadzony w ciągu miesiąca od dnia powrotu chorego do zdrowia (kan. 2252, 2254 § 1); analogicznie — miesiąc od ustania niebezpieczeństwa śmierci, zagrażającego z zewnątrz. Miesiąc należy rozumieć w sensie kanonu 34 § 3, czyli miesiąc kalendarzowy. Rozpoczyna się od dnia, w którym stan zdrowia pozwala na dokonanie rekursu, np. na napisanie listu, albo od dnia, w którym ustało niebezpieczeństwo śmierci. Nie wlicza się pierwszego dnia. Miesiąc kończy się z upływem dnia ostatniego (kan. 34 § 3, 3-o) od powrotu do zdrowia. Często przy ustalaniu początku tego terminu natrafia się na trudności. Nie należy postępować tu zbyt rygorystycznie i z tej racji powodować skrupuły ²⁷¹.

Przez powrót do zdrowia należy rozumieć uzyskanie takiego stanu zdrowia, który zezwala na wypełnianie codziennych zajęć ²⁷².

4. K a r a z a n i e w y p e ł n i e n i e p o w y ż s z e g o o b o w i ą z k u. W myśl kanonu 2252, jeśli w określonym czasie, t.j. w ciągu miesiąca od chwili uzyskania zdrowia lub ustania niebezpieczeństwa śmierci, nie zostanie przedsięwzięty rekurs, sprawca zaciąga tego samego

²⁶⁸ Por. B e r u t t i, VI, 145, n. 56.

²⁶⁹ Por. AAS, 1929, XXI, 9; 1933, XXV, 15, n. 1; 1934, XXVI, 145, n. IX, 1.

²⁷⁰ Por. R o b e r t i, *De delictis et poenis*, 370, n. 323.

²⁷¹ Por. R o b e r t i, *De delictis et poenis*, II, 370, n. 323;

B r i d e, *Censures (Peines)*, *Dictionnaire de droit canonique*, III, col. 226:

B e r u t t i, VI, 145, n. 56.

²⁷² Por. C a p p e l l o, *De censuris*, 102, n. 115.

rodzaju cenzurę. Sankcją karną, urgującą powyższy obowiązek, jest kara reincidencji w tą samą cenzurę.

Zapytują autorzy, czy tą samą sankcją karną grozi prawodawca temu, kto wprowadzie zadość uczynił obowiązkowi dokonania rekursu, jednakże nie wypełnił podanych mu zleceń? Zdania autorów są tu podzielone. Jedni wypowiadają się za karą reincidencji²⁷³, powołując się na dawne prawo.

Prawo Dekretaków domagało się wypełnienia obowiązku spełnienia poleceń pod sankcją kary reincidencji²⁷⁴. W tym sensie wypowiedziała się św. Kongregacja św. Officjum w orzeczeniu z dnia 30 marca 1892 roku²⁷⁵ i poprzednio z dnia 19 sierpnia 1891 roku²⁷⁷ oraz z dnia 19 sierpnia 1892 roku²⁷⁸. Kodeks prawa kanonicznego, zdaniem tychże autorów, nie

²⁷³ Por. P a b a n, *Absolutio censuris in articulo mortis*, w *Bollettino del clero romano*, 1927 (8), 39;

A r r e g u i, *Summa theologiae moralis*, n. 617.

²⁷⁴ Por. Sext. V, 11, 22: „Eos, qui a sententia canonis vel hominis, quum ad illum, a quo alias de iure fuerant absolvendi, nequeunt propter imminentis mortis articulum aut aliud impedimentum legitimum pro absolutionis beneficio habere recursum, ab alio absolvuntur, si, cessante postea periculo vel impedimento huiusmodi, se illi, a qui his cessantibus absolvi debebant, quam cito commode poterunt, contempserint praesentare, mandatum ipsius super illis, pro quibus excommunicati fuerant, humiliter recepturi et satisfacturi, prout iustitia suadebit, decernimus (ne sic censurae illudant ecclesiasticae) in eandem sententiam recidere ipso iure“.

²⁷⁵ Por. B e r u t t i, VI, 145, 146, n. 56: „Nunc ex textu cann. 2252 et 2254, § 1 dubium videri potest num obligatio standi mandatis, pro eo qui recursum facit, prorsus urgeat sub poena reincidentiae sed idipsum pro certo tenendum est, tum ex eo quod indubie non constat de mutatione iuris antea vigentis (cfr. can. 6, n. 4-6), tum ex eo quod in can. 2254, § 3 obligatio standi mandatis evidenter imponitur sub poena reincidentiae expresse addi seu confirmari solet. S. Poenitentia in rescriptis quibus praefatos recursus excipit et mandata servanda imponit“.

C a p p e l l o, *De censuris*, 103, 104, n. 117.

zmienił dawnego prawa, a wobec tego, zgodnie z kanonem 6, 2-o należy przyjąć za obowiązującą karę reincidencji²⁷⁶ Innemu temu przeczą biorąc za podstawę tekst kanonu 2252.

Z treści kanonu 2252 wynika, że słuszną jest opinia druga, odmawiająca sankcji karnej w postaci reincidencji za niewypełnienie poleceń. W myśl kanonu 6, 5-o sankcje karne istnieją tylko te, o których w Kodeksie prawa kanonicznego wyraźna jest wzmianka. Kanon 2252 żadnej sankcji kar-

²⁷⁶ Por. R o b e r t i, *De delictis et poenis*, II, 370, n. 323: „Quidam affirmant ex iure antiquo; alii ex ordine verborum Codicis verius negant“.

V e r m e e r s c h-C r e u s e n, *Epitome*, III, 270, n. 452: „Oneri recursus additur obligatio sub poena reincidentiae implenda sit, cum verba“ „sub poena reincidentiae“ statim post verbum „recurrendi“ ponantur et in phrasi includantur. Affirmativam sententiam, propter clarum S. Sedis responsum, 30 mart. 1892, ad 3 (Coll. P. F., II, n. 1788), probabiliorem habemus; in dubio enim a veteri jure non est recedendum (C. 6, 4-o); negativam sententiam ab ordinem verborum Codicis probabilitate non carere putamus“. M. C. A. C o r o n a t a, IV, 188, 189, n. 160; C h e l o d i, *Jus poenale*, n. 35; S a l u c c i, 220; Por. D' A n n i b a l e, *Summula*, I, n. 354, dop. 20; S. A l p h o n s u s, VI, n. 537;

S u a r e z. *De censuris*, disp. XXII, sect. 3, n. 11.

Por. G a s p a r r i, C. J. C. *Fontes*, IV, 473, n. 1151: „3. An obligatio standi mandatis Ecclesiae sit sub poena reincidentiae?

Odpowiedź: „Ad 3. Affirmative“.

²⁷⁸ Por. G a s p a r r i, C. J. C. *Fontes*, IV, 468, n. 1143: „1. An obligatio standi mandatis Ecclesiae, a Bulla Apostolicae Sedis imposita, sit sub poena reincidentiae vel non.

2. An obligatio standi mandatis Ecclesiae, in sensu Bullae Apostolicae Sedis, idem sonat ac obligatio se sistendi coram S. Pontifice, vel an ab illa debeat distinguui.

3. An absolutio data in casibus urgentioribus, a censuris etiam speciali modo S. Pontifici reservatis, in sensu decreti S. Officii (23 Jun. 1886) sit directa, vel tantum indirecta.

nej nie przewiduje za niewypełnienie podanych przez przełożonego zleceń ²⁷⁹.

Za drugą opinią przemawia także wątpliwość prawna, jaka powstaje przy interpretacji kanonu 2252. Porównując treść kanonu 2252 z kanonem 2254 § 1 wątpliwym jest, czy obowiązek wypełnienia poleceń przez tego, kto dokonał rekursu, ciąży pod karą reincidentcji? W myśl kanonu 15 — „Lex dubia non obligat” — należy się wypowiedzieć za brakiem tej sankcji karnej.

W praktyce często w poleceniach zawarte jest zastrzeżenie, że wypełnienie ich poparte jest sankcją kary reincidentcji ²⁸⁰.

Ad 1. Affirmative ad primam; negative ad secundam partem.

Ad. 2. Obligationem Standi mandatis Ecclesiae importare onus sive per se, sive per confessarium, recurrendi ad S. Pontificem, eiusque mandatis obediendi, vel novam absolutionem petendi ab habente facultatem absolvendi a censuris S. Pontifici speciali modo reservatis.

Ad 3. Affirmative ad primam; negative ad secundam partem“

²⁷⁹ Por. G a s p a r r i, C. J. C. *Fontes*, IV, 470, n. 1147: „...6. Quoad absolutionem censurarum specialiter reservatarum in articulo mortis dubitatur: utrum infirmus, si convalescit et onus non adimplet se praesentandi Superiori, in eadem Excommunicationem reincident, an non.

R. Ad 6. Detur decretum fer. IV, 19 Augusti 1891 super dubiis quae sequuntur“. „An obligatio standi mandatis Ecclesiae a Bulla Apostolicae Sedis, imposita sit sub poena reincidentiae, vel non? — 2. An obligatio standi mandatis Ecclesiae in sensu Bullae Apostolicae Sedis idem sonat ac obligatio se sistendi coram S. Pontifice, vel an ab illa debeat distinguui.

Resp. Ad. 1. Affirmative ad primam partem; negative ad secundam. — Ad. 2. Obligationem standi mandatis Ecclesiae importare onus sive per se sive per confessarium ad S. Pontificem recurrendi. Sanctitas Sua resolutiones Eminentissimorum PP. adprobavit et confirmavit“

²⁸⁰ Por. *Monita S. Poenitentiariae pro iubileo a. 1925, diei 31 iulii* 1924 an.; AAS. 1924 (XVI), 339;

R o b e r t i, *De delictis et poenis*, 370, n. 323.